

WYDAWCA

ŁÓDZKI DOM KULTURY
INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

3/2017

SPIS TREŚCI

KALEJDOSKOP



Wydarzenia	3	KALENDARIUM	26	Tybet na wyciągnięcie ręki	
Awangarda jako stan umysłu	8	Humanoidy i cyberpunk		Magdalena Kopańska	58
Premiery filmowe	9	Justyna Muszyńska-Szkodzik	40	Jak chronić to, co ulotne	
„Kopyta zła” z Armatką	10	Akademia sztuk projektowych		Bogdan Sobieszek	60
Pani Jasnozielona		Aleksandra Talaga-Nowacka	42	Felkal ze smajlikiem	
Andrzej Poniedziałowski	13	Sutowicz – wokalny majstersztyk		Michał B. Jagiełło	61
Łódź stolicą awangardy		Magdalena Sasin	46	Dlatego warto chodzić na wystawy	
Z JAROSŁAWEM SUCHANEM		Mroźek i sensacje XX wieku		Maciej Cholewiński	62
rozmawia		Łukasz Kaczyński	48		
Aleksandra Talaga-Nowacka	14	Radomsko dla wyklętych			
Atelier za kulisami		Łukasz Śwituniak	50		
Piotr Grobliński	18	Spotkanie z innym			
Przekraczanie granic teatru	20	Z DOROTĄ PODLASKĄ			
Deser		rozmawia			
Piotr Grobliński	21	Justyna Muszyńska-Szkodzik	52	I str. okładki:	
Popyt na mistrza Jana		Barbara Połomska:		JOANNA SZUMACHER	
Monika Nowakowska	22	sceny nie tylko teatralne		I PAWEŁ CIEŚLAK , projekt „Kopyta zła”	
Wiosenny pan		Mieczysław Kuźmicki	54	– zwycięzcy plebiscytu „Kalejdoskopu”	
Mieczysław Kuźmicki	25	Literatura to karnawał		Armatka Kultury 2016;	
		Tomasz Cieślak	56	czytaj na str. 10	
				Foto: ROBERT MAINKA	

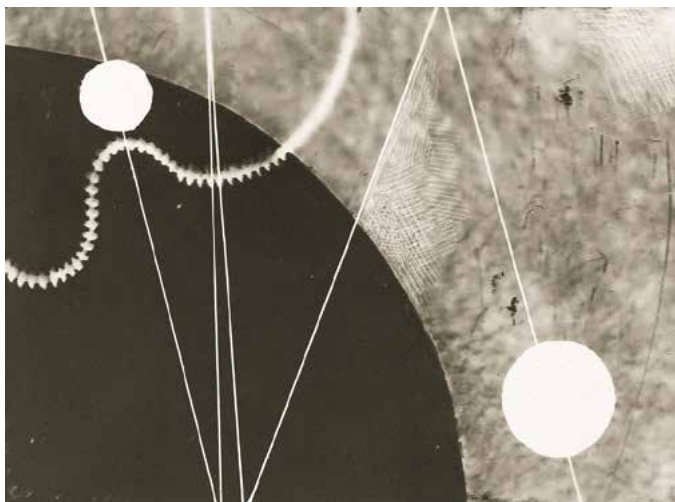
Instrukcja obsługi



Parcie ku przyszłości bez odwoływania się do przeszłości skazane jest na porażkę, popełnianie podobnych błędów i chwilowość – wydawałoby się to oczywiste. W końcu „To nieprawda, że historia się nie powtarza. Historia jest wielką powtórką z wariacjami” – myśli w powieści „Ziemia obiecana raz jeszcze” Macieja Świerkockiego postać będąca współczesną wersją jednego z bohaterów wiadomego dzieła Reymonta. Wariacji nie dostrzeże ten, kto pozbawiony jest pamięci. Co takiego wydarzyło się, powiedzmy, dziesięć lat temu, w połowie lutego? Na pewno pogłębiał się kryzys finansowy, którego skutki wielu nadal odczuwa. Równolegle rozwijała się moja współpraca z „Kalejdoskopem”, choć ani wtedy, ani później nie sądziłem, że przyjdzie mi kierować tym pismem. Jeździłem pekaesem oglądać pierwsze koparki, gdy powstawały uniejowskie termy i rozmawiać o przyszłości uzdrowiska z ówczesnym (i obecnym) burmistrzem; szukałem związków rodziny Odrowążów z ziemią

łódzką i tajemniczych napisów wyrytych na górze Chełmo koło Radomska; w Łodzi obserwowałem teatr offowy, tworzony pod okiem takich osób jak Anna Ciszowska – która krótko potem zaczęła rozwijać ze środowiskiem głośną dziś w kraju akcję Dotknij Teatru (piszemy o niej na str. 20). Za krótko byłem „stąd”, chciałem więc rozpoznać teren i poczuć się „u siebie”. Ale tak samo zgubne jak odrzucanie przeszłości, a więc kontekstu, jest szczelne w niej zamykanie – nie pozwala wiele zrozumieć z terażniejszości. W obchodzonym stuleciu awangardy w Polsce będziemy zwracać na to szczególną uwagę – zaczynamy od wywiadu z Jarosławem Suchanem, dyrektorem Muzeum Sztuki w Łodzi. O to bowiem chodzi, by za sprawą „Kalejdoskopu” więcej zobaczyć i zrozumieć – i poczuć się „u siebie” mimo zmian w rzeczywistości. Pewne zmiany czekają też samo pismo. Zapraszamy do ich śledzenia. Jedną z nich będzie rychły powrót na łamy właśnie Macieja Świerkockiego, który pracuje nad pierwszym od pół wieku nowym tłumaczeniem monumentalnego „Ulissesa” Joyce’a. I wyda go w Łodzi. Niebawem, czyli w przyszłości.

Łukasz Kaczyński – redaktor naczelny



Karol Hiller, *Kompozycja heliograficzna II*, ok. 1928-1930
– wystawa „Superorganizm.
Awangarda i doświadczenie przyrody” w ms²



Dotknij **Teatru**

90 imprez

„Przekraczanie granic teatru” to hasło tegorocznej akcji **Dotknij Teatru**. W dniach **27 III–3 IV** w Łodzi odbędzie się ponad 90 imprez, w tym przeszło 20 premier. Na pierwszy plan wysuwają się poszukiwania i eksperymenty artystyczne, bo wydarzenie wpisuje się też w obchody Roku Awangardy. Czytaj na str. 20. *

W krainie dnia i nocy

Teatr Wielki zaprasza **25 III** na premierę baletu fantastycznego pt. **„Lamaila”** skomponowanego przez Macieja Pawłowskiego, z choreografią Andrzeja Morawca (libretto – Liwia Pawłowska). Akcja rozgrywa się w Krainie Dnia i Nocy. Główna bohaterka, Księżniczka Dnia – Lamaila dzięki pełni księżyca zakochuje się w Księciu Nocy – Namadilu.

Muzyka utrzymana jest w disneyowskim stylu, z dużą liczbą pięknych melodii. Znaczna część materiału muzycznego została zinstrumentowana przez najbardziej znanego w Polsce kompozytora muzyki baletowej Bogdana Pawłowskiego.

Kierownictwo muzyczne – Tadeusz Płatek, scenografia – Grzegorz Policiński, kostiumy – Anna Chadaj, reżyseria światła – Tomasz Filipiak. *

Szansa

W ramach XXIII Międzynarodowego Festiwalu Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych Teatr Powszechny zaplanował na **25 III** prapremierę sztuki Marty Sokołowskiej w reżyserii Katarzyny Kalwat pt. **„Blackout”**. Blackout to utrata zasilania na znacznym obszarze – w rozwiniętych społeczeństwach sytuacja ekstremalna. W wymiarze społecznym to rozpad lub relatywizacja zasad etycznych, radykalna zmiana organizacji życia. Kataklyzm może stać się szansą na stworzenie nowego porządku i nowych idei. Program festiwalu na str. 8. *

Miłość ci wszystko wypaczy

Od 27 II do 4 III w Teatrze Muzycznym trwa pierwsza edycja festiwalu małych form wokalnie-aktorskich **OFF-Północna**. W programie pięć spektakli: „This is Not a Love Song, czyli miłość ci wszystko wypaczy” Fundacji Pomysłodalia (27 II), „Sen nocy (nie)letniej” Teatru Muzycznego (28 II), „Być

jak Charlie Chaplin” – monodram z Teatru Muzycznego w Gdyni (1 III), „Emigrantka” Teatru Komедии Valldal (2 III) oraz „Gołoleź” Teatru na Plaży z Sopotu (3 III). A na koniec – 4 III – wykład na temat interpretacji piosenki aktorskiej, warsztaty z emisji głosu i inscenizowany koncert utworów Agnieszki Osieckiej, Jonasza Kofty i Wojciecha Młynarskiego pt. „Nasz portret”. www.teatr-muzyczny.lodz.pl Zniżkowe kupony na spektakle – na str 6-7. *

90. urodziny Andrzeja Hundziaka

Z okazji jubileuszu **Andrzeja Hundziaka** w Filharmonii Łódzkiej **14 III** odbędzie się koncert organizowany we współpracy ze Związkiem Kompozytorów Polskich oraz Akademią Muzyczną w Łodzi. Andrzej Hundziak to postać ważna dla łódzkiego życia muzycznego. Kompozytor, pedagog i animator życia muzycznego. Powołał Ogólnopolski Festiwal Współczesnej Twórczości Muzycznej dla Dzieci i Młodzieży „Do-Re-Mi”. Nadal działa w Związku Kompozytorów Polskich i ZAiKS. Blisko jedną trzecią jego dorobku stanowi twórczość dla dzieci i młodzieży.

Podczas koncertu utwory jubilata wykonają wykładowcy i studenci AM oraz muzycy Orkiestry Symfonicznej FŁ. Odbędzie się także prawykonanie specjalnie na tę okoliczność napisanej suity na kwintet fortepianowo-perkusyjny pt. „Koncertujemy”.

Inne ważne wydarzenia w filharmonii to występ **Romana Peruckiego** (dyrektora Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku, pierwszego organisty Archikatedry Oliwskiej) i **Łukasza Długosza** (laureata wszystkich polskich i 17 międzynarodowych konkursów fletowych) – **26 III** oraz koncert **Zbigniewa Pilcha**, jednego z najwybitniejszych skrzypków barokowych – **31 III**. *

Lojalność i zdrada

Teatr im. Jaracza zaprasza **25 III** na polską prapremierę spektaklu pt. „**Filoktet**” według sztuki Heineera Müllera. Tekst jest parafrazą antycznego dramatu Sofoklesa. Sztuka podejmuje wątki mechanizmów walki o władzę: lojalności oraz zdrady.

Reżyseria: Wojtek Klemm. Wystąpią: Iwona Drózd-Rybińska, Agnieszka Kowalska, Bogusława Pawelec. *

Przegląd młodej sztuki

Akademia Sztuk Pięknych w Łodzi organizuje **XXXIX Konkurs im. Władysława Strzemińskiego – Sztuki Piękne** (pod patronatem „Kalejdoskopu”). Biorą w nim udział studenci III, IV i V roku, którzy prezentują malarstwo, rysunek, grafikę, rzeźbę i fotografię. Otwarcie wystawy nagrodzonych prac odbędzie się **21 III** w Ośrodku Propagandy Sztuki. *

Profesjonaliści i debiutanci

W dniach **10-12 III** zaplanowano **41. Ogólnopolski Studencki Przegląd Piosenki Turystycznej YAPA** – w Hali Expo przy ul. Stefanowskiego 30. Kolejny raz spotkają się miłośnicy poezji śpiewanej, autorskiej, turystycznej i szeroko pojętego folklu. Dzisiaj nie wystarczy już – jak w latach 70., gdy festiwal powstał – improwizacja z gitarą. Na scenie występują zespoły z piosenkami profesjonalnie aranżowanymi i wydawanymi na płytach. YAPA to również miejsce dla artystów stawiających pierwsze kroki na scenie – biorą oni udział w konkursie. www.yapa.art.pl *

Dni kina Machulskiego

W Radomsku trwają **XII Dni Kina**, organizowane przez I Liceum Ogólnokształcące i Miejski Dom Kultury. Bohaterem tegorocznej edycji jest Juliusz Machulski. W lutym odbyły się inspirowane jego dorobkiem warsztaty realizatorskie oraz warsztaty plakatu filmowego, a także konferencja filmoznawcza, prowadzona m.in. przez prof. Tadeusza Lubelskiego. Na przełomie lutego i marca prezentowane są filmy Machulskiego – „Vabank”, „Seksmisja”, „Deja vu”, „Szwadron”, „Kołysanka”. Przed nami filmowa gra miejska „Podróż za jeden uśmiech”

(**1 III**), debata i warsztaty krytyki filmowej (**3 III**), konkurs wiedzy o kinie Juliusza Machulskiego oraz konkurs na wideorecenzję. Wręczenie nagród, spotkanie z reżyserem oraz koncert muzyki filmowej odbędą się podczas uroczystej gali finałowej w Miejskim Domu Kultury w Radomsku (ul. Brzeźnicka 5). *

Supersosenka

Prapremierę sztuki „**Królewna z drewna**” na **18 III** zaplanował Teatr Arlekin. To bajka dla starszych dzieci, oparta na tekście Waldemara Wolańskiego. Opowiada o małej sosence, która ratuje swoich rodziców i cały las przed złymi kornikami. Poza walorami muzycznymi i plastycznymi ma również wartość edukacyjną – uczy rozpoznawania gatunków drzew oraz zachęca do obcowania z przyrodą.

Scenariusz i reżyseria: Waldemar Wolański, scenografia: Katarzyna Rynkiewicz, muzyka: Tomasz Walczak. Występują: Klaudia Kalinowska, Adrian-na Maliszewska, Małgorzata Wolańska, Szymon Nygard, Tomasz Pieczętkowski, Kamil Witaszak. *

Stwórzmy świat

Na premierę spektaklu dla dzieci od piątego roku życia pt. „**Samograj**” zaprasza **25 III** Teatr Pinokio. Nic się nie dzieje samo, tylko czasem trudno nam dostrzec siłę, która zmienia rzeczywistość. A gdybyśmy tak, odrzucając obawę przed konsekwencjami, spróbowali w przestrzeni sceny sami stworzyć świat? Bez słów, za pomocą obrazu i muzyki.

Reżyseria – Konrad Dworakowski. Występują: Żaneta Małkowska, Małgorzata Krawczenko, Hanna Matusiak, Ewa Wróblewska, Piotr Osak, Łukasz Batko, Łukasz Bzura, Natalia Wiecech. *

Fracja kobiet

Wystawę grupy Fracja pt. „**Kobiety, które siedzą w Łodzi / Manifest obecności**” organizuje Galeria Manhattan Transfer (w ramach projektu „Punkt Odbioru Sztuki”) – otwarcie **8 III**. Grupę tworzą: Ewa Bloom Kwiatkowska, Monika Czarska, Anka Leśniak, Aurelia Mandziuk, Marta Ostajewska, Jolanta Rudzka-Habisiak i Jolanta Wagner – artystki/

kuratorki związane z Łodzią, których twórczość dotyczy różnych obszarów sztuk wizualnych.

Prezentacja wskazuje na potrzebę nawiązywania relacji między kobietami w świecie sztuki, wymiany doświadczeń, budowania wspólnoty. *

W 110-lecie śmierci modernisty

Wystawę pt. „Jan Stanisławski – mistrz młodopolskiego pejzażu” w Aneksie Jednego Mistrza otworzy 29 III Muzeum Miasta Łodzi. Zobaczymy około 30 prac tego wybitnego pejzażysty, czołowego przedstawiciela młodopolskiego modernizmu. Czytaj na str. 22. *

UB40 i Anastacia!

Kolejna edycja **Night of The Proms**, imprezy łączącej muzykę poważną z przebojami pop, odbędzie się 25 III w Atlas Arenie. Gwiazdą będzie UB40. Wystąpią też: Anastacia – autorka takich przebojów jak „Left Outside Alone” czy „I’m Outta Love”, Ronan Keating – były frontman Boyzone, Natalie Choquette – kanadyjska śpiewaczka operowa oraz Margaret. Poza nimi usłyszymy orkiestrę II Novecento, Akademicki Chór Politechniki Łódzkiej oraz brytyjskiego wokalistę Johna Milesa. *

Realizm metafizyczny

Wystawę malarstwa i rysunków **Mariana Kępińskiego** otworzy 9 III Galeria Willa. Łódzki artysta od kilkadziesiąt lat tworzy w nurcie realizmu metafizycznego. Najbardziej interesujący jest dla niego sposób, w jaki zewnętrzny, obiektywny, pozaartystyczny świat i wewnętrzny świat jego doznań wzajemnie się warunkują. *

Minione tanga

Wśród propozycji Klubu Wytwórnia na marzec znalazły się m.in.: koncerty Tommy’ego Emmanuela, Kultu, Anny Marii Jopek i Voo Voo.

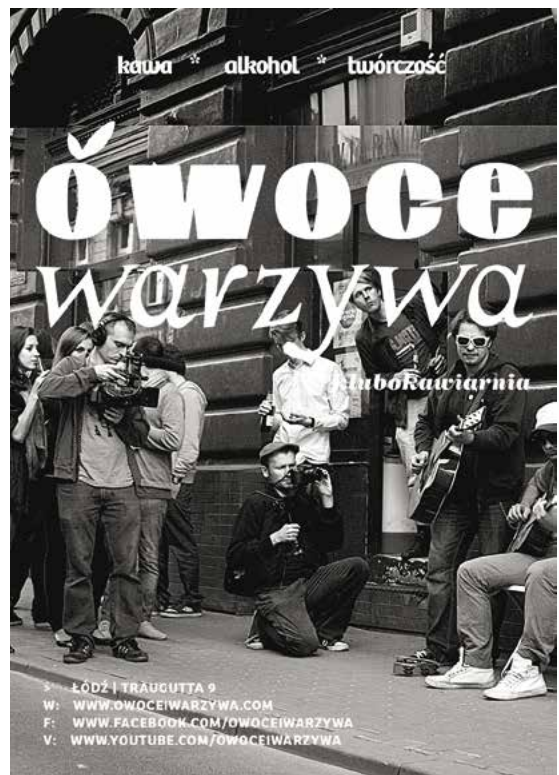
Tommy Emmanuel – jeden z najlepszych gitarzystów akustycznych na świecie, dobrze znany łódzkiej publiczności – zagra 17 III. 18 III usłyszymy największe przeboje zespołu **Kult** w wersjach bez prądu. **Anna Maria Jopek** zaśpiewa 26 III z Ku-

bańczykami. Jej płyta „Minione”, która ukaże się w walentynki, to wskrzeszenie najpiękniejszych przedwojennych tang polskich. Grupa **Voo Voo** zaprezentuje 30 III utwory z nowej płyty. *

Koncert pianistów

Teatr Muzyczny zaprasza 19 III na koncert zatytułowany „Wielcy romantycy muzyki – Fryderyk Chopin, Ludwig van Beethoven i Robert Schumann” w wykonaniu znakomitych pianistów: Szymona Nehringa i Jakuba Czekierdy.

Szymon Nehring to jedyny polski finalista XVII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina. Otrzymał m.in. nagrodę publiczności. Jakub Czekierda to również laureat prestiżowych konkursów, m.in. tegorocznych edycji Międzynarodowego Konkursu Muzycznego „Rising Stars” w Berlinie oraz London Grand Prize Virtuoso International Music Competition. *



TEATR ARLEKIN

„JakiTaki”

4, 5 III, godz. 19.07

Cena biletu z kuponem:
dwa bilety po 15 zł każdy

Należy przyjść z wyciętym kuponem
Wymagana rezerwacja miejsc:
BOW 42 632 58 99

TEATR MUZYCZNY

„Gołoledź”

3 III, godz. 18.30

Cena biletu z kuponem
(jeden kupon to jeden bilet
w tej cenie): 30 zł

Kupon zostanie wycięty w kasie teatru
Liczba miejsc ograniczona
(BOW, tel. 42 678 19 68)

TEATR MUZYCZNY

„Emigrantka”

2 III, godz. 18.30

Cena biletu z kuponem
(jeden kupon to jeden bilet
w tej cenie): 30 zł

Kupon zostanie wycięty w kasie teatru
Liczba miejsc ograniczona
(BOW, tel. 42 678 19 68)

Mamy coś dla osób, którym bilety na spektakle wydają się zbyt drogie. Kontynuujemy współpracę z łódzkimi teatrami – w „Kalejdoskopie” zamieszczamy kupony, z którymi można udać się na wybrane przedstawienie za cenę znacznie niższą niż ta w cenniku.

„JakiTaki”

To opowiedziana poprzez lalki piękna, filozoficzna historia o złożonych relacjach głównego bohatera z własną rodziną i licznymi kobietami, które spotkał na swojej drodze. Poszukajcie razem z nim odpowiedzi na pytania, czy możliwe jest prawdziwe spełnienie w życiu i czy potrzebny jest do tego Bóg, a także – jaki jest sens istnienia każdego człowieka i czym może być prawdziwe szczęście. Cena biletu: **20 zł**

„Gołoledź”

Musical-makabreska Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego w wykonaniu zespołu Teatru na Plaży z Sopotu, przygotowany we współpracy z Fundacją Wasowskich przez Piotra Kosewskiego – popularyzatora dzieł scenicznych autorów Kabaretu Starszych Panów. Opowiada historię znudzonych duchów rodziny Ząpskich, zamieszkujących ruiny zamku. Jedną z największych fascynacji rodziny jest tytułowe zjawisko meteorologiczne – gołoledź, która powoduje wiele wypadków drogowych na pobliskim zakręcie nad przepaścią, wokół którego pokutują. Przedstawienie w ramach festiwalu OFF-Północna. Cena biletu: **40 zł**

„Emigrantka”

Spektakl komediowo-muzyczny Teatru Komедии Valldal grany na scenie Teatru Gdynia Główna – w Łodzi zostanie pokazany w ramach festiwalu OFF-Północna. To oparta na faktach komediowa opowieść o młodej norweskiej artystce, która wbrew rozsądkowi wybiera nieoczywisty kierunek emigracji – do Polski, a konkretnie do Łodzi. Ostra satyra na polską rzeczywistość widzianą oczami obcokrajowca. Cena biletu: **40 zł**

„Policja”

Spektakl na podstawie sztuki Sławomira Mrożka. W pewnym z gruntu sprawiedliwym państwie z demokratycznie wybraną władzą pustoszącą więzienia. Gdy kraj rozkwita, a społeczeństwo jest lojalne, prawomyślne i szczęśliwe, policja traci rację bytu, którą podtrzymuje jeszcze ostatni osadzony. Dramat zaczyna się, kiedy jedyny więzień polityczny postanawia raz na zawsze zerwać z przeszłością. Zawarta w sztuce metafora państwa totalitarnego staje się po raz kolejny ostrzeżeniem dla współczesnej Europy. Cena biletu: **49 zł**

„Cyrano”

Libretto autorstwa Jacka Bończyka to adaptacja słynnej sztuki Edmonda Rostanda „Cyrano de Bergerac”, której bohaterem jest długonosy żołnierz-zawadiaka i poeta, nieszczęśliwie zakochany w pięknej Roksanie. Reżyserem musicalu jest Jakub Szydłowski, a piękną muzykę skomponował sam Krzysztof Herdzin. Spektakl jest pełen humoru i dotyczy uniwersalnych wartości. „Cyrano de Bergerac” to epickie dzieło, a zarazem jeden z najlepszych dramatów teatralnych świata. Cena biletu: **50 zł**

TEATR NOWY

„Policja”

18 III, godz. 16

i 19 III, godz. 19.15

Ceny biletów z kuponem:

dwa bilety po 15 zł każdy

Należy przyjąć z wyciętym kuponem

TEATR MUZYCZNY

„Cyrano”

18 III, godz. 18.30

Cena biletu z kuponem

(jeden kupon to jeden bilet

w tej cenie): 25 zł

Kupon zostanie wycięty w kasie teatru

Liczba miejsc ograniczona

(BOW, tel. 42 678 19 68)

Foto: KRZYSZTOF OSTANÓWKO



„Cyrano”

Awangarda jako stan umysłu

To temat tegorocznej edycji **Międzynarodowego Festiwalu Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych** w Teatrze Powszechnym, która odbędzie się w dniach **4-26 III**.

Dyrektor festiwalu Ewa Pilawska pisze: „Słowo awangarda – odmieniane przez wszystkie przypadki, coraz bardziej oswojone, coraz mniej rewolucyjne, coraz bardziej eleganckie, z najlepszymi manierami. Temat festiwalu jest pytaniem, które dotyczy zasadniczych spraw związanych z ambicjami współczesnych twórców i z kierunkiem ich twórczości. Międzynarodowy Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych od wielu lat oscyluje wokół rozważań na temat kondycji artysty, poszukiwania autorytetów, przewyższania ograniczeń. W tym roku, w szczególnym kontekście i okolicznościach, proponuję, aby zastanowić się, czym jest awangardowy stan umysłu? Czy mimo tego, że awangardowe postulaty sprzed stu lat uważamy za utopijne, nie chcielibyśmy dzisiaj tonąć w kolejnych utopiach proponowanych przez twórców? Czy nie mamy poczucia utraty? Czy rzeczywistość jest żywym gruntem dla formowania się permanentnej postawy sprzeciwu? A może jest tak dobrze, że nic zmieniać nie trzeba? Jeśli jednak nie jest tak dobrze, to czy potrzeba nam rewolucji? Jakiej? Czy chcemy się buntować, czy może tylko symulować? Czy teatr ma coś wspólnego z prawdziwym życiem? Czy spektakl teatralny podlega takim samym prawom rynku jak smartfon? Czy nie robimy czegoś, przeciwko czemu dusze awangardy krzyczą?” *

PROGRAM

XXIII Międzynarodowego Festiwalu Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych

4 III

godz. 17.30 Wernisaż wystawy

„**Awangarda to stan umysłu**”

godz. 18 „**Triumf woli**” reż. Monika Strzępka
(Teatr Stary w Krakowie)

5 III

godz. 20 „**Wszystko o mojej matce**”

reż. Michał Borczuch (Teatr Łaźnia Nowa
w Krakowie)

12 III

godz. 19 „**Żony stanu, dziwki rewolucji, a może i uczone białogłowy**” reż. Wiktor Rubin
(Teatr Polski w Bydgoszczy)

13 III

godz. 19 „**Teatr na żywo czy z DVD?**” – dyskusja

14 III

godz. 19.15 „**Eiswind/Hideg Szelek**” reż. Árpád Schilling (Teatr Narodowy w Wiedniu) – projekcja

18 III

godz. 19 „**Sceny myśliwskie Dolnej Bawarii**”
reż. Grażyna Kania (Teatr Polski w Poznaniu)

19 III

godz. 13 „**Awangarda, teatr i cała reszta**”
– seminarium

godz. 19 „**Matki i synowie**” reż. Krystyna Janda
(Teatr Polonia w Warszawie) – pokaz mistrzowski

20 i 21 III

godz. 19.15 „**Garderobiany**” reż. Adam Sajnuł
(Teatr Narodowy w Warszawie) – pokaz mistrzowski

23 III

godz. 19 „**Punkt Zero. Łaskawe**”
reż. Janusz Opryński (Teatr Provisorium z Lublina)

25 III

godz. 19.15 „**Blackout**” reż. Katarzyna Kalwat
(Teatr Powszechny w Łodzi) – prapremiera

26 III

godz. 16 „**Blackout**” reż. Katarzyna Kalwat
(Teatr Powszechny w Łodzi)

godz. 19 „**Roguckiego koncert**”



„Maria Skłodowska-Curie”

„**Maria Skłodowska-Curie**”, biograficzny, Belgia, Francja, Niemcy, Polska, reż. Marie Noelle, obsada: Karolina Gruszka, Arieh Worthalter. *Portret niezwykłej kobiety, która zdołała przekonać do siebie świat nauki zdominowany przez mężczyzn. Obraz czulej matki, kochającej żony, osoby zdecydowanej, choć pełnej dylematów i sprzeczności.* Planowana premiera **3 III**, w Szpulce **17-23 III**

„**Captain Fantastic**”, dramat, USA, reż. Matt Ross, obsada: Viggo Mortensen, George MacKay. *Ojciec wychowuje sześcioro dzieci z dala od cywilizacji. Przychodzi jednak dzień, w którym wszyscy muszą wrócić do realnego świata.* Planowana premiera **10 III**

„**Wyklęty**”, wojenny, Polska, reż. Konrad Łęcki, obsada: Wojciech Niemczyk, Marcin Kwaśny. *Film oparty na faktach. Akcja toczy się w Polsce w drugiej połowie lat 40. Członkowie podziemia walczą z władzą ludową o powojenny kształt Polski.* Planowana premiera **10 III**, w Szpulce **17-23 III**

„**Zwariować ze szczęścia**”, komedia, Francja, Włochy, reż. Paolo Virzì, obsada: Valeria Bruni Tedeschi, Micaela Ramazzotti. *Dwie pacjentki ośrodka dla kobiet z problemami psychicznymi zaprzyjaźniają się. Pewnego popołudnia postanawiają uciec i szukać szczęścia w wolnym świecie „zdrowych” ludzi.* Planowana premiera **10 III**

„**Piękna i Bestia**”, fantasy, USA, reż. Bill Condon, obsada: Emma Watson, Dan Stevens. *Belle gotowa jest zamieszkać w zamku potwora, aby ratować ojca. Między dziewczyną a bestią zaczyna rodzić się uczucie. Jednocześnie o rękę Belle zabiega przystojny myśliwy Gaston.* Planowana premiera **17 III**

„**Azyl**”, biograficzny, USA, reż. Niki Caro, obsada: Jessica Chastain, Daniel Brühl. *Antonina Żabińska i jej mąż Jan, dyrektor warszawskiego zoo, podczas niemieckiej okupacji wydostali z getta i ukrywali w opustoszałych murach ogrodu zoologicznego dzieciątki Żydów.* Planowana premiera **24 III**

„**Ghost in the Shell**”, thriller sci-fi, USA, reż. Rupert Sanders, obsada: Scarlett Johansson, Michael Wincott. *Film oparty na kultowej mandze, cenionej za niezwykły klimat, głębię fabularną i filozoficzną. Major – jedyna na świecie hybryda człowieka i robota stoi na czele elitarnej jednostki do walki z najniebezpieczniejszymi przestępcami.* Planowana premiera **31 III**

„**Dalida**”, biograficzny, Francja, reż. Lisa Azuelos, obsada: Sveva Alviti, Riccardo Scamarcio. *Portret urodzonej w Egipcie francuskiej piosenkarki pochodzenia włoskiego. Na scenie odniosła oszałamiający sukces. Jej osobiste życie było pełne dramatów i tragedii.* Planowana premiera **31 III**

Mamy 10 zaproszeń do kina Szpulka w Łódzkim Domu Kultury dla Czytelników, którzy do 2 III jako pierwsi skontaktują się z nami (kalejdoskop@ldk.lodz.pl), podając nazwisko, adres i numer telefonu. Po odbiór zaproszeń należy zgłosić się z aktualnym egzemplarzem „Kalejdoskopu”.



„Kopyta zła” z Armatką

Armatka Kultury wystrzeliła po raz czwarty! Trafiała do duetu Joanny Szumacher i Pawła Cieślaka, który w 2016 roku wydał płytę „Kopyta zła”, luźno nawiązującą do prozy Edgara Allana Poeego. Na początku głosowania nic nie wskazywało, że muzycy wygrają. Walka była zacięta, a na prowadzenie wysuwali się kandydaci ze środowiska teatralnego. Ostatecznie do podium dotarli: spektakl „Matek Rozstawacz” Teatru Arlekin w Łodzi (II miejsce) i Festiwal Retroperspektywy Teatru Choreo (III miejsce). Wszystko dzięki wiernym fanom! Twórcy „Kopyt zła” mieli ich najwięcej. Zmiotli konkurencję druzgoczącą przewagą głosów. Czyżby czuwał nad nimi duch Poeego?

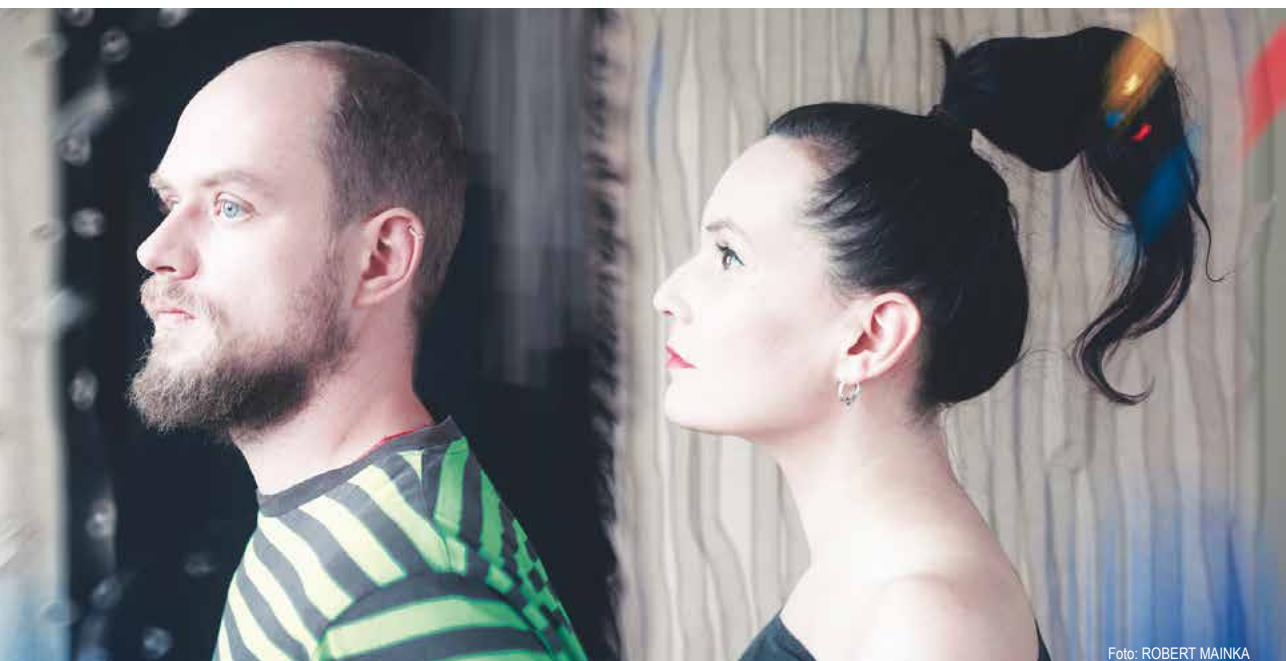


Foto: ROBERT MAINKA

Joanna Szumacher, artystka sztuk wizualnych, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi i Paweł Cieślak, muzyk, kompozytor, współtwórca sukcesów kilkunastu łódzkich zespołów muzycznych opowiedzieli nam, jak to z tymi „Kopytami zła” było.

Justyna Muszyńska-Szkodzik: – Skąd pomysł na płytę „Kopyta zła”?

Paweł Cieślak: – Pomysł na słuchowisko – a finalnie produkt słuchowiskopodobny – wyszedł od Asi, ja z dumą przyznaję się do wymyślenia tytułu.

Joanna Szumacher: – Dwa lata temu przeczytałam „Metzengersteina”, nowelę Edgara Allana Poeego. Spodobał mi się swoisty klimat niepokoju. Opowiadanie było ciekawe, smutne i tym mnie zainspirowało. Chciałam przedstawić tam historię opowiedzieć swoim własnym językiem. W noweli Poeego spodobało mi się też to, że jest o śmierci i karze, i jest prosta – następstwem zła jest wymierzenie kary. Postanowiłam zrobić słuchowisko. Podobała mi się taka forma, łącząca muzykę i tekst.

Ale Poe to już „przykurzony” klasyk powieści grozy.

J.Sz.: – Nie wydaje mi się, że Poe jest „przykurzonym” pisarzem. Sięgnęłam po tę nowelę, bo nakręcałam film z końmi. Pojechałam do przyjaciółki, która prowadzi terapie dziecięce z tymi zwierzętami. Poszliśmy do nich w nocy – biegały swobodnie po wybiegu. W świetle latarki wydawały się dzikie, szalone i groźne, ale zarazem spokojne. „Metzengerstein” i ta historia pasowały do obrazu z kamery. **Jednak nie traktujecie prozy Poeego śmiertelnie poważnie...**

J.Sz.: – Nie chciałam, żeby historia, którą napisałam na kanwie opowiadania, była tak samo poważna. Chciałam ją przełamać rymami. Zabawne piosenki doszły w trakcie prac nad albumem.

Płyta to muzyczny majstersztyk, elektroniczne syntezatorowe dźwięki mieszają się z melodyjnym popem, techno i brzmieniem rozstrojonego pianina. Jak udało się pogodzić tyle różnych estetyk?

P.C.: – Uwielbiam nietuzinkowe połączenia i estetyczną syntezę teoretycznie nieprzystających do siebie elementów. Właściwie jest to zjawisko, które ostatnimi laty najbardziej mnie fascynuje i muzyka do „Kopyt zła” jest tego potwierdzeniem. A jeśli chodzi o pogodzenie estetyk, to same się jakoś dogadały bez mojego udziału. Myślę, że to zasługa konia [uśmiech].

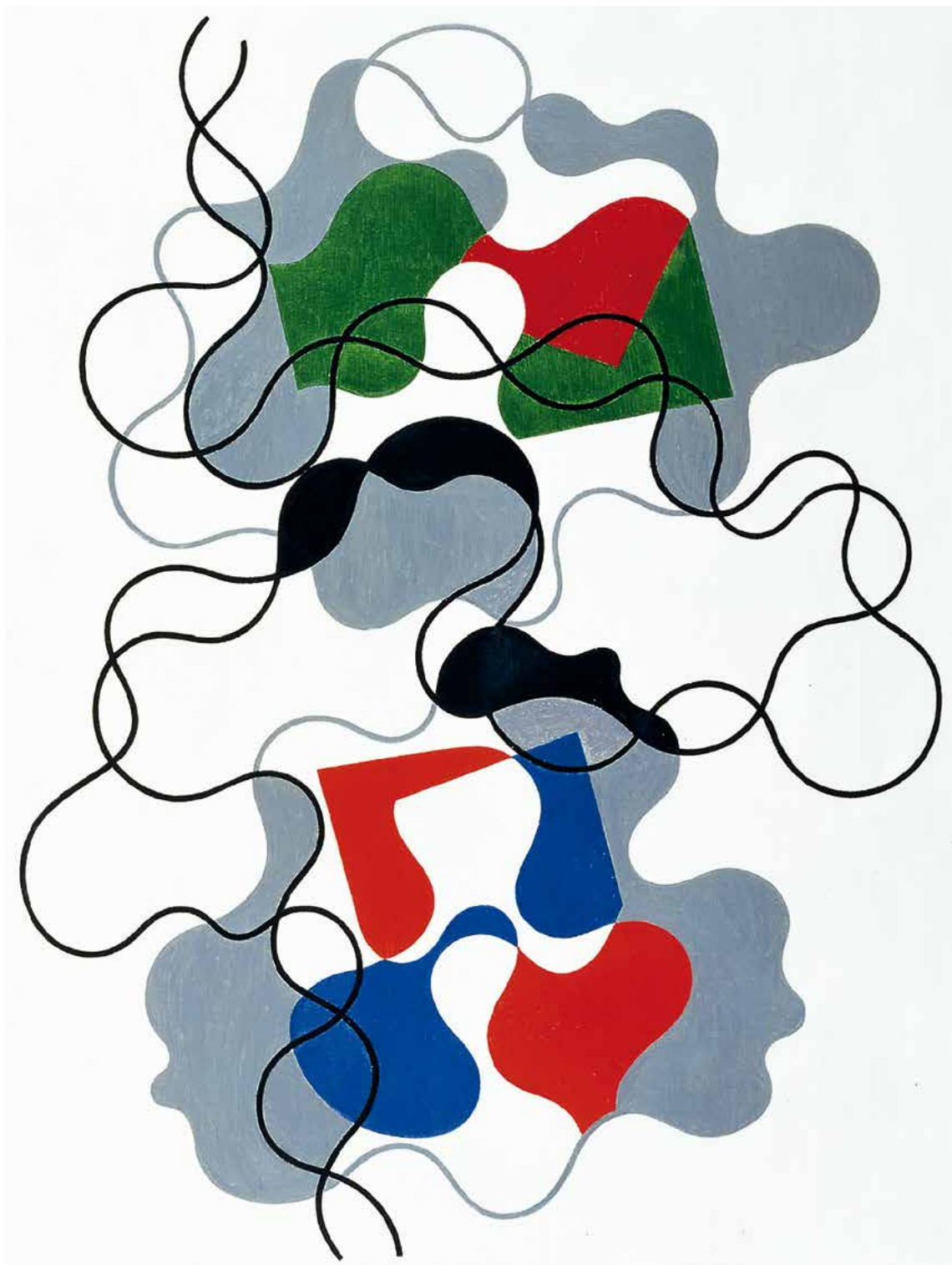
Jak wam się razem pracowało? Czy to początek wspólnej drogi artystycznej?

P.C.: – Można powiedzieć, że nasz duet powstał tylko na potrzeby „Kopyt zła”, ale fakt, że gramy koncerty i że dołączył do nas świetny tancerz – Szymon Lempkowski – sprawia, iż przedsięwzięcie poszło dalej niż zamierzaliśmy, a to już coś i bardzo się z tego cieszymy. Dobrze mi się z Asią pracowało, ale trudno powiedzieć, co będzie dalej. Na razie galopujemy, ile wlezie, na „koniu, co zionie złem” i zobaczymy, dokąd nas to zaprowadzi.

J.Sz.: – Pracowało nam się super, dlatego skomponowaliśmy też utwór dodatkowy – „Niebieskie serce”. Koncertowo był z nami od samego początku, ale w Internecie pojawił się dość późno, bo jesienią ubiegłego roku. Na razie gramy koncerty, w planach mamy ich jeszcze parę. Szczerze mówiąc, nie sądziłmy z Pawłem, że będziemy w ogóle to grać. Problemem było, jak zaaranżować całe widowisko, żeby było ciekawe, spójne i tożsame z muzyką i tekstem. Długo myśleliśmy nad koncepcją, jak to wszystko ugryźć, jak przenieść na scenę. Mnie samej ciężko było się przełamać ze śpiewaniem – w studiu i przede wszystkim później, na żywo. Myślę, że chyba interesująco to wszystko wyszło. *

Pozostali nominowani do Armatki Kultury 2016:

- Wystawa „Utopia – Dystopia – Atopia. 70 lat sztuki w ASP w Łodzi (koncept z Mody)” w łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych
- Wystawa „Rzeczy” w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi
- Wystawa „Notatki z podziemia. Sztuka i muzyka alternatywna w Europie Wschodniej 1968-1994” w Muzeum Sztuki w Łodzi
- Studencki Oscar dla filmu Klary Kochańskiej „Lokatorki”
- Festiwal Tansman 2016
- „Nautilus” – książka poetycka Macieja Roberta
- „All You Need is Love. Sceny z życia kontrkultury” – książka Jerzego Jarniewicza
- Spektakl „Ananke” Mieczysława Hertza w reż. Jacka Orłowskiego – przygotowany przez Instytut Teatralny im. M. Hertza
- Premiera „Złego miasta” teatru Biuro Podróży podczas Łódzkich Spotkań Teatralnych w Łódzkim Domu Kultury



Sophie Taeuber-Arp, *Letnie linie*, 1942 r. – wystawa „Superorganizm. Awangarda i doświadczenie przyrody” w ms², czynna do 21 maja

Pani Jasnozielona



Andrzej Poniedziałki

By mogła być kiedyś wiosna, musi powstać przecucie, że zima minie.

*Nad stadem wron frunie wrona zielona
Kto widział ją, wnet uskrzydli ramiona
To dzięki Niej, ludzie – się i śmieją
Wiem. Sam to mam, moja ty Nadziejo*

*Wiem, byle gram, kropla Ciebie – Nadziejo
to tyle że głupcy piją i pieją
Ty sprawiasz, że ludzie i mądrzeją
To, lubię Cię moja ty Nadziejo*

*Ona – po nas, jeden dzień
Skona, ale zanim cień
Ona – snem
Ona – bżem
Ona – tlen
Ona – maj
Ona – raj
Pani na nieboskłonach
To panuj nam Pani Jasnozielona
Jeśli już po coś żyje się
To dla tych paru Ciebie mgnień*

*Wiem, bywa że, jawnie z Ciebie się śmieją
Drwią – Syzyf, to chyba jechał koleją
Wiem, bywa że ludzie i durnieją
Ja, ufam Ci, moja Ty Nadziejo*

*Ty, bywasz jak kropla rosy w popiele
Na stary tren nawleczona młoda zieleń
Wiem, bywa że ludzie się i śmieją
To lubię Cię, moja ty Nadziejo*

*Ona – po nas, jeden dzień
Skona, ale zanim cień
Ona – snem
Ona – bżem
Ona – tlen
Ona – maj
Ona – raj
Pani na nieboskłonach
To panuj nam Pani Jasnozielona
Jeśli tu po coś żyje się
To dla tych paru Ciebie mgnień (duszy
drgnień)*

Łódź stolicą

Pod takim hasłem obchodzimy w mieście ogólnopolski Rok Awangardy, ogłoszony w stulecie pierwszej wystawy sztuki nowoczesnej w Polsce, czyli pokazu ekspresjonistów w Krakowie. Pomysł obchodów wyszedł z Muzeum Sztuki, a jego autorem jest dyrektor JAROSŁAW SUCHAN.

W Łodzi świętują niemal wszystkie instytucje kultury, a także kilka organizacji pozarządowych. Dziedzictwo Władysława Strzemińskiego, Katarzyny Kobro, całej grupy „a.r.”, wcześniej Jung Idysz, a później choćby Warsztatu Formy Filmowej zobowiązuje.

Co prawda, jak zauważa sam pomysłodawca obchodów, celebrowanie twórczości zaprzecza idei awangardy, o której stanowiły przecież poszukiwanie, przełamywanie schematów. Ale miała taki wpływ na nasze obecne życie, a przy tym wciąż jest tak nierozumiana, że trzeba ją propagować i tłumaczyć. Temu mają służyć obchody.

Włączane są w nie także wydarzenia z awangardowymi ideami nie mające nic wspólnego, bardzo tradycyjne – ale może taki musi być koszt promocji idei. Idei historycznej czy wciąż aktualnej?

W ciągu roku poznamy to, co w awangardzie plastycznej, teatralnej, literackiej, filmowej, muzycznej materialne – jej wytwory. Czy doświadczymy awangardowego stanu umysłu?



Jarosław Suchan

Aleksandra Talaga-Nowacka: – Dlaczego awangarda jest ważna?

Jarosław Suchan: – Choć wydaje się zjawiskiem marginalnym, w istotny sposób zmieniła rzeczywistość w obszarze kultury i tę codzienną, w której funkcjonujemy. O wpływie awangardy na kulturę mówić chyba nie trzeba – jej idee miały gigantyczny wpływ na XX-wieczną sztukę, literaturę, teatr, film, architekturę. A żeby uświadomić sobie ten drugi obszar wpływu, warto zrobić ćwiczenie: rozjeźdź się wokół i pomyśleć, jak by wyglądał świat, gdyby rewolta awangardowa się nie wydarzyła.

Co powinniśmy dostrzec?

– Podam przykład z mojego życia: w Krakowie mieszkałem na osiedlu z lat 70., w typowym bloku z wielkiej płyty, otoczony ikeowskimi meblami. Moim narzędziem pracy jest laptop o prostej, minimalistycznej budowie, na którym przeglądam strony zaprojektowane wedle nowoczesnych zasad kompozycji graficznej. Wygląd tych wszystkich rzeczy zawdzięczamy awangardzie. Blok to wynalazek Le Corbusiera i innych modernistycznych architektów, urbanistyczna koncepcja osiedla mieszkaniowego również. Meble odwołują się do wzornictwa wypracowanego przez twórców związanych z Bauhausem, grupą De Stijl i rosyjskim konstruktywizmem. Stamtąd biorą się ich uproszczone kształty,

awangardy

brak ornamentu, funkcjonalizm i dbałość o zgodność formy z materiałem. Awangardowe są także źródła estetyki współczesnych komunikatów wizualnych: stron internetowych, szpalt gazet, materiałów telewizyjnych, reklam miejskich itd. Pomyślmy, że rewolucji nie było: strony internetowe są ujęte w ozdobne bordiury i winiety, laptop oprawiony jak księga w półskórek z metalowymi okuciami, bloki wieńczą ozdobne wieżyczki a samochody przypominają ozdobne karoce... To pokazuje, że z pozoru marginalne zjawisko, jakim wydaje się awangarda,

wywróciło świat do góry nogami. Dlatego jeżeli chcemy zrozumieć świat, w jakim żyjemy, powinniśmy się nią zajmować.

Poza tym awangarda łączy się z zestawem wartości, które wciąż należy przywoływać: otwartością na to, co inne, gotowością do podjęcia ryzyka eksperymentu, niezależnością sądów, pasją poszukiwania nowych idei i rozwiązań. Kultura tradycyjna opierała się na założeniu, że źródłem idealnych wzorców jest przeszłość, a nam nie pozostaje nic innego, jak tylko te wzorce powtarzać. Awangarda myśli inaczej – ponieważ świat zmienia się nieustannie, uznaje, że nie możemy poprzestawać na istniejących rozwiązaniach, musimy ciągle wymyślać nowe, by utrzymać kontakt z tym, co aktualne. Nie należy tego mylić z pogonią za nowymi trendami, tak charakterystyczną dla mody rynku – rynek potrzebuje nowości, bo napędzają popyt. Awangardzie chodzi o nadążanie za przemianami, które dokonują się w innych obszarach: nauce, technologii, ekonomii. W XIX wieku mieliśmy do czynienia z sytuacją, gdy dynamika zmian ekonomicznych i technologicznych nie znajdowała właściwego odzwierciedlenia w estetyce, w związku z czym innowacjom nadawano kostium historyczny. Jak choćby w przypadku łódzkich fabryk.

Wyglądają jak zamki.

– Właśnie. Architektura tych fabryk jest, zwłaszcza dla nas dzisiaj, bardzo atrakcyjna, ale z awangardowego punktu widzenia stanowi fałsz, bo zaprzecza swojej funkcji i swoim czasom, odwołując się do wzorców z dawno minionej epoki. A awangarda zwraca się nie do przeszłości, tylko w przyszłość. >



Foto: JULIA KOSTARSKA

Wystawa „Superorganizm. Awangarda i doświadczenie przyrody”



Janusz Maria Brzeski, *Narodziny robota*, 1933 r.
– wystawa „Superorganizm. Awangarda i doświadczenie przyrody”

Zatem dziś awangarda jest tylko eksperymentem?

– Eksperyment na pewno jest wartością centralną dla awangardy, ale nie należy mylić go z czysto formalnymi dociekaniem. Awangardowi artyści byli przeciwni tworzeniu sztuki dla sztuki. W ich przekonaniu sztuka stanowiła narzędzie mające służyć przekształcaniu rzeczywistości społecznej. W jaki sposób – o to zawsze toczyły się ostre spory. Jedni uważali, że artysta powinien zaangażować się bezpośrednio, np. projektując dla przemysłu albo służąc propagandzie. Inni, a wśród nich Władysław Strzemiński i Katarzyna Kobro, żywili przekonanie, że bezpośrednio zaangażowanie ogranicza zdolność sztuki do bycia przestrzenią wolnego eksperymentowania. Dla Strzemińskiego i Kobro pracownia artysty to laboratorium – w nim testuje się nowe koncepcje, które dopiero urbaniści, architekci, inżynierowie mogą zamienić na konkretne i praktyczne rozwiązania.

Mało tego, chce tę przyszłość kształtować. Dlatego tak ważny jest dla niej eksperyment. Eksperyment ten opiera się przy tym na innych zasadach niż naukowy. W nauce eksperymentujemy, by sprawdzić prawdziwość z góry przyjętych założeń. W sztuce natomiast eksperyment ma charakter otwarty, bezzałożeniowy, co sprawia, że jego rezultatów nie sposób z góry przewidzieć. Dzięki temu może się jednak pojawić coś naprawdę nowego. Taki rodzaj myślenia ma szczególną wartość zwłaszcza dzisiaj, gdy mamy poczucie, że dotychczasowe rozwiązania społeczne czy polityczne uległy wyczerpaniu i że nie jesteśmy w stanie wyjść poza zakłęty krąg dotychczasowych idei.

Czy to znaczy, że nie ma już awangardy?

– Awangarda w ścisłym tego słowa znaczeniu jest już zjawiskiem historycznym, wciąż jednak żywy wydaje się etos awangardowy i łącząca się z nim potrzeba eksperymentu. Wielu współczesnych artystów odwołuje się do tego etosu.

Którzy artyści najbardziej wpłynęli na przyszłość?

– Z pewnością ci, którzy działali w obszarze architektury i wzornictwa, a których już wspominałem. Ale także artyści – jak związany z Bauhausem Jan Tschichold – którzy wypracowali język nowoczesnej typografii i grafiki użytkowej. Nasza współczesna kultura wizualna wiele też zawdzięcza wynalazcom techniki kolażu i fotomontażu: kubistom, dadaistom i konstruktywistom. Również bez innowacji surrealistów trudno sobie wyobrazić chociażby dzisiejsze filmy i reklamy.

Czy naśladowanie awangardy również jest awangardą?

– To zaprzeczenie awangardowej postawy. Ale jeśli ktoś rozwija dokonania poprzedników, traktując je jako punkt wyjścia do własnej koncepcji artystycznej, to jak najbardziej możemy mówić o awangardzie. Strzemiński twierdził, że „twórczość terazniejsza ma powstać na podstawie wszystkich wysiłków dotychczasowych”, ale równocześnie – że powinna

się zaczynać „tam, gdzie jest koniec wszystkiego już stworzonego”.

Jak dziś pokazywać historyczną awangardę?

– Wiele muzeów na świecie ujmuje ją jako zjawisko czysto historyczne i pokazuje w taki sam sposób jak sztukę, dajmy na to, średniowieczną czy barokową. Moim zdaniem jest to błędem. Zbyt łatwo rezygnuje się bowiem z ożywiania potencjału aktualnych idei, emocji i pytań, który w tych dziełach się znajduje. My, w Muzeum Sztuki, staramy się ten potencjał ożywić albo poprzez odpowiednie zestawianie z dziełami współczesnych artystów, albo przez odnoszenie do problemów bliskich współczesnemu odbiorcy.

Jak chcą państwo tłumaczyć awangardę w ramach jej roku?

– Tłumaczeniem i przybliżaniem awangardy zajmujemy się nieustająco. W ramach jubileuszowych obchodów będziemy chcieli pokazać ją z mniej oczywistych perspektyw, przede wszystkim – jako fenomen łączący różne dziedziny: sztukę, architekturę, teatr, literaturę, choreografię, muzykę, ale także naukę, filozofię a nawet ekologię. Aktualnie trwająca wystawa „Superorganizm. Awangarda i doświadczenie przyrody” odnosi się na przykład do nowoczesnych wyobrażeń natury i do wpływu, jaki miała obserwacja przyrody na wykształcenie się różnych modernistycznych innowacji, takich chociażby jak abstrakcja. Awangardę kojarzymy na ogół z „miastem, masą, maszyną”, z fascynacją technologią i nauką. A prawda jest taka, że wiele jej systemów teoretycznych było rozwijanych w relacji do natury – między innymi neoplastycyzm Pieta Mondriana. Mondrian poprzez stopniowe odrzucanie tego, co w naturze przypadkowe, próbował dotrzeć do samej jej istoty, co w końcu doprowadziło go do obrazów budowanych za pomocą pionów i pozio-



Władysław Strzemiński, *Powidok świata. Przestrzeń*, 1948 r.
– wystawa „Superorganizm. Awangarda i doświadczenie przyrody”

mów oraz trzech kolorów podstawowych. Również abstrakcyjne obrazy Kazimierza Malewicza stanowiły tak naprawdę próbę wizualizacji energii przenikających i organizujących naszą rzeczywistość. Ale artyści awangardowi nie tylko usiłowali opisać odwieczny porządek natury, także starali się przedstawić, jak zmienia się ona i będzie się zmieniać pod wpływem nowych technologii. Rzeczywistość zmechanizowana, sztuczny organizm, megalopolis jako środowisko naturalne – te wszystkie tematy również pojawiają się na wystawie, dowodząc, że awangarda była zjawiskiem znacznie bardziej złożonym i niejednoznacznym niż się to wydaje. *

Szczegóły obchodów Roku Awangardy na stronie www.rokawangardy.pl.

Na wystawie „**Superorganizm. Awangarda i doświadczenie przyrody**” w ms² (czynnej do 21 maja) można oglądać m.in. prace takich artystów, jak: Wasyl Kandyński, Paul Klee, Kazimierz Malewicz, Piet Mondrian, Edvard Munch, Max Ernst, Le Corbusier, Aleksander Rodczenko, Władysław Strzemiński.

Atelier za kulisami

Piotr Grobliński

Czterdzieści dwa lata w teatrze, 330 premier w dorobku – takiego bilansu nie ma chyba żaden aktor, reżyser czy scenograf. Może się nim za to pochwalić Krystyna Rajchert, szefowa pracowni krawieckiej damskiej Teatru im. Stefana Jaracza.

Wraz z siedemnastoma innymi pracownikami technicznymi łódzkiej sceny stała się bohaterką wystawy „Mistrzowie z za kulis”, którą przygotował Grzegorz Nowak, znany jako Greg Noo-Wak.

Na dziewiętnastym zdjęciu fotograf sportretował samego siebie – bez jego pracy, tak jak bez pracy pozostałych przedstawionych na zdjęciach osób, nie mogłoby w pełni zaistnieć żadne teatralne przedstawienie.

Wystawa została przygotowana z okazji festiwalu Nowa Klasyka Europy, ale lepszą datą otwarcia byłby chyba 27 marca, czyli Międzynarodowy Dzień Teatru – święto ustanowione dla popularyzowania wiedzy o sztuce scenicznej i zwiększenia współpracy ludzi teatru.

Tytułowi mistrzowie z pracowni krawieckich (damska i męska), szewskiej, ślusarskiej, tapicerskiej, stolarskiej czy modelatorskiej to właśnie ludzie teatru, o których dorobku i roli w budowaniu spektaklu tak łatwo zapomnieć. Oglądając przedstawienie, nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że kostiumy, rekwizyty i elementy scenografii ktoś musiał przygotować, że butów z epoki Moliера, koronkowej kryzy czy ułańskiego czaka nie można kupić w sklepie.

Krystyna Rajchert – pracownia krawiecka damska



Pomysł pokazania na zdjęciach ludzi odpowiedzialnych w teatrze za dekoracje i kostiumy nie jest nowy – już w 1969 roku Edward Hartwig opublikował album „Kulisy teatru”, w którym znalazły się zdjęcia z teatralnych pracowni. Ale zawsze były to zdjęcia „przy pracy”. Oryginalność pomysłu Grzegorza Nowaka polega na fotografowaniu mistrzów teatralnego krawiectwa, szewstwa czy stolarstwa w dekoracjach i kostiumach z różnych przedstawień, wykonanych przez pozujących. Nowak aranżuje plany z bogactwem rekwizytów i kostiumem oddającym psychikę bohatera. Jako pracownik teatru zna portretowane osoby i potrafi metaforycznie pokazać zarówno charakter czy usposobienie, jak i rodzaj wykonywanej pracy. Wydobywa tych ludzi z anonimowości, tworząc wizerunki jak z najlepszych teatralnych fotosów (kto z oglądających nie przeczytał podpisów, brał te zdjęcia za portrety aktorów).

– *Miałem ochotę zrobić taką wystawę, bo dział techniczny był mi zawsze bardzo bliski. Zaproponowałem pokazanie jej w teatrze w momencie, kiedy miałem już gotowych większość zdjęć* – wspomina autor.

– *Tych dziewiętnaście portretów robiłem przez dwa lata, to był czas codziennej obserwacji tych fantastycznych osób, rozmów z nimi. Aby powstał dobry portret, musi być współpraca między modelem a fotografem, musi coś zaiskrzyć, dlatego to tak długo trwało. Samo pozowanie zajmowało 30 minut, ustawienie scenografii i dobranie kostiumu – kilka dni. Nie każdy od razu zaakceptował wymyśloną dla niego kreację, ale końcowy efekt podobał się wszystkim. Nawet wnuczek zażyczył sobie portret dziadka na biurko.*



Sławomir Błażewicz – pracownia modelatorska

Wystawa, która obok walorów edukacyjnych ma też spory urok, jest pokazywana na Regionalnych Scenach Teatru im. Jaracza w kilku miastach regionu: po Piotrkowie Trybunalskim w marcu trafi do Radomska (2-30 III), potem do Skierniewic i Sieradza. Planowany jest też album ze zdjęciami i anegdotami opowiedzianymi przez „mistrzów zza kulis”. A Grzegorz Nowak myśli już o drugiej części wystawy – chce pokazać pracowników sceny, administracji, księgowości, promocji, bileterów i szatniarzy. *



Foto: HAWA

Teatr Szwalnia, „Jesteśmy” / „Ми-е”

Przekraczanie granic teatru

Ósma edycja akcji Dotknij Teatru, czyli łódzkich obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru (od 27 marca do 3 kwietnia), podejmuje temat szeroko rozumianego „przekraczania”. Na pierwszy plan wysuwają się poszukiwania i eksperymenty artystyczne, bo akcja wpisuje się też w kalendarz imprez Roku Awangardy.

Program zapowiada się imponująco: ponad 90 imprez, w tym przeszło 20 lokalnych premier oraz wydarzenia gościnne. Wśród nich są realizacje tekstów, takich jak „Studium o Hamlecie” Stanisława Wyspiańskiego, liryki Osipa Mandelsztama i Anny Achmatowej, „Mężczyzna, który pomylił swoją żonę z kapeluszem” Olivera Sacksa, „Bóg rzeczy małych” Arundhati Roy, „Ćwiczenia stylistyczne” Raymonda Queneau, „Stopklatka” oraz „Bajka o włosie Patryku” Maliny Prześlugi, „Pocałunek kobiety pająka” Manuela Puiga, „Blackout” Marty Sołowski. Zobaczmy projekty będące wynikiem artystycznych eksperymentów na granicy teatru, performance’u, teatru tańca, koncertu czy instalacji. – *Planujemy różne niespodzianki, na przykład 27 marca o przekroczeniu granic teatru i przeniesieniu metod tworzenia ze sceny do muzyki opowie Maria Peszek. Spotkanie poprowadzi Leszek Karczewski w Poleskim Ośrodku Sztuki – zapowiada Anna Ciszowska, pomysłodawczyni i koordynatorka projektu.*

Przekraczanie dotyczy także murów teatru – niektóre wydarzenia przeniosą się do pubów, gdzie w bezpretensjonalnej atmosferze poznamy wiersze łódzkich poetów: Marcina Bałczewskiego, Roberta Miniaka, Grzegorza Strumyka. Fani literackiej działalności zmarłego niedawno Zdzisława Jaskuły będą mogli posłuchać koncertu powstałego na bazie jego utworów.

Organizatorzy stawiają również na młodych, niezależnych artystów, pracujących w przestrzeni teatru tańca i nowych multimediów, którzy świetnie komunikują się z młodzieżą, wychowaną w kulturze smartfonów i tabletek. Formy laboratoryjne będą służyły obalaniu stereotypów na temat teatru, jego organizacji i metod tworzenia. Aktorzy wejdą w bardzo bliski kontakt z widzem, przez co będą przełamywać jego przyzwyczajenia i wychowywać do odbioru nowoczesnej sztuki.

Od tego roku zmienia się placówka koordynująca akcję: po siedmiu latach Dotknij Teatru rozstaje się z Teatrem Nowym i przenosi do Poleskiego Ośrodka Sztuki. – *Organizacja wydarzenia w nowej instytucji jest wyzwaniem – na szczęście tylko dla ekipy obsługującej projekt. Publiczność nie odczuje zmiany, bo imprezy, jak co roku, będą odbywały się w wielu miejscach miasta – wyjaśnia Anna Ciszowska.*

Szczegółowy program: <http://dotknijteatru.pl> *

JMS

Deser



Piotr Grobliński

Tuż przed wyjściem do pracy usłyszałem dobiegające z łazienki słowa żony: nie ma dzisiaj obiadu. I nie będzie – znudziło mi się gotowanie. Nawet ją rozumiem, pewne rzeczy mogą się znudzić. Pewne formuły mogą się wyczerpać. Na przykład pisanie felietonu do „Kalejdoskopu”. Dwadzieścia pięć lat temu coś było świeże i odkrywcze, dziś pachnie daniem odgrzewanym na oleju ze starej głowy. Dlatego wystarczy – na deser proponuję mały akcencik kulinarny.

W dzieciństwie na pytanie: co na obiad? możliwa była tylko jedna odpowiedź – zupa i drugie danie. W szkolnej stołówce, w domowym zaciszu, w niedzielę u babci, nawet na koloniach i obozach sportowych zawsze zupa i drugie danie. Zestaw zup był raczej skromny – krupnik, rosół, pomidorowa, ogórkowa, szczawiowa, jarzynowa, barszcz plus dwie zupy dziwne: owocowa i mleczna. Od wielkiego dzwonu szaleństwo czerniny. Zestaw drugich dań wcale nie był bogatszy – nie ze względu na małą fantazję kucharek, raczej z powodu fatalnego zaopatrzenia sklepów i targowisk.

Ale czasy się zmieniły. W sklepach przybyło towarów, w Internecie przepisów, a w telewizji programów kulinarnych. Gotują aktorzy i prezydenci, sportowcy i dziennikarze. Pokolenie moich dzieci częściej rozmawia o patelniach i rodzajach oliwy niż o polityce i sporcie. Nie rozumiem tego świata, który rozpada mi się na milion ziarenek ciemnego ryżu. Płynna rzeczywistość rozmazuje się po talerzu niczym purée z bakłażana w jakiejś cytrynowej pianie zdarzeń. Nie nadążam ze zmianą sztuców ani pojąć.

Coraz częściej jadamy w restauracjach, w barach jadamy i barakowozach zaparkowanych pod dworcem. W domu gotujemy raz na trzy dni – garnek zupy lub fasolki. Drugie danie z kotleta, ziemniaków i surówki, czyli największy przebój szkolnej jadłodajni, to już egzotyka. Zresztą jak tu mówić o drugim daniu, skoro w knajpach przystawki, startery, intermezza i pasztety – drugie danie jest daniem piątym lub szóstym, zupa jest drugim, a niekiedy trzecim. Zamiast deserów – sery. Menu skomplikowane jak w najbardziej zaawansowanych programach graficznych.

Z kolei w domu najczęściej obiad jednodaniowy: jakaś ugotowana na trzy dni zupa, jakieś risotto lub poświęteczny bigos. Czy można mówić o drugim daniu, skoro nie było pierwszego? Znaczenia słów się zacierają. Granica między gulaszową węgierską a gulaszem staje się płynna jak rzeczywistość z książek Zygmunta Baumana.

Podobnie w kulturze: symbolem awangardy jest muzeum, w teatrach wyświetlają filmy, a chcąc sprzedać książkę, dokłada się ją do gazety. Dzięki interdyscyplinarnym projektom dofinansowanym z grantów (miejskich, wiejskich lub ministerialnych) wszystko się miesza niczym w bigosie lub bajaderce. Ale jeśli ktoś zamawia bigos i bajaderkę, to jakie podać mu do tego wino? Czym to spuentować?

Wracam znępany do domu, niosę w foliowej reklamówce kaszę gryczaną i kefir, trochę boczku na skwarki, które zawsze mi się przypalają. Zrobię sobie jednodaniowy obiad – taki, jaki umiem. Reszta jest trawieniem. *

Popyt na mistrza Jana

Monika Nowakowska

Największy malarz najmniejszych obrazów. Poeta krajobrazu, kresowiec-paryżanin o rosyjskiej duszy, mistrz dla kilku pokoleń polskich pejzażystów – tak określany był i wciąż bywa Jan Stanisławski. Wybierał małe formaty, bo łatwiej było je sprzedać.

Przypadająca w tym roku 110. rocznica śmierci tego młodopolskiego malarza i grafika stała się pretekstem do zorganizowania w Muzeum Miasta Łodzi kameralnej, lecz przekrojowej wystawy jego twórczości, ale też do zastanowienia się nad fenomenem jego sztuki.

Stanisławski prawdopodobnie nigdy Łodzi nie odwiedził ani też nie ujął w swoim szkicowniku, w którym notował motywy z licznych podróży po całej niemal Europie. Pomimo okazałej tuszy i związanych z nią zdrowotnych problemów artysta bezustannie przemieszczał się z miejsca na miejsce, uwieczniając widoki włoskich miast, ukraińskiego stepu, polskiej wsi, Paryża, Kijowa i w końcu Krakowa, w którym zamieszkał na stałe w 1897 roku, obejmując katedrę malarstwa pejzażowego w zreformowanej przez Juliana Fałata Szkole Sztuk Pięknych.

Malował przede wszystkim tak zwane czyste pejzaże, bez postaci ludzi i zwierząt, jako podłoże wykorzystując fakturę i deseczki niewielkich formatów z powodów praktycznych, ale i zarobkowych – miniatury łatwiej było sprzedać, zwłaszcza w okresie paryskim (1885-1895), kiedy Stanisławski klepał biedę. Łatwiej było też je wystawiać, co artysta uczynił po raz pierwszy w 1890 roku w salonie paryskim Champ-de-Mars, zyskując uznanie jurorów i francuskiej krytyki. Zachwyty polskich odbiorców przyniosły mu zaś popularne pod ko-



Portret Jana Stanisławskiego namalowany przez Stanisława Wyspiańskiego



Jan Stanisławski *Rozlewiska Dniepru*, ok. 1903-1905

niec XIX wieku panoramy, przy których współpracował, malując partie pejzażowe w „Przejściu przez Berezynę” w Berlinie (1895-1896) oraz w „Golgotcie” we Lwowie (1896).

Gdy rok później przeniósł się do Krakowa, był już dojrzałym i cenionym malarzem o ukształtowanym stylu, na który wpływ wywarł francuski impresjonizm, a kolejne piętno odcisnąć miały młodopolski symbolizm i secesja. Jan Stanisławski wyciągnął z nich własne wnioski, zapisując się w historii polskiej sztuki jako wybitny kolorysta wrażliwy na światło i urodę natury, którą oryginalnie kadrował, eksponując najczęściej pierwszy plan dopełniany partiami ekspresyjnych chmur, zwanych „niebem Stanisławskiego”.

W grafikach – drzeworytach i litografiach – syntetycznie upraszczał motywy ze swoich najslynniejszych obrazów, takich jak „Topole nad wodą” (1900), ale podejmował w nich także samodzielne tematy, oczywiście pejzażowe, jak „Villa d’Este” (1900-1901) czy „Wiejska chata” (1899). Na wielką popularność tych przedstawień wpłynęła nowoczesna forma ich propagowania – grafiki dołączane były jako wkładki do młodopolskich czasopism: wydawanego w Warszawie, a następnie w Krakowie

i Lwowie „Życia” oraz krakowskiego miesięcznika „Chimera”. Takie działania miały podnosić poziom estetycznego wyrobienia polskiego społeczeństwa, ale też zachęcać wielbicieli sztuki do jej kolekcjonowania.

Te szczytne idee, wpisujące się w secesyjny ruch odrodzenia sztuki i rzemiosła, przyniosły zamierzony efekt, którego skutki widoczne są do dziś: dekoracyjne grafiki mistrza Jana znajdują się nie tylko w polskich muzeach, ale również w wielu prywatnych zbiorach, funkcjonują też na rynku antykwarycznym, zawsze wzbudzając emocje kolekcjonerów, także łodzian, którzy wypożyczyli kilka litografii na wystawę w Muzeum Miasta Łodzi.

Co ich urzeka w tych kameralnych miniaturach? – *Mają w sobie spokój, nostalgię, a przy tym imponują mistrzowską formą – żaden z polskich pejzażystów nie potrafił tak jak Stanisławski w tak małym formacie zawrzeć tyle uroku i tajemnicy* – uważa Henryk Wołczański, kolekcjoner i wielbiciel młodopolskiej grafiki. – *Stanisławski doskonale syntetyzował, poprzez jedną kreskę, drobną plamę lub odcień koloru nadawał swoim odbitkom otoczkę malarską, a przy tym traktował grafikę bardzo poważnie. Jego litografię barwną „Villa d’Este” uważam za jedną z najcen-*



Jan Stanisławski, Kościół św. Marka w Wenecji, 1901 r.

niejszych w mojej kolekcji, obok grafik Leona Wyczółkowskiego i Jana Rubczaka. Bardzo bym chciał dokupić inne grafiki mistrza Jana, aktualnie polują na „Topole” i „Plac świętego Marka”.

W Łodzi nie brakuje także wielbicieli malarstwa Jana Stanisławskiego, choć ceny jego obrazów (a właściwie obrazków – ich wymiary rzadko przekraczają 30×20 cm) zaczynają się od 50-60 tysięcy złotych, często przekraczając 100 tysięcy – a i tak zawsze znajdują nabywców, jak zapewnia Karolina Mrowiec, właścicielka Śląskiego Domu Aukcyjnego, z którego również wypożyczonych zostało kilka prac na łódzką wystawę.

Dzieła mistrza Jana są niewątpliwie lokatą kapitału także dla Krzysztofa Musiała, właściciela czterech pejzaży eksponowanych na wystawie stałej w Galerii Mistrzów Polskich. Kolekcjoner szczególnym sentymentem darzy widok najstarszego istniejącego mostu w Paryżu – „Pont Neuf” – ciekawie wykadrowany i malowany drobnymi plamkami przełamanej koloru, zapowiadający szkicową, pełną ekspresji technikę dojrzałej twórczości autora, widoczną zwłaszcza w dwóch pejzażach ukraińskich,

również prezentowanych w Galerii. To właśnie te prace są punktem wyjścia dla zorganizowanej w muzeum wystawy czasowej zatytułowanej „Jan Stanisławski – mistrz młodopolskiego pejzażu”, ostatniej prezentacji w Aneksie Jednego Mistrza dopowiadającej depozyt Krzysztofa Musiała w Muzeum Miasta Łodzi.

Galeria po ponad sześciu latach funkcjonowania (została otwarta 22 października 2010 roku) kończy w tym roku działalność, zamykając ją pięknym akcentem. Prace Jana Stanisławskiego zapewniały estetyczną satysfakcję zwiedzającym, ale i inspirację współczesnym malarzom. Jeden z nich, Krzysztof Gocek, podobnie jak mistrz Jan specjalizujący się w czystym pejzażu i miniaturowych formatach, tak określa wielkość i oddziaływanie tej sztuki:

– *Ujęło mnie to, że można tak oszczędnymi środkami wyrazu pokazać kwintesencję krajobrazu, wszystkie jego niuanse i tony. Stanisławski udowodnił, że w miniaturze można opowiedzieć więcej o przyrodzie niż w wielkim formacie, a jeden ruch pędzla potrafi zmienić charakter obrazu. To twórczość bardzo nowoczesna i wciąż aktualna.* *

Wiosenny pan



Mieczysław Kuźmicki

W swoim czasie, to znaczy od premiery w 1963 r., popularna była piosenka, która nazywała się „Jesienny pan”. Wielki przebój Krystyny Konarskiej, potem miały ją w repertuarze m.in.: Hanna Banaszak, Irena Santor i Anna Maria Jopek. Tekst napisał Wojciech Młynarski, muzykę skomponował Roman Orłow. Przypominam ją z osobistego sentymentu – bo czasy młodości są zawsze najpiękniejsze – trochę dla pierwszej wykonawczynie, a głównie z powodu niecierpliwego czekania na nieuchronne nadejście wiosny. Z którą (wiosną) kojarzy się wszystko co dobre, piękne, miłe, ciepłe i przytulne. A ponieważ jakoś tak nie wiadomo kiedy sam stałem się panem raczej jesiennym, z upodobaniem oddającym się ulubionym czynnościom trzy pe (przechadzki po parku), tym bardziej zrozumiała jest moja tęsknota za początkiem kolejnego sezonu grillowania na łonie.

A właśnie w marcu ma urodziny Krystyna Konarska, która nie tylko dużo i pięknie śpiewała, ale też wystąpiła w filmach, raz nawet w głównej roli. W 1964 r. Jerzy Stefan Stawiński, wybitny i wzięty podówczas scenarzysta (m.in. „Eroica”, „Kanał”, „Zezowate szczęście”, „Zamach”, „Miłość dwudziestolatków”), od niedawna też reżyser filmowy (debiutował w 1963 r. filmem „Rozwodów nie będzie”), obsadził ją w głównej roli kobiecej w filmie „Pingwin”. Grali z nią: Andrzej Kozak, Wojciech Duryasz, Andrzej Szczepkowski i Zbigniew Cybulski. Film, melodramat o pięknej studentce, kochających się w niej kolegach oraz tym, w którym kocha się ona (w tej roli oczywiście Cybulski!), wzbudził wówczas raczej umiarkowany entuzjazm widzów.

Dziś pamięta się o nim głównie dlatego, że jest jednym z tytułów z Cybulskim w obsadzie oraz właśnie ze względu na tę popularną niegdyś piosenkarkę. Ciągłe pamiętana, mimo iż z Polski wyjechała już w 1967 roku. O czym można przekonać się dzięki nieocenionemu dostępowi do wszelkich możliwych (a często niemożliwych) informacji, oczywiście za pośrednictwem Internetu.

Marzec to piękny miesiąc, może nie tak często jak maj opisywany i opiewany przez poetów, dla mnie i mojego pokolenia dodatkowo pozostaje ubarwiony wspomnieniami z roku 1968.

Byłóż kiedykolwiek tyle pięknych kobiet wokół mnie, jak wtedy, kiedy studiowałem polonistykę, a na moim roku na jednego chłopaka przypadało (statystycznie tylko) pięć dziewcząt? A ja byłem w grupie sam jeden wśród dwudziestu paru pańienek. To se ne vrati, ale mam teraz wspomnienia. Zwłaszcza że Dzień Kobiet, święto wszystkich „Matek, żon i kochanek” (upominam się o siostry!), a przede wszystkim tych „moich” dziewcząt już na zawsze. Więc choć czas nie stoi, tym bardziej prowokuje mnie do pamięci wyłącznie dobrej, bo dobre były czasy i piękna nasza młodość.

Żeby dodatkowo uzasadnić moją marcową euforię, dodam, że w tym miesiącu urodzili się kompozytorzy, wybitni twórcy i bohaterowie naszych Festiwalu Muzyki Filmowej: Henryk Kuźniak, Andrzej Korzyński i Stanisław Radwan, urodził się „naczelnym u nas artysta” – Andrzej Wajda, premierę miał „Nóż w wodzie” Romana Polańskiego. A ponieważ ja też jestem marcowy, zrobiłem sobie prezencik przy okazji, za co redakcji dziękuję. *

KALENDARIUM

3/2017

TEATRY

ARLEKIN

ul. Wólczańska 5, tel. 42 632 58 99

Kasa czynna:

wt.-n. godzinę przed spektaklem

BOW tel. 42 632 58 99

www.teatrarlekin.pl

DUŻA SCENA

• **Piotr Jerszow**

KONIK GARBUSEK

reż. W. Kobrzyński

1, 2 III g. 9 i 11 // 3 III g. 9

• **Jarosław Figura**

JAKITAKI

reż. J. Figura

3 III g. 11.07

4, 5 III g. 19.07 (kupon niżkowy na str. 6)

• **O DIABIE I CURYLIKU**

reż. W. Wolański

5, 12 III g. 12

6, 7, 8, 9 g. 9 i 11 // 10 III g. 9

• **KRÓLEWNA Z DREWNA**

reż. W. Wolański

18 III g. 18 – premiera

19 III g. 16 // 20, 21, 22, 23, 24 III g. 11

• **Zbigniew Poprawski**

TAJEMNICA WESOŁEGO MIASTECZKA

reż. S. Ochmański

26 III g. 12

27, 28, 29, 30 III g. 9 i 16

• **Przemysław Wechterowicz**

W POGONI ZA...

reż. A. Nowicka

27, 28, 29, 30 III g. 9 i 16

• **Michaił Bułhakow**

MISTRZ I MAŁGORZATA

reż. W. Wolański

31 III g. 19

FUNDACJI KAMILA MAĆKOWIAKA

AOIA, ul. Zachodnia 54/56

tel. 794 460 500, 508 072 296

www.fundacjamackowiaka.org

• DIVA SHOW

reż. Kamil Maćkowiak

11 III g. 19

• **NIŻYŃSKI**

na podst. „Dziennika” Wacława Niżyńskiego

reż. W. Zawodziński

21, 22 III g. 19.15

- Teatr Nowy w Łodzi, Mała Sala

JARACZA

ul. Kilińskiego 45, tel. 42 662 33 00

Duża, Mała i Kameralna Scena

ul. Jaracza 27

Kasa czynna: pn.-n. 12-19, tel. 42 632 66 18

www.teatr-jaracza.lodz.pl

DUŻA SCENA

• **Samuel Beckett**

CZEKAJĄC NA GODOTA

reż. M. Borczuch

5, 7, 8 III g. 19

• **Tomasz Jękot**

BANG BANG

reż. D. Knapik

14, 15 III g. 19

MAŁA SCENA

• **Shelagh Stephenson**

PAMIĘĆ WODY

reż. B. Tosza

2, 3 III g. 19

• **Pilgrim, Majewski**

ŚMIERĆ SIEDZI NA GRUSZY

I SIĘ NIE RUSZY

reż. J. Falkowski

10, 11, 12 III g. 19

• **Heiner Müller**

FILOKTET

reż. W. Klemm

25, 26 III g. 19 – premiera

28, 29 III g. 19

• **ASZKENAZY, MENEL Z ŁODZI**

na podst. „Lampionów” Katarzyny Bondy

monodram Roberta Latuska

31 III g. 19

KAMERALNA SCENA

• **Irina Waśkowska**

LEKCJE MIŁOŚCI

reż. R. Sabara

7, 8 III g. 19

• **Fiodor Dostojewski**

KARAMAZOW

reż. J. Orłowski

11, 12 III g. 19

• **Anat Gov**

BOŻE MÓJ

reż. J. Orłowski

17, 18, 19 III g. 19

• **Gabriela Zapolska**

ICH CZWORO

reż. M. Bogajewska

24, 25 III g. 19

SCENY REGIONALNE

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

Miejski Ośrodek Kultury, ul. 3 Maja 12

• **UMRZEĆ Z TĘSKNOTY.**

NAJPIĘKNIEJSZE PIOSENKI ŻYDOWSKIE

reż. W. Zawodziński

10 III g. 19

RADOMSKO

Miejski Dom Kultury, ul. Brzeźnicka 5

• **UMRZEĆ Z TĘSKNOTY.**

NAJPIĘKNIEJSZE PIOSENKI ŻYDOWSKIE

reż. W. Zawodziński

25 III g. 19

LOGOS

przy kościele pw. Niep. Pocz. NMP

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22

Karty wstępu w kancelarii, tel. 42 637 65 45

w g. 8.30-9.30, 16.30-18.30

www.logos.art.pl

• **Clive Staples Lewis**

TOAST

reż. W. Wilhelm

12, 13 III g. 19

• **Jan Wilkowski**

SPOWIEDŹ W DREWNI

reż. W. Wilhelm

27, 28 III g. 19

MAŁY W MANUFakturze

ul. DREWnowska 58, tel. 42 633 24 24

www.teatr-maly.pl

• **Paul Elliot**

UMRZEĆ ZE ŚMIECHU

reż. M. Piławski

4 III g. 19.15 – spektakl przedpremierowy

8 III g. 19.15 – prapremiera polska

10, 11 III g. 19.15

**• Teatr Zwierciadło
OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA**

reż. K. Kaczmarek
spektakl muzyczny inspirowany twórczością
Marka Grechuty
10 III g. 19.15

**• Katarzyna Wojtaszak
RODZINNY INTERES**

reż. M. Pilawski
17, 18 III g. 19.15

**• Juliusz Słowacki
BALLADYNA**

reż. M. Pilawski
24 III g. 19.15

**• Aldo Nikolaj
TO NIE BYŁA PIĄTA, TO BYŁA DZIEWIĄTA**

komedya kryminalna
reż. M. Pilawski
25 III g. 19.15

**• MICHAŁ BAJOR
koncert**

31 III g. 19.15

MUZYCZNY

ul. Północna 47/51

Kasa czynna: wt.-pt. 11-18.30, sob. 12-18.30,
n. 15-18.30, w dniu spektaklu do 16.30
tel.: 42 678 35 11 w. 319

i tel. kom. 502 396 544

www.teatr-muzyczny.lodz.pl

• FESTIWAL OFF – PÓŁNOCNA

Piotr Wyszomirski
BYĆ JAK CHARLIE CHAPLIN
monodram muzyczny
reż. M. Deskiewicz, P. Wyszomirski
1 III g. 18.30

Szymon Jachimek
EMIGRANTKA
reż. T. Valldal-Czarnecki
2 III g. 18.30 (kupon zniżkowy na str. 6)
Jeremi Przybora i Jerzy Wasowski
GOŁOLEDŹ

reż. P. Kosewski
3 III g. 18.30 (kupon zniżkowy na str. 6)
„Interpretacja piosenki aktorskiej”
– wykład Agnieszki Greinert
4 III g. 11

Warsztaty z metody nauki śpiewu techniką
speech level singing, zajęcia poprowadzi
Agnieszka Zajac ze studia „Voice and More”
4 III g. 13

**NASZ PORTRET – PIOSENKI OSIECKIEJ,
KOFTY I MŁYNARSKIEGO**
inscenizowany koncert piosenki aktorskiej
wyk. artyści związani z Teatrem Muzycznym
w Łodzi.

reż. K. Wawrzyniak
4 III g. 18.30

• BEATA KOZIDRAK B3 EXCLUSIVE
koncert

5 III g. 18.30

**• Jacek Bończyk, Zbigniew Krzywański
ZORRO**

reż. J. Bończyk
7, 8 III g. 11

**• Zbigniew Macias
ACH TE BABY**

koncert
8 III g. 18.30

**• Stanisława Celińska
„ATRAMENTOWA”**

koncert
9 III g. 19

• SYMPHONICA
koncert

10 III g. 20.30

• BYĆ JAK ELIZABETH TAYLOR

przedstawienie gościnne
reż. J. Przebindowski
11 III g. 17.30 i 20.15

**• Norman Foster
MIĘDZY ŁÓŻKAMI**

przedstawienie gościnne
Teatru Capitol w Warszawie

reż. A. Barciś
12 III g. 15 i 18.30

**• Elżbieta Jodłowska
KLIMAKTERIUM... I JUŻ**

spektakl gościnny
13 III g. 18.30

**• Robert Brutler
JAK NIE OSZALEĆ Z FACETEM,
CZYLI „RANCZO” NA SCENIE**

przedstawienie gościnne
reż. M. Wojtyśzko
14 III g. 18.30

**• Franz Lehar
WESOŁA WDÓWKA**

reż. Z. Macias
16 III g. 18.30

**• Edmund Rostand
CYRANO**

reż. J. Szydłowski
17, 18 III g. 18.30 (kupon zniżkowy na str. 7)

**• WIELCY ROMANTYCY MUZYKI
– FRYDERYK CHOPIN, LUDWIG**

VAN BEETHOVEN I ROBERT SCHUMANN
koncert Szymona Nehringa
i Jakuba Czekierdy
19 III g. 18

**• Kristof Magnusson
KLUB MĘŻUSIÓW**

przedstawienie gościnne
Teatru Capitol w Warszawie
20 III g. 18.30

**• DON VASYL I GWIAZDY
PIEŚNI CYGAŃSKIEJ**

koncert
21 III 18.30

**• Artur Żymelka
ŁAJZA**

reż. i choreogr. A. Żymelka
23, 24 III g. 18.30

**• Andrzej Maculewicz
POWRÓCMY JAK ZA DAWNYCH LAT**

reż. J. Woźniak
25, 26 III g. 18.30

• „TANGO”

pokaz choreograficzny w ramach
Międzynarodowego Dnia Teatru
w Tle Awangardy
27 III g. 19

• MEMORABILIA

koncert promujący nowy album zespołu
Stare Dobre Mażeństwo
28 III g. 19

• OTWARTA SCENA PRZY PÓŁNOCNEJ

koncert Moniki Kowalczyk

29 III g. 19

• Jacques Offenbach

WIELKA KSIĘŻNA GEROLSTEIN
reż. P. Bikont
31 III g. 18.30

NOWY im. K. Dejмка

ul. Więckowskiego 15

ul. Zachodnia 93, tel. 42 633 44 94

Kasa czynna: wt.-sob. 12-19,

niedziela godzinę przed spektaklem

tel. 42 633 44 94 w. 317, 42 636 05 92

www.nowy.pl

DUŻA SALA

**• Hugh John Lofting
DOKTOR DOLITTLE I PRZYJACIELE**

reż. K. Szachnowski
1, 2 III g. 10

• Pam Valentine

PRZYJAZNE DUSZE

reż. P. Pitera
3, 4 III g. 19
5 III g. 16

• Astrid Lindgren

PIPPI LÅNGSTRUMP

reż. Z. Jaskuła
8, 9, 10 III g. 10

• Ray Cooney

MAYDAY

reż. R.M. Nyczka
10, 11, 31 III g. 19
12 III g. 16

• IMPRO ATAK!

musical improwizowany
12 III g. 19

• Władysław Reymont

ZIEMIA OBIECANA

reż. R. Brzyk
18 III g. 19
19 III g. 16

• Michael Frayn

CZEGO NIE WIDAĆ

reż. P. Dangel
24, 25 III g. 19
26 III g. 16

MAŁA SALA

• Dario Fo

KTO NIE MA, NIE PŁACI

reż. P. Bikont
3, 5 III g. 19.15
• **IMPRO ATAK!**

3, 4 III g. 21.15
• **IMPRO ATAK!**

bajka improwizowana
5, 19 III g. 11

• **Hanoch Levin**
ROMANTYCY

przedstawienie gościnnie Grupy Teatralnej
„Do Trzech Razy Sztuka” z Radomska
reż. A. Wieczur-Bluszcz
9 III g. 19.15

• **IMPRO ATAK!**
3, 10, 11, 17 III g. 21.15

• **Małgorzata Sikorska-Miszczyk**
KOBRO

reż. I. Siekierzyńska
11, 12 III g. 19.15

• **Anna Wakulik**
ZOFIA

monodram Małgorzaty Pierńkowskiej
reż. B. Bukowski
14, 15 III g. 19.15

• **Sławomir Mrozek**
POLICJA

reż. R. Brylski
18 III g. 16 (kupon niżkowy na str. 7)
19 III g. 19.15 (kupon niżkowy na str. 7)

• **IMPRO ATAK!**
W pogoni za Haroldem

18 III g. 21.15

• **Jarosław Murawski**
KOMEDA

reż. L. Frankiewicz

24, 25, 26 III g. 19.15

PICCOLO

ul. Tuwima 34, tel. 887 800 002
www.teatrpiccolo.pl

• **ZŁOTA KACZKA I DUCH STAREGO ZAMKU**

reż. W. Wdowiak
5 III g. 12.30
22, 29, 30 III g. 10

• **ZAKOCHANY MIŚ**

reż. W. Wdowiak
10 III g. 10

• **WIELKA DRAKA W PROSIACZKOWIE,**

CZYLI NIEBEZPIECZNE ZABAWY
spektakl z elementami edukacyjnymi

19 III g. 12.30

• **URODZINY BABY JAGI**

reż. W. Wdowiak
24 III g. 10

25 III g. 12.30

PINOKIO

ul. Kopernika 16, tel. 42 636 59 88

Kasa czynna:

pn.-pt. godzinę przed spektaklem, n. 10-13
tel. 42 636 13 41 / www.teatrpinkio.pl

DUŻA SCENA

• **Rudyard Kipling**
KSIĘGA DŻUNGLI

reż. P. Jaszczak
1 III g. 9 i 11

• **Carlo Collodi**
PINOKIO

reż. K. Dworakowski
7, 8, 9 III g. 9 i 11

• **Wilhelm i Jakub Grimm**
ŚWINKI 3

reż. Ł. Bzura
10, 13, 14 III g. 9 i 11

12 III g. 12

• **Astrid Lindgren**
RONJA, CÓRKA ZBÓJNIKA

reż. K. Maciejaszek
16, 17 III g. 9 i 11.15

• **SAMOGRAJ**

reż. K. Dworakowski
24 III g. 17 – premiera nauczycielska

25 III g. 17 – premiera
26 III g. 12

28, 29, 30 III g. 9 i 11

• **Stanisław Lem**
B@JKI ROBOTÓW

reż. D. Kopiec
31 III g. 9 i 11

MAŁA SCENA

• **POKOLOROWANKI**
2, 3 III g. 9

5 III g. 12

• **GDZIE JEST LAILONIA?**
na podst.

„13 bajek z królestwa Lailonii”
Leszka Kołakowskiego

reż. K. Dworakowski
2, 3 III g. 11

5 III g. 18

6 III g. 10

• **TULILULI**
na podst. wiersza „Nigdy niewyspanie”
Joanny Kulmowej

reż. J. Schabowska
19 III g. 10, 12 i 14

20, 21 III g. 9

POWSZECHNY

ul. Legionów 21, tel. 42 633 25 39

Kasa czynna: wt.-pt. 9-19, sob. i n. 13-19
BOW: tel. 42 633 50 36

www.powszechny.pl

XXIII Międzynarodowy Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych

4-26 III (program na str. 8)

DUŻA SCENA

• **Paul Pörtner**
SZALONE NOŻYCYKI

reż. M. Sławiński
7 III g. 11

8, 9, 10 III g. 11 i 19

• **Ray Cooney**
MAYDAY 2

reż. M. Sławiński
15, 16, 17 III g. 11

• **Edward Taylor**
ŻONA POTRZEBNA OD ZARAZ

reż. J. Przebindowski
21 III g. 11 // 22 III g. 11 i 19

23, 24 III g. 19

• **Marc Camoletti**
POMOC DOMOWA

reż. J. Przebindowski
30, 31 III g. 19

MAŁA SCENA

• **Marta Guśniewska**
ONY

reż. E. Piławska, A. Jakubas
1, 2 III g. 10 (po spektaklu warsztaty
filozoficzne)

• **John Retallack**
IMPREZA

reż. A. Jakubas, J. Staniak
3 III g. 9 i 11.30 (po spektaklu warsztaty

„Dziecko w sytuacji”)

• **Radosław Paczocha**
TANGO ŁÓDŹ

reż. A. Orzechowski
4 III g. 15 // 5 III g. 16

• **Malina Prześluga**
STOPKLATKA

reż. J. Zubrzycki
7, 8 III g. 10 (g. 10 warsztaty

pt. „Tylko nie mów, że nie wiedziałeś”)

• **David Almond**
MÓJ TATA CHCE LATAĆ JAK PTAK

reż. A. Jakubas
9, 10 III g. 9

• **Juliusz Machulski**
BRANCZ

reż. M. Siegoczyński
11, 12 III g. 16

• **Marta Sokołowska**
BLACKOUT

reż. K. Kalwat

25 III g. 19.15 – prapremiera
26, 27, 30, 31 III g. 19.15

28 III g. 19.15 – spektakl dla emerytów

29 III g. 19.15 – spektakl dla bezrobotnych

STUDYJNY PWSFTvIT

ul. Kopernika 8

tel. 42 636 41 66, 42 637 26 67

Bilety: można zamówić telefonicznie
lub kupić na godzinę przed spektaklem
www.filmsschool.lodz.pl

• **John Osborne**
DIABEL, KTÓRY...
 reż. M. Grzegorzek
 spektakl dyplomowy studentów
 Wydziału Aktorskiego 2016/2017
 4, 5, 26 III g. 19.07

• **Robert Bolesto**
LOVECRAFT
 reż. Ł. Kos
 18 III g. 19.07 – premiera
 19, 20, 21, 22 III g. 19.07

WIELKI

pl. Dąbrowskiego
 Kasy czynne pn-sob: 12.00–19.00
 niedziele i święta (gdy grane jest
 przedstawienie): 15.00–19.00
 tel. 42 633 77 77
www.operalodz.pl

• **Richard Wagner**
HOLENDER TULACZ
 reż. H. Adler
 3 III g. 18.30
 5 III g. 17

• **XII KONCERT GALOWY**
OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ SZKOŁY
BALETOWEJ I BALETU TEATRU
WIELKIEGO W ŁODZI
 7, 8 III g. 18

• **Igor Strawiński / Wojciech Kilar**
ŚWIĘTO WIOSNY / KRZESANY
 reż. M. Graham / H. Konwiński
 10, 11 III g. 18.30
 12 III g. 17

• **TA NASZA MŁODOŚĆ**
– PIWNICA POD BARANAMI
 spektakl gościnny
 13 III g. 19

• **NIE TYLKO OPERA**
– KWINTET Z BLASKIEM
 koncert
 15 III g. 18.30

• **Maciej Pawłowski**
LAMAILA
 reż. M. Pawłowski
 24, 28, 31 III g. 18.30
 25, 26 III g. 19 – premiera
 29, 30 III g. 11

• **BAJKOPERA**
Czerwony Kapturek
 25 III g. 12

• **SELLINARIUM**
DAWNO, DAWNO TEMU...
 Klechdy, legendy, baśnie, mity
 gość: prof. Elżbieta Nowicka
 26 III g. 12

• **NIE TYLKO OPERA – SAUDADES,**
CZYLI HISTORIA PEWNEJ MIŁOŚCI
 koncert
 29 III g. 18.30

SALE KONCERTOWE

AKADEMIA MUZYCZNA

im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi
 ul. Gdańska 32
 tel. 42 662 16 00, 42 662 16 45
www.amuz.lodz.pl
 (bilety i wejściówki dostępne w kasie
 Sali koncertowej AM, ul. Żubardzka 2a)

• **ESTRADA MŁODYCH**
 wyk.: studenci klasy klawesynu
 Akademii Muzycznej w Bydgoszczy
 2 III g. 18
 wyk.: studenci Katedry Klawesynu
 i Muzyki Dawnej
 30 III g. 18

• Promocja książki o Andrzeju Hundziaku
 – „Jestem człowiekiem spełnionym”
 Krystyny Pietranek-Kulis
 spotkanie z jubilatą
 14 III g. 12

• **SALON ABSOLWENTÓW**
 Spotkanie z Delfiną Ambroziak
 i Tadeuszem Kopackim
 23 III g. 18

Sala kameralna AM, ul. 1 Maja 4

• **KONCERT KAMERALNY**
 wyk.: studenci klas kameralnych
 Akademii Muzycznej we Wrocławiu
 3 III g. 18

• **WIECZÓR MUZYCZNY**
 Recital fortepianowy
 Michała Szymanowskiego
 6 III g. 18.15
 „Z wizytą w Akademii”
 wyk.: uczniowie Ogólnokształcącej
 Szkoły Muzycznej I i II st.
 im. Henryka Wieniawskiego w Łodzi
 13 III g. 18.15
 „Wieczór sonat”
 wyk.: Krzysztof Karpeta – wiolonczela,
 Michał Rot – fortepian
 w programie: F. Mendelssohn-Bartholdy,
 C. Debussy, J. Brahms
 20 III g. 18.15

Koncert w ramach 70. Sesji *Musica Moderna*
 27 III g. 18.15

• Koncert uczestników kursu dla wokalistów
 i pianistów-kameralistów
 wyk.: studenci klas śpiewu solowego
 i fortepianu
 10 III g. 18

• Audycja studentów
 Wydziału Wokalno-Aktorskiego
 16 III g. 18.15

• **KONCERT GITAROWY**
 21 III g. 19

• 70. Sesja *Musica Moderna*
 27-30 III

Sala Koncertowa AM, ul. Żubardzka 2a

• Koncert na zakończenie III Sesji
 Naukowo-Artystycznej Akademia Musicalu
 wyk.: studenci Katedry Musicalu
 i Choreografii
 2 III g. 19

• Musical operowy „Łódź Story” (wersja II)
 wyk.: soliści, tancerze, chór oraz zespół
 instrumentalny Akademii Muzycznej w Łodzi,
 Michał Kociński – dyrygent
 4, 5 III g. 18

• Koncert MU!!!ob Międzyuczelnianej
 Orkiestry Barokowej z towarzyszeniem chóru
 i solistów
 wyk.: studenci i pedagodzy Akademii
 Muzycznej w Poznaniu, Akademii Muzycznej
 w Łodzi, Akademii Muzycznej we Wrocławiu
 w programie: *Pasja wg św. Łukasza*
 Georga Philippa Telemanna
 16 III g. 19

• Koncert wiosenny
 wyk.: Kinga Borowska – mezzosopran,
 Orkiestra Symfoniczna AM w Łodzi,
 dyrygent – Marek Pijarowski
 w programie: G. Rossini, K. Szymanowski,
 M. Musorgski
 18 III g. 18

• **AKADEMIA PEŁNA DZWIĘKU**
 koncert edukacyjny
 „Muzyczna niespodzianka”
 21 III g. 10 i 12

• Muzyka naszych czasów
 wyk.: studenci Akademii Muzycznej w Łodzi
 w programie: M. Dobrzyński, E. Fabiańska-
 Jelińska, S. Godziemba-Trytek, A. Kaca,
 K. Kruk, M. Śmigasiewicz,
 D. Przybylski i I. Zalewski
 26 III g. 18

• „Ruch, dźwięk, światło”
 pokaz form ruchowych
 w programie: projekt choreograficzny
Chaconne Susanne Jaresand, pokaz
 interpretacji ruchowych utworów muzycznych
 29 III g. 18

FILHARMONIA ŁÓDZKA im. A. Rubinsteina

ul. Narutowicza 20/22, tel. 42 664 79 10
 Kasa czynna: pn., śr. i czw. 10-18,
 wt. i pt. 10-20, godzinę przed każdym
 koncertem i w czasie pierwszej przerwy,
 tel. 42 664 79 79
www.filharmonia.lodz.pl

• **KONCERT SYMFONICZNY**
 „Speaking Concert”
 wyk.: Jan Kanty Mikos – fortepian, Marcin
 Sompoliński – dyrygent,

Orkiestra Symfoniczna FŁ

w programie: L. van Beethoven
3 III g. 19

• „Koncert wiosenny”

wyk.: najmłodszy uczniowie Zespołu Szkół
Muzycznych im. S. Moniuszki w Łodzi
5 III g. 18

• KONCERT ORATORYJNY

wyk.: Vladimir Kiradjiev – dyrygent,
Jarosław Bręk – baryton,
Urszula Kryger – mezzosopran,
Adam Tański – organy, Orkiestra
Symfoniczna i Chór Mieszany FŁ
w programie: G. Mahler, C. Debussy,
M. Durufle
10 III g. 18

• DZIECIĘCY UNIWERSYTET
ARTYSTYCZNY

warsztaty dla dzieci w wieku 7-12 lat

„Dęte wynalazki – od rogu do suzafonu”

11 III g. 10 sala koncertowa
„Muzyczna tkanina”

11 III g. 10 sala kameralna

„Tańcowała igła z nitką – warsztaty taneczne”

11 III g. 11.30 sala koncertowa

• „THE MET: LIVE IN HD”

Giuseppe Verdi

TRAVIATA

11 III g. 19

Wolfgang Amadeus Mozart
IDOMENEO

25 III g. 18

• RECITAL ORGANOWY

Transkrypcje organowe od baroku
po wiek XX

wyk.: Andrzej Chorośniński – organy
w programie: A. Vivaldi, J.S. Bach, M. Reger,
P. Ducas, M. Musorgski

12 III g. 17

• KONCERT MONOGRAFICZNY

Benefis Andrzeja Hundziaka

z okazji 90. urodzin

wyk.: wykładowcy i studenci AM w Łodzi,
muzycy Orkiestry Symfonicznej FŁ

14 III g. 19

• „8 pór roku”

koncert

wyk.: Maciej Łabecki – I skrzypce,
Leszek Kołodziejewski – akordeon,

muzycy Orkiestry Symfonicznej FŁ
w programie: A. Vivaldi, A. Piazzola

17 III g. 19

• KONCERT SZKOLNY

Koncert uczniów Państwowej Szkoły
Muzycznej I stopnia im. A. Tansmana w Łodzi

18 III g. 17

• Wild Hunt Live!

wyk.: zespół Percival

21 III g. 19

• KONCERT SYMFONICZNY

wyk.: Mariusz Patyra – skrzypce,
Massimiliano Caldi – dyrygent,

Orkiestra Symfoniczna FŁ

w programie: É. Lalo, R. Schumann

24 III g. 19

• ODKRYWCY MUZYKI

warsztaty dla dzieci w wieku 4-8 lat

25 II g. 11 (warsztaty) i 12.30 (koncert)

• KONCERT MUZYKI ORGANOWEJ

wyk.: Roman Perucki – organy,

Łukasz Długosz – flet

26 III g. 17

• KONCERT SYMFONICZNY

wyk.: Zbigniew Pilch – skrzypce,

Orkiestra Symfoniczna FŁ

w programie: J. M. Kraus, W.A. Mozart,

J. Haydn, J.P. Salomon

31 III g. 19

PARAFIA**EWANGELICKO-AUGSBURSKA
ŚW. MATEUSZA**

ul. Piotrkowska 283

www.mateusz.org.pl

• NIEDZIELA Z MUZYKĄ U ŚW. MATEUSZA

wyk. Jerzy Kukła – organy

w programie: A. Hławiczka, J. Gawlas,

R. Berger, M. Reger

5 III g. 17

WYTWÓRNIĄ

ul. Łąkowa 29, tel. 42 639 55 01

www.wytwornia.pl

• ANIA DĄBROWSKA

10 III g. 20

• MROZU

11 III g. 20

• PAWEŁ DOMAGAŁA

12 III g. 19

• TOMMY EMMANUEL

17 III g. 20

• KULT AKUSTIK

18 III g. 19

• MAREK DYJAK

19 III g. 19

• ANNA MARIA JOPEK

26 III g. 19

• VOO VOO

30 III g. 20

• ARTUR ANDRUS

31 III g. 20

MUZEA**ANIMACJI SE-MA-FOR**

ul. Piłsudskiego 135, tel. 512 011 071

www.se-ma-for.com

pn.-pt. 9.30-20, sb., nd. 9.30-16

Bilety: 20 zł i 15 zł; warsztaty plastyczne 25 zł

Wystawy stałe:

- Historia animacji • Proces tworzenia filmu animowanego • Interaktywne pulpity
- Originalne lalki Misia Uszatka • Scenografie z realizowanych produkcji • Sprzęt filmowy
- Nagrody – m.in. statuetki Oscara

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE

pl. Wolności 14, tel. 42 632 84 40

Czynne: wt.-n. 10-17

Bilety: 9 zł i 6 zł (we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Pieniądz na ziemiach polskich” – wystawa numizmatyczna
- „Przeszłość wydobytą z ziemi” – wystawa archeologiczna
- „Szare jak ziemia, barwne jak pamięć” – wystawa etnograficzna

Wystawa czasowa:

- „Domasław – nekropolia arystokracji z wczesnej epoki żelaza (VIII-VI w. p.n.e.)” (do 31 III)

Inne wydarzenia:

- Spotkanie Koła Miłośników

Archeologii i Etnografii:

„Rewelacyjne odkrycie archeologiczne ze Śląska” – Ireneusz Marchelak, Tomasz Prokop. Spotkanie będzie połączone ze zwiedzaniem wystawy (6 III g. 17)

FABRYKI

ul. DREWNOWSKA 58 (Manufaktura)

tel. 42 664 92 93

www.muzeumfabryki.pl

Czynne: wt.-pt. 9-19, sob. i n. 11-19

Bilety: 6 zł i 5 zł, rodzinny 13 zł

Wystawy stałe:

- „Historia zakładów produkcji tkanin bawełnianych Izraela Poznańskiego”
- „Zabytkowe krosna z fabryki Izraela Poznańskiego” • „Ludzie i ich fabryka. Codzienna praca i życie pracowników powojennych zakładów Poltex”

Wystawy czasowe:

- Miniwystawa poświęcona życiu kobiety w PRL. Wstęp dla pań w cenie biletu na taras widokowy + słodka niespodzianka (8 III)
- „Wpisany w pejzaż” – wystawa prac malarskich Leszka Kurka (do 15 III)

Inne wydarzenia:

- Weekend kobiet – warsztaty kreatywnego myślenia dla pań z okazji Dnia Kobiet (11 III g. 11)
- Wycieczka „Śląkiem Kobiet” z Izabelą Desperak (11 III g. 14)
- Marzanna na powitanie wiosny – rodzinne warsztaty artystyczne (18 III g. 11)
- „Michalina Tatarówna-Majkowska

- włóknianka, która rządziła Łodzią”
- wykład Piotra Ossowskiego (23 III g. 17)

HISTORII FARMACJI

pl. Wolności 2, tel. 42 632 17 15
Czynne: wt. i czw. 9-16
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Bilety: 6 zł i 3 zł
grupowy (pow. 10 osób) - 20 zł

Wystawa stała:

- Odtworzone wnętrze apteki z przelomu XIX i XX wieku

Inne wydarzenia:

• Koncert Chóru Sybiraków pod kierownictwem Swietłany Niewiadomskiej (17 III g. 13)

KINEMATOGRAFII

pl. Zwycięstwa 1, tel. 42 674 09 57
Czynne: wt. 10-17, śr., pt. 9-16,
czw., sob., n. 11-18
Bilety: 10 zł i 7 zł (we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Pałac pełen bajek” • „Sekrety filmu”
- „Latająca maszyna – scenografia filmowa”
- „Od negatywu do kopii”
- „Oryginalny Fotoplastikon”

Wystawa czasowa:

- „Goes by” – wystawa prac plastycznych reżysera Piotra Szulkina (do 31 III)

KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ MPK-ŁÓDŹ

ul. Wierzbowa 51, tel. 42 672 12 07
Czynne: pn.-czw. 10-18, sob. 12 i 26 V g. 10-14
Bilety: 2,40 zł i 1,20 zł

Wystawa stała:

- Tablice pamiątkowe, rozkłady jazdy, katalog biletów okresowych, akcesoria konduktorskie i inne

Wystawy czasowe:

- „Komunikacja miejska w latach 90. XX w.” – wystawa fotografii (do 6 IV)
- Modele w skali 1:25 wykonane przez Jacka Mądrego, kierowcę MPK-Łódź z zajezdni Nowe Sady

MIASTA ŁODZI

ul. Ogrodowa 15, tel. 42 254 90 00
Czynne: pn., wt., czw. 10-16,
śr., sob. i n. 12-18
Bilety (wystawy czasowe): 7 zł i 5 zł
Bilety łączne (do muzeum i galerii):
12 zł i 8 zł (w środę wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• „Z dziejów Łodzi – historia, kultura, codzienność” • „Galeria Muzyki im. Artura Rubinsteina”: Artur Rubinstein, Aleksander Tansman • „Malarstwo artystów żydowskich. Z kolekcji Davida Malka”
• Panteon Wielkich Łodzian: Jan Karski, Władysław Reymont, Julian Tuwim, Jerzy Kosiński, Karl Dedecius, Marek Edelman i Alina Margolis
• Galeria Mistrzów Polskich
Bilety: 10 zł i 5 zł

Wystawy czasowe:

- „Bracia Hirszenbergowie – w poszukiwaniu ziemi obiecanej” (do 5 III)
- „Wybitni artyści żydowscy z kolekcji Davida Malka” (do 5 III)
- „Jan Stanisławski – Mistrz młodopolskiego pejzażu” (29 III – 25 VI, otwarcie g. 18)

Inne wydarzenia:

- „Twórczość Samuela Hirszenberga a tradycja żydowska”. Orowadzanie dla osób z dysfunkcją wzroku towarzyszące wystawie „Bracia Hirszenbergowie – w poszukiwaniu ziemi obiecanej” (1 III g. 16)
- „Spinoza wyklety a filozofia żydowska” – wykład Pawła Grabarczyka (1 III g. 17)
- „Czym dziś jest spuścizna artystyczna braci Hirszenbergów?” – finałowe oprowadzanie kuratorskie (5 III g. 12.30)
- LUBIĘ WIEDZIEĆ „Bizantyńskie dziedzictwo Stambułu – część I” – wykład Andrzeja Kompy (12 III g. 12.30)
- GALERIA MAŁEGO MISTRZA „Marcowa mozaika” – warsztaty plastyczne dla dzieci w wieku 6-12 lat z cyklu (19 III g. 12.30)
- „Nasza scena: Henri Poulain” – spotkanie kameralne z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru (26 III g. 14)

ÓSWIATY ZIEMI ŁÓDZKIEJ

ul. Wólczńska 202
Wydział Zbiorów Specjalnych PBW
tel. 537 462 100
Czynne: pn.-pt. 10-14

Wystawa stała:

• „Oświata łódzka końca XIX i początków XX w.”

Wystawa czasowa:

- „Zima w książkach dla dzieci i młodzieży” (do 31 III)

MUZEUM SZTUKI

ms¹

ul. Więckowskiego 36, tel. 42 633 97 90
Czynne: wt. 10-18, śr.-n. 11-19
Biblioteka: wt., śr., pt. 11-15.30, czw. 9-17
Księgarnia ms: wt.-sob. 10-17

ms cafe: pon.-czw. 9-22,
pt.-n. 9 - do ostatniego klienta
Bilety: 10 i 5 zł (w czwartki wstęp wolny)

Wystawa stała:

- Sala Neoplastyczna. Kompozycja otwarta

Wystawy czasowe:

- „Muzeum Rytmu” (do 5 III)
- „Poruszone ciała. Choreografie nowoczesności” (do 5 III)
- „Nahum Tevet” – wystawa obiektów na szkle (do 23 IV)

ms²

ul. Ogrodowa 19
Czynne: wt. 10-18, śr.-n. 12-20
Kawiarnia: pn. 11-19, wt.-n. 11-21
Księgarnia: pn. 11-19, wt.-n. 11-20
Bilety: 10 zł i 5 zł (w czwartki wstęp wolny)

Wystawa stała:

- „Atlas nowoczesności. Kolekcja sztuki XX i XXI wieku”

Wystawa czasowa:

- „Superorganizm. Awangarda i doświadczenie przyrody” (do 21 V)

PAŁAC HERBSTA

ul. Przędzalniana 72, tel. 42 674 96 98
Czynne: wt.-n. 11-17
Bilety: 10 zł i 5 zł (na jedną wystawę)
(w czwartki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Muzeum Pałac Herbsta – Sztuka dawna w nowym wymiarze”
- „Od Matejki do Wojtkiewicza. U zaranian nowoczesności” (do 15 X 2017)

TRADYCJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH

ul. Gdańska 13, tel. 42 632 71 12
Czynne: pn.-śr. 9-17, czw. 11-18,
sob. 10-16, n. 11-17
dla grup zorganizowanych – 30 zł
(z przewodnikiem)

Wystawy stałe:

- „Więzienie przy Długiej (Gdańskiej) w Łodzi 1885-1953”
- „Drogi do Niepodległej 1791-1921”

Oddział Martyrologii RADOGOSZCZ

ul. Zgierska 147, tel. 42 655 36 66
Czynne: wt., śr., pt. 9-17, czw. 9-18,
sob. 10-16, n. 11-17 wstęp wolny,
dla grup zorganizowanych
(z przewodnikiem) – 30 zł

Wystawy stałe:

- „Radogoszcz 1939-1945”
- „Łódź i ziemia łódzka w latach wojny i okupacji 1939-1945”

Wystawa czasowa:

- „Bez broni i munduru w walce z okupantem. Tajne nauczanie 1939-1945” (do 31 III)

Oddział STACJA RADEGAST

al. Pamięci Ofiar Litzmannstadt Getto 12
tel. 42 291 36 27

Czynne: pn., wt. 9-17, śr., czw. 10-18,
sob., n. 10-16 wstęp wolny

Wystawy stałe:

- „Kufel rodziny Schwarzów – austriackich Żydów”
- „Litzmannstadt Getto 1940-1944”

Wystawa czasowa:

- „Post 41. Relacje z Litzmannstadt Getto” (do 28 II)

Oddział KUŹNIA ROMÓW

ul. Wojska Polskiego 84, 91-809 Łódź
W okresie letnim zwiedzanie Kuźni Romów
po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym
Tel. 42 291 36 27

Wystawa stała:

- „I skrzypce przestały grać... Obóz cygański 1941-1942”

UNIwersYTETU MEDYCZNEGO

ul. Żeligowskiego 7/9, tel. 42 639 32 70
Czynne: pn.-pt. 8-12 (wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Historia wojskowej służby zdrowia”
- „Marian Garlicki. Pierwszy rektor WAM”

WŁÓKIENNICWA

ul. Piotrkowska 282, tel. 42 683 26 84 w. 263
Czynne: wt.-czw. 9-17, pt.-n. 12-19
Bilety: 10 zł i 6 zł (w sobotę wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- Narzędzia i maszyny włókiennicze
- Rekonstrukcja tkalni z przełomu XIX/XX w.

Wystawy czasowe:

- 15 Międzynarodowe Triennale w oczach młodego widza – wystawa pokonkursowa (do 9 IV)
- Łódzkie klimaty w hafcie.
- 15-lecie Stowarzyszenia Miłośników Haftu „Kanwa” (9 III – 17 IV, otwarcie g. 18)
- „Nostalgia za Kresami. Tkanina wileńska, poleska i huculska” (30 III – 20 VIII, otwarcie g. 18)

Inne wydarzenia:

- GEYERWERKI
- „Aplikacja biała i kolorowa” – warsztaty aplikacji tkanin (5 III g. 12 i 14.30)
- COTTON-ART
- „Techniki własne” – warsztaty (26 III)

SKANSEN ŁÓDZKIEJ ARCHITEKTURY DREWNIANEJ:

Czynny: w dniach i godz. pracy muzeum
Zwiedzanie (bez przewodnika) bezpłatne
w soboty (w pozostałe dni obowiązuje bilet
wstępu do muzeum)

- Rekonstrukcja wnętrz mieszkań robotniczych z lat 20. i 30. XX w.
- Izba warsztatowa w Domu Tkacza
- „W kuchni pani Goldbergowej”
- Rzemiosła dawnej Łodzi – zakład krawiecki

WOJEWÓDZTWO**BELCHATÓW****MUZEUW REGIONALNE**

ul. Rodziny Hellwigów 11, tel. 44 633 11 33
Czynne: pn. 9-15, wt.-pt. 9-18, n. 11-17
Bilety: 4 zł i 2 zł (w niedziele wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Wnętrza dworskie z przełomu XIX i XX w.”
- „Salonik Tradycji Niepodległościowych”
- „Sztuka ludowa ze zbiorów Muzeum Regionalnego”

Wystawa czasowa:

- I Międzynarodowe Biennale Grafiki Łódź 2016 – wystawa pokonkursowa (do 9 IV)

Inne wydarzenia:

- Spotkanie Belchatowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego (2 III g. 16.30 oraz 19 III g. 11)
- Topienie marzanny (21 III g. 10)

KUTNO**MUZEUW REGIONALNE**

pl. Piłsudskiego 20, tel. 24 254 79 64
Czynne: nd.-pt. 10-16
Bilety: 5 zł i 2,5 zł (w niedziele wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Rzeźba po kutnowsku”
- „Miasto w czasie i w przestrzeni”

Wystawa czasowa:

- „Ptaki wokół nas” – wystawa z Muzeum Częstochowskiego (do 2 IV)

MUZEUW BITWY NAD BZURĄ

Park Wiosny Ludów, tel. 24 253 31 41

Czynne: wt.-n. 10-16

Bilety: 5 zł i 2,5 zł (w niedziele wstęp wolny)

Wystawa stała:

- „Bitwa nad Bzurą”

ŁASK**MUZEUW HISTORII ŁASKU**

pl. 11 Listopada 7, tel. 43 677 6879

www.muzeum.lask.pl

czynne: wt.-pt. 9-17, sb. 9-14,
pierwsza niedziela miesiąca 11-15

Wystawy stałe:

- „Dzieje ziemi łaskiej od czasów najdawniejszych po historię lotnictwa wojskowego w Łasku”
- „Zbiory etnograficzne”

Wystawa czasowa:

- „Mieszkańcy Łasku w muzealnych dokumentach” (do 31 III)

ŁOWICZ**MUZEUW W ŁOWICZU**

Stary Rynek 5/7, tel. 46 837 39 28

Czynne: wt.-n. 10-16

Bilety: 10 zł i 6 zł

Wystawy stałe:

- „Sztuka baroku w Polsce”
- „Etnografia Księstwa Łowickiego”
- „Historia miasta i regionu”
- „Izba Pamięci Żydów Łowickich”

Wystawa czasowa:

- „Pisane na wodzie” – wystawa malarstwa Doroty Pietrzakowicz (do 12 III)
- „Z narażeniem życia – Polacy ratujący Żydów z Zagłady” – wystawa w ramach projektu „Muzeum na kółkach” Muzeum Historii Żydów Polskich Polin (15-17 III)
- „Akwarele” Wojciecha Kutkowskiego (otwarcie 18 III g. 16)

Inne wydarzenia:

- Warsztaty sutasz (5 III g. 12.30 i 15)

OPOCZNO**MUZEUW REGIONALNE**

pl. Zamkowy 1, tel. 44 755 23 19

Czynne: pn.-pt. 8-15.30, sob. 10-16

Bilety: 3 zł i 2 zł

Wystawy stałe:

- „Z dziejów ziemi opoczyńskiej”
- „Rzeźba ludowa regionu opoczyńskiego”
- „Rekonstrukcja wnętrza chałupy”

opoczyńskiej" • „Opoczyński strój ludowy”
• „Opoczno w czasie II wojny światowej”

Wystawy czasowe:

• „Boże Narodzenie w tradycji ludowej”
• „Zwyczaje i obrzędy weselne w Opoczyńskim”
• „Od Edisona do Uniry, czyli krótka historia fonografii” (do 30 IV)
• „Zwyczaje wielkanocne w powiecie opoczyńskim” (16 III – 30 IV)

Inne wydarzenia:

• „Konspiracja antykomunistyczna w powiecie opoczyńskim w latach 1945-1956 w świetle dokumentacji PUBP Opoczno” – wykład Pawła Wąsa (1 III g. 10)
• Uroczyste podpisowanie 19. edycji Konkursu na Plastykę Zdobniczo-Obrzędową Powiatu Opoczyńskiego (16 III g. 11)

OŻARÓW

MUZEUM WNĘTRZ DWORSKICH

Oddział Muzeum Ziemi Wieluńskiej,
tel. 43 841 17 24

Czynne: wt.-pt. 9-15.30, sob.-n. 12-16.30,
w poniedziałki nieczynne

Bilety: 3,50 zł i 2,50 zł
(w niedziele wstęp wolny)

Wystawa stała:

• „Wnętrze dworskie XVIII-XIX wieku”

Wystawa czasowa:

• „Obrazowanie sacrum” – wystawa fotograficzna (do 31 III)

Inne wydarzenia:

• Audycja muzyczna dla dzieci „Magiczna kraina kina” (22 III)
• Koncert kameralny w wykonaniu Anny Bajor – sopran oraz Łukasza Filipczaka – fortepian (26 III g. 17)

PABIANICE

MUZEUM MIASTA PABIANIC

Stary Rynek 1/2, tel. 42 215 39 82

Czynne: wt., czw. 10-15, śr., pt. 10-18,
sob. 10-14, pierwsza niedz. m-ca 10-14

Bilety: 3 zł i 1,5 zł, 6 zł - rodzinny
(w piątek wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• „Kowalstwo – ginący zawód” • „Henryk Debich – dyrygent, kompozytor, muzyk, pabianiczanie” • „Symbol miasta. Oblicza dworu” • „Alkierz Jana Szulca” • „Fauna Polski” • „W chłopskiej zagrodzie. Kultura materialna w tradycyjnej społeczności wiejskiej okolic Pabianic”

Wystawy czasowe:

• „Afryka. Tradycje i kultury” – wystawa etnograficzna

• „Witamy w nanoświecie” – wystawa (do 7 V)

Inne wydarzenia:

• Wykład „Ginące ptaki ziemi łódzkiej” (3 III g. 17)
• Muzyka w Znacnym Dworze (22 III g. 18)

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

MUZEUM OKRĘGOWE

pl. Zamkowy 4, tel. 44 646 52 72

Czynne: wt., pt. 10-17, śr., czw., n. 10-15
sob. 10-16, w dni poświęczone nieczynne
Bilety: 3 zł i 1,5 zł

Wystawy stałe:

• „Historia miasta Piotrkowa Trybunalskiego”
• „Wnętrza zamkowe – meble z różnych epok” • „Z naszej wsi” • „Galeria malarstwa XIX w.”

Wystawy czasowe:

• „Wyróżnieni strojem. Huculszczyzna – tradycja i współczesność” (17 III – 20 VI)
• „1000 lat przyjaźni i tradycji polsko-węgierskiej” (19 III – 19 V)
• „1956. Twarze i przedmioty” (22 III – 30 IV)
• „Z Budapesztu do Krakowa. Węgrzy na tronie polskim” (1 III – 1 V)

Inne wydarzenia:

• „Czardasze i inne melodie węgierskie” koncert (26 III)

ODDZIAŁ MUZEUM OKRĘGOWEGO W PIOTRKOWIE TRYB. W POLICHNIE

Polichno 121a, Wolbórz

Czynne: wt.-czw., sob. 10-16, pt. 10-17,
nd. 10-15

Wstęp wolny

Wystawy stałe:

• „Walka o Rzeczpospolitą 1939-1956”
• Multimedialna ekspozycja „Z prądem czy pod prąd. Historia wskaze ci drogę”

Wystawa czasowa:

• „Archeologiczna autostrada – wykopaliska przy wielkich inwestycjach drogowych pod Krakowem” (do 10 III)

RADOMSKO

MUZEUM REGIONALNE

im. Stanisława Stankowskiego

ul. Narutowicza 1, tel. 44 683 56 51

Czynne: pn.-pt. 10-16, n. 10-18

Bilety: 4 zł i 2 zł (w niedziele wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• „Pradzieje ziemi radomszczańskiej”

• „Zbiory sztuki w radomszczańskim muzeum” • „Życie wsi radomszczańskiej na przełomie XIX i XX w.” • „W okupowanym Radomsku”
• „Z dziejów miasta Radomska”

Wystawy czasowe:

• „Wieś jurajska” – wystawa fotografii Krzysztofa Pierzgańskiego (3-31 III, otwarcie g. 18)
• Wystawa prac plastycznych studentów i sympatyków Uniwersytetu Trzeciego Wieku „SAN” (18-31 III, otwarcie g. 15)

Inne wydarzenia:

• FOTOGRAFIA NIEZWYKŁA Stanisław Jodłowski poprowadzi warsztaty „Cyberfoto” (15 III g. 18)
• Wykłady UTW „Wiem więcej” Spotkanie z literaturą (7 III g. 16.15) Historia/Etyka (14 III g. 16) Warsztaty dziennikarskie (3, 17 III g. 10.30) Psychologia (17 III g. 15)

SIERADZ

MUZEUM OKRĘGOWE

ul. Dominikańska 2, tel. 43 827 16 39

Czynne: wt. 10-18, śr.-pt., 10-16,

sob.-nd. 11-16, w dni poświęczone nieczynne
Bilety: 5 zł i 3 zł (we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• „Z Sieradza do gwiazd. Od idei szternfeldowskich do osiągnięć współczesnej kosmonautyki” • „Z techniką łączności przez dziesięciolecia” • „Sztuka sakralna, portret szlachecki i rzemiosło artystyczne” • „Życie ludzi w pradziejach” • „Sieradz w świetle badań archeologicznych” • „Salonik szlachecki” • „Apteka” • „Wystawa sztuki” • „Kultura wsi sieradzkiej z początku XX w.” • „Regionaliści XIX/XX w.”

Wystawy czasowe:

• Wystawa makiet wykonanych przez dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Sieradzu (do 12 III)
• Daniel Pielucha – malarstwo (do 30 IV)
• „Wyspa wolności. Rola biblioteki polskiej w Paryżu” (16 III – 14 V)

Inne wydarzenia:

• STUDIUM REGIONALNE „Dzieje sieradzkiej fary. Sieradzka fara – najważniejsza świątynia” (9 III)
• Klub sportowy Warta – duma Sieradza” (16 III)
• „Gen. Józef Lipski” (23 III)

TOMASZÓW MAZOWIECKI

MUZEUM W TOMASZOWIE MAZ.

im. Antoniego hr. Ostrowskiego

ul. POW 11/15, tel. 44 724 48 48

Czynne: wt.-n. 10-15.45, pt. 10-19

w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 3 zł i 2 zł, 6 zł (rodzinny)

5 zł – wystawa czasowa

(w soboty wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Życie, tradycje i zwyczaje doroczne zachowane w kulturze ludowej regionu rawsko-opoczyńskiego”
- „Fauna środkowego dorzecza Pilicy”
- „Od osady górniczo-hutniczej do wielkiego ośrodka przemysłu włókienniczego”
- „Tomaszowianie w powstaniach narodowych i wojnach światowych”
- „Obrządek pogrzebowy w środkowym dorzeczu Pilicy od II tys. p.n.e. do III w. n.e.”

Wystawy czasowe:

- „Od lunety Galileusza do teleskopów kosmicznych” – wystawa przygotowana przez Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius w Krakowie (do 31 III)
- „Tomasz Ostrowski i jego potomkowie. W 200. rocznicę śmierci Tomasza Ostrowskiego” (do 26 III)

Inne wydarzenia:

- III WYSTAWA „GIEŁDA MINERAŁÓW, SKAMIEŃCIELI I WYROBÓW JUBILERSKICH
- W programie także: wystawa fotograficzna replik insygniów ostatnich królów Polski, ABC zbieracza minerałów (4-5 III g. 10-18)
- SPOTKANIA Z HISTORIĄ I NIE TYLKO... „Poszukiwania grobów żołnierzy z okresu I wojny światowej na Wołyniu. Wyniki badań poszukiwawczych w Kostiuchnówce i Kuklach” – wykład Mieczysława Góry (31 III g. 17)

WIELUŃ**MUZEUM ZIEMI WIELUŃSKIEJ**

ul. Narutowicza 13, tel. 43 843 43 34

Czynne: wt., pt. 9-16, śr., czw. 9-15.30,

sob. 9-14, n. 11-16,

w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 3,5 zł i 2,5 zł

(w niedziele wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Pradzieje ziemi wieluńskiej”
- „Życie codzienne wsi wieluńskiej na pocz. XX w.”
- „Tragedia Wielunia – 1 września 1939 r.”

Wystawy czasowe:

- „Moje drzewo genealogiczne” – wystawa pokonkursowa (otwarcie 10 III)
- „Łotnik – skrzydlaty władca świata... Sławni polscy lotnicy – bohaterowie walk o Niepodległą (1914-1945)” (do 21 III)
- „Sakralna sztuka Tybetu” – wystawa ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Krakowie (do 31 III). Czytaj na str. 58

Inne wydarzenia:

- Rozstrzygnięcie konkursu „Moje drzewo genealogiczne” (10 III)
- VII Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Województwie Łódzkim „KRAJOZNAWCA REGIONU” (16 III)
- Zajęcia warsztatowe: Sakralna sztuka Tybetu (do 31 III)

WOLBÓRZ**POŻARNICZE CENTRUM HISTORYCZNO-EDUKACYJNE ZIEMI ŁÓDZKIEJ**

ul. Modrzewskiego 15

tel. 44 616 43 80, 669 555 215

Czynne: wt.-pt. 10-14, n. 14-17

Bilety: 5 zł, 3 zł i 2 zł (grupowy)

Wystawy stałe:

- Sprzęt strażacki • Stare dokumenty
- Zabytkowe wozy • Zbiory sztuki ludowej
- Ekspozycje archiwalne i regionalne z XI i XII w.

Wystawa czasowa:

- „Filmowy Wolbórz” – wystawa archiwalnych zdjęć z kręcenia filmów w Wolbórze i okolicach połączona z wystawą elektroniki PRL-u (do 15 IV)

ZDUŃSKA WOLA**MUZEUM HISTORII MIASTA**

ul. S. Prawdzic Złotnickiego 7

tel. 43 823 48 43

Czynne: wt.-pt. 10-18, sob. 12-16, n. 14-18

święta po wcześniejszym zgłoszeniu

Bilety: 5 zł i 3 zł (w niedziele wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Sala tradycji tkackich”
- „Sala apteczna”
- „Sala tradycji przemysłowych”
- „Życie społeczne – kulturowe”
- „Salonik mieszczański”

Wystawa czasowa:

- „Sacrum profanum” – malarstwo i rzeźba (do 30 IV)

MUZEUM – DOM URODZIN**ŚW. MAKSYMILIANA MARII KOLBEGO**

ul. M.M. Kolbego 9, tel. 43 824 78 29

Czynne: śr.-n. 10-12 oraz 14.30-16.30

Wstęp wolny

ZGIERZ**MUZEUM MIASTA ZGIERZA**

pl. Dąbrowskiego 21, tel. 42 716 37 92

Czynne: wt., śr., pt. 9-15.30, czw. 10-18, n. 10-16

Bilety: 4 zł i 2 zł (w niedziele i dla dzieci do lat 7 na wystawy stałe – wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Kruszówka – wnętrze mieszczańskie z przełomu XIX i XX wieku”
- „Dziecięcy świat – zabawki z dawnych lat” (zwiedzanie po wcześniejszym uzgodnieniu)

Wystawy czasowe:

- „Milcząc, wołają” – wystawa ze zbiorów IPN w Warszawie (od 3 III)
- „Żołnierze wyklęci. Czas niezłomnych. Polskie podziemie niepodległościowe 1944-1956” – wystawa ze zbiorów IPN w Warszawie (od 3 III)
- „Zbrodnia zgierska 20 III 1942. W 75. rocznicę” – wystawa (od 20 III)

Inne wydarzenia:

- Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych: wernisaże wystaw, prelekcje (2 III g. 17)
- XLVI Zgierskie Spotkania Muzealne (spotkanie odbędzie się w OSP w Kęślinach); promocja XI tomu Zgierskich Zeszytów Regionalnych, wykład Magdaleny Hauke „Historia Szkoły Podstawowej w Kęślinach” (9 III g. 17)
- 75. rocznica tzw. Zbrodni Zgierskiej: wernisaż wystawy oraz wykład Olgierda Ławrynowicza (Instytut Archeologii UŁ) „75 lat po. Z badań miejsc pochówku ofiar zbrodni zgierskiej w lesie Łuźmierskim” (19 III g. 17)

GALERIE**A****Teatr Lalek Arlekin**

ul. Wólczańska 5, tel. 42 633 08 94

Czynna w godzinach pracy teatru:

pn.-śr., pt. 9-15, czw. 10-18

„Anioły i inne zjawy” – życie/praca/jubileusz

– wystawa prac Grzegorza Kwiecińskiego (do 15 III)

AMCOR

ul. Aleksandrowska 55

tel. 42 613 81 38

Czynna: po uprzednim kontakcie

telefonicznym

- Wystawa prac Szymona Ryczka – laureata nagrody Galerii Amcor w konkursie im. W. Strzemińskiego „Sztuki Piękne” 2016 (1-31 III)

ASP

ul. Wojska Polskiego 121, tel. 42 254 75 98

Czynne: pn.-pt. 9-15

GALERIA ASP (ul. Piotrkowska 68)

• „Made by Hand” – wystawa prac studentów Pracowni Papieru i Pracowni Biżuterii (do 10 III)

• „Interpretacje_rzeczywistości” – prezentacja prac z Pracowni Interpretacji Druku na Wydziale Sztuk Wizualnych ASP w Łodzi (16-31 III, otwarcie g. 17)

GRAFIKI 144 (hol na III piętrze, strona wschodnia)

• Wystawa rysunków Jacka Szewczyka (8 III – 11 IV, otwarcie g. 13)

KOBRO (pawilon A, I i II piętro)

• „Drawing Connections” – wystawa grafik wykładowców z Valdosta State University (do 2 III)

LOOK (Centrum Promocji Mody ASP w Łodzi, ul. Wojska Polskiego 121, II piętro)

• Łączenie dzianin – wystawa prac: ubiór (dzianina) / praca badawcza (15 III-9 IV)

FILHARMONII ŁÓDZKIEJ**(ul. Narutowicza 20/22)**

• Wystawa grafik Alicji Habisiak-Matczak (do 20 III)

• „NOWA PRZESTRZEŃ V” – wystawa prac studentów Wydziału Tkaniny i Ubioru (17 III – 23 IV)

• Wystawa prac Przemysława Hajka (24 III-23 IV)

KOBRO (pawilon A, I i II piętro)

• „Drawing Connections” – wystawa prac wykładowców z Valdosta State University (do 2 III, finisaż g. 13)

• INTER-WOVEN – wystawa prac artystów z Kanady (9-23 III, otwarcie g. 13)

BIAŁA ŚCIANA (V p., korytarz)

• 34. Konkurs im. Władysława Strzemińskiego – Sztuki Piękne (5-12 III)

• Wystawa prac studentów Wydziału Grafiki i Malarstwa z Pracowni Rysunku (22 III – 13 IV)

HOL (Centrum Promocji Mody ASP, parter)

• 27. Konkurs

im. Władysława Strzemińskiego – Projekt (10-29 III)

OdNowa (pawilon E, II piętro, sala 261)

• OUSTDIDER ART AND DESIGN – wystawa organizowana przez ASP w Łodzi, firmę jubilerską YES i Galerii TAK z Poznania (9-23 III)

ZŁOTA (pawilon B, II piętro, korytarz)

• Wystawa prac studentów Katedry Biżuterii (10-24 III)

ATLAS SZTUKI

ul. Piotrkowska 116

tel. 42 632 77 50

Czynna: wt.-pt. 11-20, sob., n. 11-17

• „283 × 100 × 27, 12 × 6 × 5” – wystawa zbiorowa (10 III – 30 IV, otwarcie g. 19)

FOTOGRAFII IM. EUGENIUSZA HANEMANA

ul. Piotrkowska 102

tel. 42 633 09 82

Czynna: pn.-pt. 10-18, sob. 10-14

• „Red – Medium” – wystawa Tomasz Sobczaka (do 13 III)

• Wystawa fotografii studentów z pracowni prof. Mirosława Araszewskiego Wyższej Szkoły Sztuki i Projektowania w Łodzi Katedra Filmu i Fotografii (14 -27 III)

• „Fotograf Roku” – wystawa pokonkursowa Okręgu Łódzkiego Związku Polskich Fotografów Przyrody (28 III – 10 IV)

GALERYJKA OLIMPIJKA

ul. Piotrkowska 132

tel. 42 639 97 65

Czynna: pn.-pt. 10-18, sob. 9-13

• „Fascynacje przyrodnicze” – wystawa fotografii Mariana Jarosińskiego (do 31 III)

IN BLANCO

BOK „Lutnia”

ul. Łanowa 14, tel. 42 652 62 27

Czynna: pn.-pt. 9-18

• „XX-lecie wystaw pastelowych” – wystawa prac Andrzeja Stefana Wiśniewskiego (10 III -1 IV, otwarcie g. 18)

L

przy Domu Literatury

ul. Roosevelta 17, tel. 42 636 68 38

Czynna: pn.-pt. 10 -18

• „Niebo i Ziemia” - wystawa prac Stowarzyszenia Plastyków Amatorów (16-31 III, otwarcie g. 17)

ŁÓDZKI DOM KULTURY

ul. Traugutta 18

tel. 42 633 98 00 w. 208, 797 326 230

Czynne: wt.-sob. 14-18

Bilety: 2 zł (w środy wstęp wolny)

FF

• „Piękne śmieci. Porzucone / odrzucone” – wystawa zbiorowa, kurator: prof. Aurelia Mandziuk-Zajączkowska, prof. Maria Pyrlík (do 18 III)

• „United State of Insecurity” – wystawa prac Marka Domańskiego (24 III – 8 IV, otwarcie g. 18)

IMAGINARIUM

• Janusz Polom „Tam, gdzie pachnie żywica” (4-25 III, otwarcie g. 18)

NOWA

• Krzysztof Pierzgalski „Wieś jurajska” (do 4 III)

• „MATTER(S). Przestrzeń/Materia” – malarstwo Marty Gębalskiej (10-25 III, otwarcie g. 18)

STARA

• „Bułgaria. Historia i kultura” – wystawa fotografii Viktorii Marinov (2-25 III, otwarcie g. 18)

KAWIARNIA

• „Żyj kolorowo – z pleneru i pracowni” – malarstwo członków Sekcji Plastycznej Łódzkiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku im. Heleny Kretz (do 5 III)

• „Klimaty” – malarstwo Bożeny Niewinowskiej (9 III – 2 IV, otwarcie g. 18)

MANHATTAN TRANSFER

ul. Piotrkowska 118, tel. 601 354 494

Czynna: wt.-pt. 14-19, sob. 12-18

• „Kobiety, które siedzą w Łodzi / Manifest obecności” – wystawa zbiorowa (8 III – 8 IV, otwarcie g. 19)

MIEJSKA GALERIA SZTUKI**BAŁUCKA**

Stary Rynek 2, tel. 42 657 58 52

Czynna: wt.-pt. 12-17, sob.-n. 12-16

• „Osobista mitologia” – wystawa prac Anny Bujak (do 26 III)

RE:MEDIUM

ul. Piotrkowska 113, tel. 42 632 24 16

Czynna: pn.-pt. 11-18, sob. 11-17

• „Impresje bałtyckie” – wystawa prac Marii Wollenberg-Kluzy (3-25 III, otwarcie g. 18)

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI

Park im. H. Sienkiewicza
tel. 42 674 10 59

Czynna: wt.-pt. 11-18, sob.-n. 11-17

- Laureaci XXXIX Konkursu im. W. Strzemińskiego – Sztuki Piękne (21 III – 15 IV)

GALERIA WILLA / GALERIA CHIMERA

ul. Wólczańska 31

Czynna: wt.-pt. 11-18, sob.,n. 11-17

- „Metafizyka formy” – wystawa prac Mariusza Korczaka (do 5 III)
- Rysunki i gwasze Henryka Józwiaka (do 5 III)
- „Droga – natura i wyobraźnia. Malarstwo i rysunki z lat 1968-2017” – wystawa prac Mariana Kępińskiego (9 III – 23 IV, otwarcie g. 18)

MŁODZIEŻOWA GALERIA DEBIUTÓW

przy CZP nr 1, ul. Zawiszy Czarnego 39
tel. 42 655 06 00

Czynna: pn.-pt. 9-20, sob. 10-14

- „Koty” – wystawa prac uczestników Pracowni Plastycznej „Kolor” (do 31 III)

RYNEK SZTUKI

ul. Wschodnia 69, tel. 42 630 47 79

Czynny: pn.-pt. 10-18, sob. 10-15

- „Obraz rzeczywisty” – malarstwo Piotra Pasiewicza (3-18 III, otwarcie g. 17)
- 188. Aukcja Dzieł Sztuki (18 III g. 12)

WIDZEWSKA EKSLIBRISU

WDK „502”, ul. Gorkiego 16

tel. 42 673 35 99

Czynna: pn.-sob. 11-19

- „80 ekslibrisów dla Mirosława Zbigniewa Wojalskiego z okazji 80. urodzin” (do 8 V)

Ż

BOK „Na Żubardzkiej”

ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47

Czynna: pn.-pt. 9-15

- „Szkice z podróży” – wystawa rysunku i fotografii Jarosława Strusa (otwarcie 3 III g. 17.30)

526

POS, ul. Krzemieniecka 2a

tel. 42 688 13 47

Czynna: pn.-pt., n. 10-19

- „Drzewa” – rysunki Kosmy Woźniarskiego (16-31 III, otwarcie g. 18)
- „Cudowny świat natury – Drzewa” – wystawa zbiorowa (16-31 III, otwarcie g. 18)

WOJEWÓDZTWO**GŁÓWNO**

BANK&DM, Bank Spółdzielczy, I piętro

ul. Młynarska 5/13, tel. 502 171 636

Czynna: pn.-pt. 9-17

- Dariusz Młynarczyk i uczniowie – wystawa prac (do 16 III)
- Andrzej Nawrot – malarstwo (17-31 III)

KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI**OGRÓD SZTUKI**

Galeria Miejskiego Ośrodka Kultury

ul. Jana Pawła II 9, tel. 42 211 62 89

Czynna: pn.-wt. 10-18, śr.-czw. 12-18, pt. 9-16

- „Techniki: Teatr • Film” – wystawa zbiorowa studentów ASP z pracowni teorii i praktyki scenograficznej (10-31 III, otwarcie 9 III g. 18)

SIERADZ

BWA, ul. Kościuszki 3

tel. 43 822 48 45

Czynna: wt.-pt. 10-18, sob.-n. 14-18

Bilety: 1,50 zł i 1 zł

- „70 lat Związku Polskich Artystów Fotografików Okręg Łódzki” (3-24 III, otwarcie g. 18)

SKIERNIEWICE

BWA, ul. Reymonta 33, tel. 46 833 00 05

Czynna: wt.-pt. 11-17, sob.-n. 11-14

- **DZIAŁANIA RZEŻBY OBIEKTY** – wystawa prac studentów i pedagogów Wydziału Rzeźby i Działalności Interaktywnych ASP w Łodzi (3-19 III, otwarcie g. 18)

SALA 107 (CKiS)

- Cykl wykładów: Artystki, kobiety i sztuka – Małgorzaty Wiktoro:

„Paula Modersohn-Baker” (1 III g. 16.30)

„Ewa Partum” (29 III g. 16.30)

• Wykłady Karoliny Zalewskiej

„Kazimierz i Julia Stabrowscy” (15 III g. 16.30)

„Tadeusz Makowski” (22 III g. 16.30)

„Architektura Łodzi w 20-lecie

międzywojennym” – wykład

Małgorzaty Marszał (8 III g. 16.30)

ZGIERZ**ZGIERSKA GALERIA SZTUKI**

MOK, ul. Mielczarskiego 1

tel. 42 716 26 18

Czynna: pn.-pt. 10-18

- Wernisaż wystawy Pracowni Plastycznej MOK (9 III g. 17)
- Janusz „Yanina” Iwański koncert z okazji Dnia Kobiet – MOK / Klub AgRafKa (9 III g. 19)
- Ogólnopolski Konkurs Recytatorski dla młodzieży i dorosłych (15 III g. 14)
- „Złota Wiosna” Powiatowy Konkurs Teatralny o „Złotą Maskę” (22 III g. 10)

STACJA NOWA GDYNIA

Centrum Rekreacji Rodzinnej

ul. Sosnowa 1, tel. 42 714 21 21

Czynna: codziennie 7-23

- „Wodna odyseja” – wystawa prac Marty Bieleckiej (do 4 IV)

POZOSTAŁE PROPOZYCJE**AKADEMICKI OŚRODEK INICJATYW ARTYSTYCZNYCH**

ul. Zachodnia 54/56

tel. 42 633 26 41

- **ŁÓDŹ MIASTEM TALENTÓW** Przesłuchania w kategorii MUZYKA 4 III g. 18 Przesłuchania w kategoriach TANIEC, MODA i AKTOR 5 III g. 18
- „Shirley Valentine” monodram Izabeli Noszczyk 7 III g. 19
- **KOBIETA NIEZWYKŁA** Babski tydzień 10 III g. 16

„One” – spektakl Maszy Boguckiej
15 III g. 19

- KATAMARAN LITERACKI
gość: Mirosław Gontarski
16 III g. 18
- „Demon Stróż”
spektakl taneczny Agnieszki Cygan
17 III g. 19
- Dzień otwartych szaf
18 III g. 11
- „Szach Mat” – spektakl taneczny
Agnieszki Cygan
19 III g. 19
- „Spowiedź chuligana”
premiera spektaklu Instytutu Teatralnego
im. Mieczysława Hertza oraz wystawa
24 III g. 19
- DOTKNIJ TEATRU
„Nioklopolis”
27, 28 III
„Wyspa”
30 III
- MATRYCYA [prześwit 1/8]
30 III g. 17.30 i 20

BAŁUCKI OŚRODEK KULTURY „RONDO”

ul. Limanowskiego 166
tel. 42 653 36 45

- ŚRODA Z FOTOHUMANUM
„Obróbka zdjęć w darmowych programach
komputerowych cz. 4”
1 III g. 18.30
- MIĘDZY OBRAZEM A DŹWIĘKIEM
„Muzyka Ennio Morricone w filmie Misja”
– prowadzenie: Jan Gromski
17 III g. 17.30
- KLUB PODRÓŻNIKÓW I OKRYWCÓW
„Kolumbia” – prelekcja
Przemysława Lipińskiego
10 III g. 18
- „Siedem Antycznych Cudów Świata”
– prelekcja Jadwigi Lewandowskiej
24 III g. 18
- REGIONY POLSKI – PODHAŁE
wykład – Dialektologiczne Koło Naukowe
Uniwersytetu Łódzkiego
17 III g. 17
- BAŁUCKIE SPOTKANIA MUZYCZNE
koncert „Kiedy piosenka miała tekst
i melodię”
piosenki polskiego kabaretu artystycznego
autorstwa m.in. Hemara, Jurandota,
Przybory, Osieckiej
31 III g. 18

BAŁUCKI OŚRODEK KULTURY „LUTNIA”

ul. Łanowa 14, tel. 42 652 62 27

- KOŁO MIŁOŚNIKÓW TEATRU

„Łódzkie teatry”
1 III g. 14

- KOŁO TURYSTYCZNE SENIORÓW
„PIECHUR”
„Sport w Łodzi w XIX w do 1945 roku”
– prelekcja Władysława Tomaszewicza
2 III g. 14
Muzeum Sportu – wycieczka
23 III g. 10
- KOBIETA JEST MUZYKĄ
koncert z okazji Międzynarodowego Dnia
Kobiet w wykonaniu Kabaretu Anna
z Widzewskich Domów Kultury
7 III g. 15
- KSIĄŻKA NA ZIMĘ
„Z historią w tle” – spotkanie
z bibliotekarzem
14 III g. 15
- W ogrodzie poezji Juliana Tuwima
spotkanie dla osób niepełnosprawnych
z Warsztatów Terapii Zajęciowej
16 III g. 11
- Prawie Wiosenny
Koncert Studia Piosenki „Melange”
17 III g. 17.30
- Parada Piosenki Przedszkolaka
II eliminacje konkursu wokalnego dla dzieci
18 III g. 11
- ETNO DIALOGI
spotkanie dla osób niepełnosprawnych
z Warsztatów Terapii Zajęciowej
23 III g. 11
- SENIOR W PODRÓŻY
Wspomnienia z północnych Włoch
– prelekcja Daniela Michalskiej
21 III g. 15
- WIOSENNE SZEPTY
spotkanie Twórczej Grupy Literackiej
„Limeryk”
22 III g. 16
- MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ TEATRU
„Na scenie urodzona” – wspomnienie
o Jadwidze Andrzejewskiej
w 102. rocznicę urodzin
28 III g. 15
- BAJKA DLA WNUCZKA
3. Konkurs Literacko-Plastyczny
I część: zgłoszenia prac literackich
1 III-30 VI
- OBLICZA ŁODZI
21. Konkurs Fotograficzny dla amatorów
1 III-30 VI

BAŁUCKI OŚRODEK KULTURY „NA ŻUBARDZKIEJ”

ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47

- XXVI BAŁUCKIE SPOTKANIA
RECYTATORÓW
Warsztaty dla recytatorów i nauczycieli
3 III g. 17
Prezentacje uczniów szkół podstawowych
6 III g. 10

Prezentacje uczniów szkół gimnazjalnych
7 III g. 10
Refleksje i nastroje – wieczór poetycki,
podsumowanie spotkań
10 III g. 18

- STUDIO PIOSENKI
koncert wokalistów
4 III g. 15
- SPOTKANIE POETYCKIE
Krzysztof Grzelak
11 III g. 17
Anna Hertmanowska
25 III g. 17
- WARSZTATY PLASTYCZNE
warsztaty wikliniarskie – formy dekoracyjne
o tematyce świątecznej
cz. 1 13 III g. 17 // cz. 2 14 III g. 14
- STUDIO MAESTRO+
„Impresje wiosenne” – malarstwo akrylowe
14 III g. 16
Rysunek walorowy martwej natury
21 III g. 14.30 i 17
- RODZINNE SPOTKANIA Z PLASTYKĄ
„Ulubione postacie z bajek”
– techniki mieszane
24 III g. 17
- MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ TEATRU
„Królewny, smoki, Marsjanie i inni”
pokaz Grupy Teatralnej 25. godziny junior
25 III g. 17
- ALE CZAD
„Klimatyczna potarńcówka na Dzień Kobiet”
– zabawa twórcza dla dzieci
11 III g. 14
„W świecie legend i mitów słowiańskich”
– zabawa dla dzieci 7-12 lat
25 III g. 14

CENTRUM KULTURY MŁODYCH

ul. Lokatorska 13, tel. 42 684 24 02

- Spotkania otwarte Oddziału
Karpackiego PTT
„Bieszczady jesienią na zdjęciach
Ewy Kuźmińskiej i Jacka Sutra”
2 III g. 18
- „Podróże marzeń – Gruzja i Armenia”
– film Wojtki „Długiego” Długoleńskiego
16 III g. 18
- Wystawa malarstwa i rysunków
Joanny Sokółowskiej z Pracowni Edukacji
Plastycznej
4-17 III, otwarcie g. 11
- KLUB FILMOWY
Cykl wykładów „Kobieta w awangardzie”
prowadzenie – prof. Anna Frąckowicz
7, 14, 21, 28 III g. 17
- Łódzki Tydzień Kobiet Niezwykłych
– zorganizowany w ramach 15. jubileuszowej
edycji plebiscytu „Kobiety Niezwykłe”
8-15 III
- „Zrób siebie”

autorskie przedstawienie Marty Ziólek

13 III g. 18

• **CIEKAWIE PRZY KAWIE**

„Japonia – dwie perspektywy”

spotkanie z Bartkiem Gajewskim i Fujita Ryo

25 III g. 18

• **DOTKNIJ TEATRU**

Artystyczny Poranek Integracyjny

„Przebudzenie” – spektakl grupy teatralnej

CHORAMA

31 III g. 11.30

• **Akademia w Centrum Kultury**

Warsztaty taneczne

31 III g. 19

KLUB „DĄBROWA”

FILIA CENTRUM KULTURY MŁODYCH

ul. Dąbrowskiego 39, tel. 42 641 82 81

• **„(Nie)zwykle malarstwo niezwykłej kobiety”**

wystawa prac plastycznych Jadwigi Więcek

(rysunek, pastel, olej)

4-31 III, otwarcie g. 16

• **ŁÓDZKI TYDZIEŃ KOBIET NIEZWYKŁYCH**

spotkania i wydarzenia artystyczne

promujące dokonania łódzkich kobiet

8-15 III

• **„Teatralne harce” międzypokoleniowe**

warsztaty teatralne z okazji obchodów

Międzynarodowego Dnia Teatru

22 III g. 17.30

• **„Odlączeni – o samotności w nas” – motywy**

samotności w kinematografii – prelekcja

29 III g. 17

DOM LITERATURY

ul. Roosevelta 17, tel. 42 636 68 38

• **KAWIARNIA LITERACKA**

Spotkanie z Piotrem Pazińskim,

tłumaczem książek

„Przypowieść o skrybie i inne opowiadania”

Szmuela Josefa Agnona

oraz promocja „Arterii” nr 24

2 III g. 19

Spotkanie

z Małgorzatą Golicką-Jabłońską,

autorką książki

„Nauka była ich przeznaczeniem”

16 III g. 19

Spotkanie z Anną Malinowską,

autorką książki

„Brunatna kołysanka.

Historie uprowadzonych dzieci”

23 III g. 19

• **WARSZTATY LITERACKIE**

Prowadzenie R. Gawin, P. Owczarek

3 III g. 18 (Międzynarodowy Dzień Pisarzy)

17 III g. 18

• **„Dwoje ludzińków”**

koncert zespołu Agnellus

4 III g. 19

• **Spotkanie Łódzkiego Klubu Miłośników**

Fantastyki Logrus

6, 13, 20 III g. 17.30

• **LITERATURA BEZ GRANIC**

otwarte spotkania konwersacyjne

7, 14, 21, 28 III g. 16

• **Forum Przyjaciół**

„Bajki na miesiąc nie tylko miodowy”

Krystyny i Zdzisława Bolańskich

7 III g. 18

• **Dzień Kobiet**

Czytanie performatywne

– Małgorzata Rejmer

Kolektyw Szechiny – czytanie wokółmanifowe

8 III g. 18

• **Klub Tygodnika Powszechnego**

Spotkanie z Piotrem Sikorą autorem

„Drogi Jednego. Chrześcijaństwo otwarte”

9 III g. 19

• **Ogólnopolski Konkurs Recytatorski**

eliminacje dzielnicowe

20 III g. 11

• **Międzynarodowy Dzień Poezji**

Seryjni Poeci – Jacek Napiórkowski,

Krzysztof Lisowski – spotkanie autorskie

21 III g. 19

• **DOTKNIJ TEATRU**

Nieformalna Grupa Dramatopisarska

„Dziecko na plaży”

reż. Łukasz Bzura

28 III g. 19

„Homokatolicy?” – panel dyskusyjny

z udziałem Zuzanny Radzik (Tygodnik

Powszechny), Mariusza Kurca (Replika),

Marcina Dzierżanowskiego (Wprost)

29 III g. 19

Stach Szulist „Homuś” – monodram

reż.: Michał Rzepka

29 III g. 20.30

„Dramat seksualności – Seksualność

dramatu” – panel dyskusyjny z udziałem

Ewy Graczyk (Uniwersytet Gdański),

Piotra Sobolczyka (Instytut Badań

Literackich),



„Radio Łódź Nad Wartą”

Dalej od Łodzi. Bliżej Was.

POSŁUCHAJ: Zduńska Wola, Sieradz 96,7 FM, Wieluń 101,5 FM, Wieruszów 104 FM



Nowy lokalny program

Wiadomości i pogoda co godzinę

rano od 6.00 do 9.00

po południu od 15.00 do 18.00

Strefa kultury i informacje dla kierowców.

Bądźcie z nami, także na www.nadwarta.radiolodz.pl

Błażeja Warkockiego (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Toruniu)
30 III g. 19

„Hydroprofity / Hydroprofits”
– performance muzyczny
Piotra Sobolczyka
„Mięta” – koncert
30 III g. 20.30

FABRYKA SZTUKI / ART_INKUBATOR

ul. Tymienieckiego 3, tel. 42 646 88 65

- „Uważność żabki” – warsztaty
9 III g. 16
- Krav maga – warsztaty dla dzieci
17 III g. 15.30
- „Poza granicami ciemności” – warsztaty
18, 25 III g. 10
- „Psoty- bazgroły”
22 III g. 11
- „Żarty teatralne” – warsztaty
24 III g. 17
- „Cuda na kiju”
25 III g. 14

GRUPA LITERACKA „CENTAURO”

Ośrodek Kultury „Górna”
ul. Siedlecka 1, tel. 42 684 66 47

- WOLNA TRYBUNA TWÓRCZOŚCI
Wieczór autorski Agnieszki Battelli
6 III g. 18
- „Humor i dowcip językowy w mojej prozie”
– spotkanie autorskie Leona Sikorskiego
13 III g. 17.30
- Spotkanie autorskie „Kolejny marzec”
w poezji Joanny Czajkowskiej
13 III g. 19
- Spotkanie z Wojciechem Kądzielą
pt. „Norwegia na dziko”
20 III g. 18
- Spotkanie autorskie Ewy Filipczuk
20 III g. 19.15

Spotkania poza placówką:

- MBP Łódź Śródmieście ul. Narutowicza 91a
Centauro – prezentacje tekstów literackich
7, 14, 24 III g. 17

Spotkanie z Krystyną Stolecką,
poetką i prozaiczką, redaktorką książek
(m.in. biblioteki Tygla Kultury)
7 III g. 17.15

Spotkanie z Eleonorą Karpuk,
poetką, tłumaczką, redaktorką książek,
miłośniczką kotów
14 III g. 17.15

O poezji księdza Jana Twardowskiego
– wykład dr Alicji Mazan-Mazurkiewicz z UŁ
24 III g. 17.15

- Śródmiejska BP, ul. Andrzeja Struga 14
Centauro – prezentacje tekstów
21 III g. 17
- Spotkanie autorskie
Iwony Zielińskiej-Zamory (proza)
21 III g. 17.15
- Klub Nauczyciela, ul. Piotrkowska 137/139
Wieczór autorski Klubu Literackiego
Nauczycieli i grupy Centauro
27 III g. 17.30

PARTNERSTWO NA RZECZ ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

tel. 609 190 211

www.partnerstwo.aleksandrow-lodzki.pl

**Biblioteka Publiczna
im. Jana Machulskiego Aleksandrów
Łódzki, pl. Kościuszki 12**

- POCZUJ TEATR
Warsztaty z kostiumu teatralnego
prowadzenie Izabela Stronias ASP
7 III g. 11-15.30
- Warsztaty teatralne
prowadzenie Andrzej Czerny
25 III g. 11-15.30

**Sala widowiskowa MDK
Aleksandrów Łódzki, ul. 1 Maja 17/19**

- „Shirley Valentine”
monodram Izabeli Noszczyk
27 III g. 14

**Sala Towarzystwa Śpiewaczego
im. S. Moniuszki**

Aleksandrów Łódzki, ul. Ogrodowa 10
• DOTKNIJ TETR

„Grubaska”
monodram Izabeli Noszczyk
18 III g. 18

POLESKI OŚRODEK SZTUKI

ul. Krzemieniecka 2a, tel. 42 688 13 47

- KLUB SMAKOSZA
2 III g. 18
- Dyskusyjny Klub Książki
Joanna Olczak-Ronikier
„Wtedy”
2 III g. 18.30
- Warsztaty technik szlachetnych
– technika olejana
3, 4, 11 III
- CZYTAĆ WIĘC JESTEM
Spotkanie z Grzegorzem Motyka,
rozmowa o książce „Wolny 43”
9 III g. 18
- Spotkanie z Violetą Wiernikowską,
promocja książki „Prawosławni w Łodzi”
oraz występ Katedralnego Chóru
św. Aleksandra Newskiego
17 III g. 18
- Spotkanie z Maciejem Miłkowskim
i promocja najnowszej książki
„Drugie spotkanie”
31 III g. 18
- „Święto Patryka”
koncert muzyki irlandzkiej
15 III g. 17.30
- SPOTKANIE Z BAJKĄ
spektakl Teatru Babcie w Locie
17 III g. 16
- DOTKNIJ TEATRU
obchody Międzynarodowego
Dnia Teatru
27 III- 3 IV

WIDZEWSKI DOM KULTURY „502”

ul. Gorkiego 16
tel. 42 673 35 99, 42 673 32 90

- „W oczekiwaniu na ciało”
spektakl Teatru Podtekst
17 III g. 17

TVP3

ŁÓDŹ

MAGAZYN KULTURALNY

w sobotę 11, 25 marca o godz. 20

ŁÓDZKIE WIADOMOŚCI DNIA

WYDANIE GŁÓWNE - godz. 18.30

TVP3

ŁÓDŹ

Z M I E N I A M Y S I Ę D L A C I E B I E

Humanoidy i cyberpunk

Justyna Muszyńska-Szkodzik

Androidy są wśród nas? Może na to wskazywać dziewczyna w masce, ubrana w seksowny kostium i „konwulsyjnie” tańcząca do dźwięków syntezatora z laptopa obsługiwanego przez zamaskowanego mężczyznę, zwłaszcza że śpiewa: „Przestaję być człowiekiem, innym czymś staję się... Jestem obiektem eksperymentu”.

To Dziewczyna Rakieta, a jej sceniczny partner to Procesor Plus. Razem tworzą duet Demolka i grają mocny elektropunk. Zadebiutowali w 2012 roku płytą „Demolka” wydaną nakładem Oficyny Biedota, a teraz prezentują drugi album „Ha Ha Chaos” wyprodukowany przez Antenę Krzyku i Pawła Cieślaka. O ile w pierwszym materiale słychać syntezatorowe brzmienia z domieszką gitary i trąbki (gościnnie: Olek Gemel i Ziut Gralak), o tyle drugi krążek jest czystą elektroniką, oszczędną i minimalistyczną w przekazie, a zarazem wyrazistszą i jednolitą w formie.

Łódzka Demolka sięga do postpunku przełomu lat 70. i 80. XX wieku (John Foxx, Gary Numan, Fad Gadget, Front 242), a jednocześnie tworzy nowoczesną cybermuzykę z zaprogramowanymi na komputerze: perkusją, basami i melodiami. – „Ha Ha Chaos” to ostra żyłeta. Poprzez harmonię, dynamikę i tysiące dźwięków chcemy przekazywać naszą energię, zarazić ludzi tym brzmieniem – przyznaje Procesor Plus, który tworzy muzykę Demolki. Właśnie powstaje teledysk do piosenki „Ratunku maszyny” – animacją zajmuje się Krzysztof Ostrowski.

„Klony wylapują swoje pierwowzory. Umieszczają ludzi w szklanej komorze. Zatopione w mętym roztworze ciała lewitują w kolejce do totalnych badań...” – wykrzykuje Dziewczyna Rakieta, a słuchacze odlatują w science fiction rodem z powieści Philipa K. Dicka. Apokaliptyczne wizje końca cywilizacji, odległe galaktyki, inwazja awatarów – utwory

Demolki konstruują futurystyczny świat wykrojony z „Blade Runnera” czy „Ubika”. – *Od dawna fascynuję się stylistyką science fiction i komiksem. Zawsze lubiłam historie o tym, że gdzieś tam w kosmosie są jacyś inni, z którymi możemy nawiązać kontakt, chociaż, jak mówił Lem: żeby nasz przekaz dotarł do obcych, muszą minąć lata świetlne. Oczywiście można nie brać tego wszystkiego na poważnie, ale, przyglądając się destrukcyjnym zapędom ludzi, temu, co człowiek potrafi zrobić z drugim człowiekiem, widzimy, że życie pisze katastroficzne scenariusze. W Demolce bawimy się konwencją, ale przecież nie wiemy, czy nikogo z nas kiedyś nie porwano na jakieś międzyplanetarne badania* – śmieje się Dziewczyna Rakieta, autorka tekstów wszystkich piosenek.

Za kosmicznym image'em kryją się sympatyczni i otwarci ludzie: Monika Cywińska i Grzegorz Fajngold. Na spotkanie przyszli bez masek i kostiumów, więc runął mit o ich cybertożsamości. Grzegorz znany jest w środowisku jako didżej Fagot, ma nieprzebrane zbiory muzyki, którą puszcza w weekendy na imprezach w całej Polsce. W Łodzi można go spotkać w Lokalu, Spalonych Słońcem, czasami także w Niebostanie i klubie Zarty Żartami. Niektórzy znają go jako klawiszowca punkowych zespołów: 19 Wiosen, Już Nie Żyjesz, Pustostator i Afroporno, a jeszcze inni pamiętają, jak paradował po Piotrkowskiej w stroju Vivaldiego z czarcim ogonem, a potem w stroju parapolicyjnym. Lubi stylistykę lat 80., od dawna zbiera winyle z new romantic, synth-

MUZYKA

-popem, electro czy nawet Italo disco. Od 1998 roku komponuje muzykę w solowym projekcie jako Procesor Plus. A z wykształcenia jest organistą. – *Skończyłem szkołę muzyczną II stopnia, ale na Akademii Muzycznej już mnie nie chcieli, bo stwierdzili że nie umiem śpiewać* – uśmiecha się Grzegorz.

Poznali się, gdy Grzegorz grał w 19 Wiosnach, a Monika przychodziła na wszystkie występy zespołu, była fanką i dziewczyną lidera. Pierwszy koncert dali w nieistniejącej już Jazzdze (dzisiejszy Niebostan), gdzie wystąpili na zaproszenie Marcina Pryta podczas organizowanych przez niego spotkań Kosmopolitanii. Monika grała wcześniej w formacji Mikrowafle. W Demolce nie tylko śpiewa i pisze teksty, ale także szyje kostiumy i odpowiada za graficzną oprawę płyt. Skończyła grafikę na łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych, na co dzień współpracuje z Muzeum Sztuki w Łodzi i tworzy swoje autorskie projekty. Jest niezwykle utalentowana,

ale ze skromnością opowiada o swojej pracy: – *Robię to, co lubię. Na wyprzedazach wyszukuję stroje, które potem przerabiam na kostiumy dla nas. Po koncercie często ktoś radzi mi, abym zajęła się szyciem ubrań, mówi: słuchaj, to będzie świetny interes, na początek szyjmy koszulki! Chcemy, żeby słuchający nas ludzie nie poprzestawali na konsumowaniu muzyki. Chcemy pobudzać ich wyobraźnię, zapalać, aby wyrażali się artystycznie, zakładali zespoły.*

Demolka, chowając się za scenicznymi przebrańiami, dołączyła do grona artystów ukrywających swój wizerunek, takich jak: szwedzki duet The Knife, francuski Daft Punk, antyputinowski Pussy Riot czy polski BOKKA (ukrywają twarze, a nawet nie ujawniają swoich personaliów). – *Kostiumy i maski pojawiły się u nas naturalnie, to nasz środek wyrazu. Po prostu lubimy się przebierać. Na początku zakładaliśmy tylko dziwne okulary, ale zależało nam na tym, aby wzmocnić przekaz. Nie chcieliśmy iść w „wizualki” jak wszyscy. Wymyśliliśmy więc kostiumy. Gdy zakładasz przebranie, stajesz się kimś innym, a scena po to jest, aby realizować różne dzi-*



Foto: JUSTYNA ZET

wactwa – śmieje się Monika. Na koncertach wszyscy patrzą na tajemnicze sylwetki poruszające się w transowym tańcu. – *Lubimy kameralne występy i bliskość z fanami. W klubie można się wyszaleć. Tańcem oddajesz swoje emocje, wyżywasz się i wyładowujesz w bezpieczny sposób. Gdyby na przykład Władimir Putin przyszedł i poskakał na koncercie, byłoby o wiele lepiej na świecie* – żartuje Monika.

Myślą już o kolejnej płycie. W Bajkonurze godzinami pracują nad szkicami piosenek. Chcą poszerzyć skład zespołu o dwóch swoich przyjaciół. – *Chodzi za mną pomysł, żeby grać muzykę elektro-punkową, ale na żywo, bez laptopów. Widzę to tak: perkusja na padach, kilka syntezatorów, może gitara, bez automatów, żeby za każdą maszynką stał człowiek* – opowiada Grzegorz. – *Czasami przeszkadza mi, że muzyka jest zaprogramowana zawsze odtąd dotąd. Nie ma miejsca na improwizację. Chciałabym też odejść od formuły piosenki, zrobić dekonstrukcję, chociaż w tekstach nie zamierzamy porzucać dotychczasowych tematów, bo one nadal są nam bliskie* – dodaje Monika. *

Akademia sztuk projektowych

Aleksandra Talaga-Nowacka

Wystawa Prime Time, na którą wybierane są najlepsze prace dyplomowe studentów Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi z ostatniego roku, to wielkie święto uczelni. Coś, czym można się chwalić. Tym bardziej że pokaz odbywa się w nowoczesnych wnętrzach Centralnego Muzeum Włókiennictwa, w których tego rodzaju ekspozycje prezentują się znakomicie. Tym razem wystawa zajęła aż trzy piętra – każdy z 42 dyplomów dostał wystarczająco dużo miejsca, by w pełni ujawnić swe walory.

Największe wrażenie robiły kolekcje strojów – ubiegły rok przyniósł bowiem wyjątkowo utalentowanych dyplomantów Katedry Ubioru. Uwagę zwracały nie tylko piękne formy i kolory, ale i profesjonalizm projektantów. A już w szczególności triumfatora zarówno ubiegłorocznej Gali Dyplomowej Katedry Ubioru, jak i wystawy Prime Time – Macieja Piłata. To bardzo zasłużony złoty medal: minimalizm, kolorystyczna subtelność, do tego konsekwentna pełna linia, czyli poza kurtkami, płaszczami, spodniami, sukienkami, swetrami także niesamowite obuwie i takież torby. O tym, że ubiorów nie da się nie zauważyć, świadczy też kolejny medal dla projektantki – brąz dla Agaty Flis za kolekcję inspirowaną strojem huculskim: świetne formy, wzory i kolory, unowocześniona ludowość.

Oprócz nagrodzonych kolekcji wyjątkowo dobrze prezentowały się awangardowe ubiory Agniesz-



Foto: ARCHIWUM ASP

Z kolekcji Macieja Piłata

ki Gniłki inspirowane cyklem obrazów Andrzeja Wróblewskiego pt. „Rozstrzelanie”.

Ale, choć projektowanie ubioru to bardzo ważna dziedzina na łódzkiej uczelni, istnieją przecież także inne. I projektowe, i należące do sztuki wysokiej. Wydaje się, że – generalizując – te pierwsze stoją od pewnego czasu na wyższym poziomie. Warto było przyrzeć się choćby pomysłom architektonicznym: na lekką, przeszkloną konstrukcję centrum nurkowego z drewnianymi elementami (Monika Dworak) czy na adaptację młyna na przestronne, pełne naturalnego światła mieszkanie (Patrycja Wojdak). Albo projektowi efektywnej identyfikacji wizualnej Hoodoo (marki odzieżowej), która na pierwszy rzut oka wydaje się nieco chaotyczna, ale po chwili dostrzega się estetyczną spójność (Hanna Dziewulska). Weronka Hrynkiewicz opracowała graficznie grę planszową z narysowanymi ludzikami jako pionkami, która uczy identyfikować kolory i ich odcienie. Paweł Jaczewski jest autorem komentu-



Praca Jakuba Napieraja

jących współczesność plakatów społecznych inspirowanych stylistyką lat 60., 70. i 80. nie tylko pod względem wizualnym, ale i brzmienia haseł (srebrny medal). Aktualną tematykę podjął też Krzysztof Barzdo, szukając rozwiązania dla społecznych problemów – zaprezentował projekt taniego, jednorazowego uniwersalnego schronu dla ofiar katastrof.

Olga Rogalska skonstruowała inteligentny dozownik do płynnych leków (wydziela dokładną dawkę i informuje o konieczności jej przyjęcia). Anna Wawszczak – równie inteligentną kurtkę snowboardową, która przechwytuje i magazynuje ciepło wytwarzane przez noszącego ją człowieka, by podgrzać się, gdy człowiek zacznie się wychładzać (brązowy medal). Oba te produkty, nie dość, że nowoczesne i reagujące na potrzeby, to jeszcze „zwyczajnie” ładne. Podobać się mogą także szkolne akcesoria dla dzieci

zaprojektowane przez Dominikę Rajska, z motywami roślin, ptaków i miejskiej zabudowy.

Jeśli chodzi o sztukę czystą, najbardziej ujęło mnie połączenie tradycyjnego malarstwa i świetlnej projekcji w pracy Jakuba Napieraja (brązowy medal). Na jeden duży obraz składają się moduły, z których każdy może być osobnym dziełem – to uproszone, zgeometryzowane wnętrza korytarza i klatki schodowej. Już same te prace są interesujące, a jeszcze autor projektuje na nie przesuwające się świetlne elementy, które „oświetlają” wnętrza, wydobywając ich głębię i pewne szczegóły, których dotąd nie było widać.

Warto podkreślić, że dla zapewnienia niezależności oceny kolejny już raz w jury nie znalazł się nikt z Akademii Sztuk Pięknych, były za to autorytety z dziedziny sztuki i przedstawiciele sponsorów nagród – także osoby nieprzypadkowe. * >

– NAGRODY I WYRÓŻNIENIA –

Złoty Medal:

MACIEJ PIŁAT
(kolekcja ubiorów, butów i toreb)

Srebrne Medale:

PAWEŁ JACZEWSKI
(plakaty)
MACIEJ ZIÓŁKOWSKI
(interaktywny film)

Brązowe Medale:

JAKUB NAPIERAJ
(obrazy z wykorzystaniem projekcji)
AGATA FLIS
(kolekcja ubiorów)
ANNA WAWSZCZAK
(projekt inteligentnej kurtki snowboardowej)

Wyróżnienia:

SZYMON RYCZEK
(grafiki)
KAROLINA DŻBIK
(animacja, instalacja, performance)
ALEKSANDRA ILKIEWICZ
(grafiki)



Maciej Piłat

Foto: KINGA SZCZEPANIAK

Mówi **MACIEJ PIŁAT**, triumfator Gali Dyplomowej Katedry Ubioru ASP w Łodzi oraz konkursu Prime Time:

Otrzymanie tak znaczących nagród jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem. Cieszę się, że to, co tworzę, ma pozytywny odbiór i po prostu się podoba. Biorąc udział w tego typu konkursach, nigdy nie myślę o wygranej, liczy się to, że mam możliwość pokazania swojej twórczości szerszej publiczności. To bardzo dobry sposób promocji.

Inspiracji szukam wszędzie, czerpię ze wszystkiego, co mnie otacza i wykorzystuję to w mojej pracy artystycznej. Główną inspiracją do stworzenia kolekcji dyplomowej był minimalizm, ale również formy przemysłowe projektowane w tym nurcie. Wszystko zaczęło się od krzesła hiszpańskiego designera Martina Azua. Jego projekt nakreślił charakter mojej kolekcji. Chciałem stworzyć coś, co będzie delikatne w formie i bardzo subtelne w kolorystyce. To pierwsza moja tak kompletna kolekcja, wcześniej realizowałem głównie własne pojedyncze projekty na indywidualne zamówienia.

Mam kolejne pomysły. Właśnie zaczynam prace nad nową kolekcją na jesień/zimę 2017/18. Nie chciałbym jeszcze zdradzać szczegółów, zwłaszcza że pewnie do czasu jej prezentacji wiele pomysłów ulegnie zmianie.

Jestem projektantem w firmie obuwniczej, ale przede wszystkim chcę pracować na własny rachunek, promować markę PILAT i stopniowo ją rozwijać. Na najbliższą przyszłość jest to mój główny cel.

Nie chcę skupiać się tylko na ubiorze czy obuwiu, dlatego poszerzam zakres mojej twórczości o projektowanie i realizację przedmiotów użytkowych, m.in. lamp, wazonów, a także mebli, ale traktuję to jako dodatek, przerywnik.

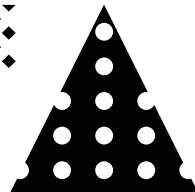
Zgłosiły się do mnie firmy proponujące wykorzystanie swoich produktów. Jest to dla mnie duże ułatwienie i mam nadzieję, że kontakty, które teraz nawiązuję, okażą się przydatne również w przyszłości.

Nie planuję wyjazdu z Łodzi na stałe. To moje rodzinne miasto, które darzę ogromnym sentymentem. Tutaj zaczynałem swoją przygodę i tutaj chciałbym ją kontynuować. Miasto wspaniale się rozwija, zmienia na lepsze. I myślę, że daje coraz więcej możliwości.

Z pewnością kojarzone jest z przemysłem włókienniczym, co jest ogromnym plusem dla takich osób jak ja. Są tu organizowane coraz ciekawsze wydarzenia związane ze sztuką. Czy jest to miasto mody? Ciężko odpowiedzieć jednoznacznie. Obecnie imprez związanych z modą jest bardzo niewiele, co nie znaczy, że nie da się tutaj funkcjonować jako projektant. Pokazywać się można wszędzie, w dzisiejszych czasach nie jest to problem. Liczę, że Łódź w przyszłości będzie bardziej walczyć o tego typu imprezy. *

MIĘDZYNARODOWE LETNIE KURSY GRAFIKA I TKANINA ARTYSTYCZNA

Od tradycji po innowację
Łódź 2017



INTERNATIONAL SUMMER COURSES • PRINTMAKING AND TEXTILE ART

I_SESJJA_18-30_LIPCA_2017

- Kurs_1 **GRAFIKA ARTYSTYCZNA JAKO MEDIUM OTWARTE**
Renata Papista, Akademia Sztuk Pięknych w Sarajewie
- Kurs_2 **PRZESTRZEŃ - KOLOR - SKALA. INSTALACJA NA POGRANICZU
RZEŻBY I TKANINY ARTYSTYCZNEJ**
Daniela Krystyna Jalkiewicz, artystka z kręgu tkaniny artystycznej i rzeźby, scenograf
- Kurs_3 **GRAFIKA ARTYSTYCZNA - TECHNIKI DRUKU WYPUKŁEGO I WKŁĘŚŁEGO**
Prof. Dariusz Kaca, Kierownik Pracowni Technik Drzeworytniczych i Książki Artystycznej
- Kurs_4 **DRUK NA TKANINIE**
Prof. Krystyna Czajkowska, Kierownik Pracowni Druku na Tkaninie
- Kurs_5 **AKCESORIA W ŚWIECIE MODY**
Dr Katarzyna Wróblewska, Kierownik Pracowni Projektowania Obuwia i Galanterii Skórzanej

II_SESJJA_8-20_SIERPNIA_2017

- Kurs_6 **GRAFICZNA RÓŻNORODNOŚĆ - LITOGRAFIA, DRUK WYPUKŁY I DRUK WKŁĘŚŁY**
Dr Tomasz Matczak, Adiunkt w Pracowni Technik Litograficznych
- Kurs_7 **TWÓRCZE EKSPERYMENTY W TECHNICIE SITODRUKU**
Dr hab. Agata Stępień, Kierownik Pracowni Sitodruku
- Kurs_8 **UNIKATOWE I UŻYTKOWE - OBIEKTY HAND - MADE DO WNĘTRZA**
Prof. Jolanta Rudzka Habisiaik, Kierownik Pracowni Innowacyjnego Obiektu do Wnętrza, Dywanu i Gobelinu
- Kurs_9 **KOMIKS ORAZ PREPRODUKCJA FILMÓW I GIER - ELEMENTY CONCEPT ART'U**
Prof. Gabriel Kołat, kierownik Pracowni Komiksu, Ilustracji i Preprodukcji Gier i Filmu
- Kurs_10 **PROJEKTOWANIE GRAFICZNE: GAZETA / ZINE ORAZ KSIĄŻKA AUTORSKA**
Prof. Sławomir Kosmynka, Kierownik Pracowni Projektowania Grafiki Wydawniczej i Typografii Mediów Cyfrowych

Termin zgłoszeń: 30 czerwca 2017

INFO: www.patnetwork.org Facebook: Summer-Courses-PATA

Organizatorzy:

 Akademia Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi

 KAUS
URBINO

We współpracy z:

 Stowarzyszenie
Międzynarodowe
Twórców Grafiki
w Łodzi

 Centralne
Muzeum
Włókiennictwa
w Łodzi

 Centrum
Sztuki

Sponsorzy:

 The Fine Art
Collective

 Habitatville

 GART

Patronat honorowy:

 Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

 PREZYDENT MIASTA ŁODZI
RODOLFO WITKOWSKI

 PREZYDENT MIASTA ŁODZI
RODOLFO WITKOWSKI

 MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
MICHAŁ DOŁYCH

 Wojewoda Łódzki
Zbigniew Rau

Patronat medialny:

 TVP 3
ŁÓDŹ

 gazeta
ŁÓDŹ

 KALEJDOSKOP

 Dziennik
ŁÓDŹ

 radio
ŁÓDŹ

PATA NETWORK:

 VERBENNATASKOLINA
& AKUREYRI
FUNDACJA KULTURY I SZTUKI

 emprinte

 FUNDACION 'ace

Sutowicz – wokalny majstersztyk

Magdalena Sasin

Czymże, jak nie „Halką”, najważniejszą polską operą narodową, można było zainauguować działalność Teatru Wielkiego w Łodzi w roku 1967? Czymże, jak nie tą samą Moniuszkowską operą można świętować pięćdziesięciolecie istnienia tego gmachu?

Powtórzenie „Halki” z okazji tak zacnego jubileuszu zasugerowali dyrekcji Teatru Wielkiego artyści-seniorzy. Premiera w reżyserii Jarosława Kiliana rozpoczęła się dokładnie tego samego dnia i o tej samej godzinie, tyle że pół wieku później. Był to zatem, wyjątkowo, czwartek.

Inscenizacje „Halki” na polskich scenach były różnorodne. Była „Halka” w korporacji i wśród zwierząt, była w bieli i czerni oraz we frakach zamiast kontuszy. Przedstawienie dziejów nieszczęsnej góralki w tradycyjnym entourage’u, z kierpcami, ciupagami i lasem, jak zaplanował Kilian, wydaje się na tym tle wręcz nowatorskie. Reżyser wprowadził jednak nieco zmian. Pierwsze widać już na początku: goście na zaręczynach Zofii i Janusza, zamiast tradycyjnych żupanów i kontuszy, noszą stroje na modłę francuską: panowie pantalony i surduty, panie rozłożyste suknie na krynolinach, obie płcie zaś – peruki i makijaż wybielający skórę. W owym czasie na ziemiach polskich, szczególnie w Galicji, przy uroczystych okazjach bardzo przestrzegano „patriotycznego” doboru strojów, wydaje się więc, że francuskie szaty to w tym miejscu „licentia poetica”, mająca służyć podkreśleniu dychotomii między szlachtą a zwykłym ludem, obutym w kierpce i odzianym w samodziałowe zapaski. Dychotomię tę uwypuklił już sam kompozytor poprzez dobór form muzycznych i tematów melodycznych w poszczególnych scenach; w końcu prapremiera „Halki” odbyła się 12 lat po antyszlacheckiej rabacji galicyjskich chłopów.

Choć kostiumy mogą budzić wątpliwości, zasługują na uznanie, gdyż przygotowano je z rozmachem i dbałością o szczegóły. W odróżnieniu od nich dekoracje miały charakter raczej symboliczny: metalowe ogrodzenie oddzielało świętującą szlachtę od przyglądających się jej zazdrośnie chłopów, ogromne żyrandole sygnalizowały pałacową salę, a wielkie drewniane bale (przywiezione ponoć wprost z Puszczy Noteckiej) – górskie lasy i połoniny.

I wszystko byłoby dobrze, wszak nie każdy lubi współczesnianie, gdyby nie dodatkowo, a całkowicie zbędny element-symbol: na biało odziany, skrzydlaty anioł śmierci, który już w pierwszym akcie ostrzega przed zbliżającym się nieszczęściem, a w finale ukazuje się Halce, by poprowadzić ją tunelem w stronę światła. Finałowa scena, w której autor libretta każe głównej bohaterce rzucić się ze skały do rzeki, stanowi dla reżyserów problem nie lada, ale pomysły rodem z amerykańskich filmów familijnych na pewno nie są tego problemu dobrym rozwiązaniem.

W dniu jubileuszu partię tytułową zaśpiewała Dorota Wójcik. Znakomicie obyta ze sceną artystka, dysponująca dźwięcznym, silnym sopranem, stworzyła przejmującą kreację. Byłaby jeszcze bardziej autentyczna w grze aktorskiej, gdyby w scenach szaleństwa skupiła się na duchowym cierpieniu swojej bohaterki, ograniczyła zaś zewnętrzne, stereotypowe oznaki obłędu.

Mimo udziału znakomitej Doroty Wójcik przedstawienie skradł kto inny: Dominik Sutowicz, kreu-



jący postać Jontka. Jego głęboki, dobrze postawiony tenor, wyrównany we wszystkich rejestrach, zachwycał od pierwszej do ostatniej sceny. Wspaniale zabrzmiały dwie słynne arie: „I ty mu wierzysz” oraz „Szumią jodły na gór szczycie”. Wokalnemu majstersztykowi poziomem dorównywała sprawność w realizacji zadań aktorskich: treść słów potwierdzał każdym krokiem, gestem, a nawet mimiką twarzy. Jeśli mają państwo wątpliwości, czy wybrać się na nową inscenizację „Halki”, zachęcam: warto dla samego Sutowicza!

Inni wokaliści nie przyczynili się do wyjątkowych wzruszeń. Byłoby zapewne inaczej, gdyby głosy Łukasza Motkowicza (Janusz) i Patryka Rymanowskiego (Dziemba) lepiej unosiły się nad orkiestrą. Chór nie zapisał się w pamięci żadnym nieprzeciętnym momentem, za to występy baletu stanowiły ważne i widowiskowe dopełnienie inscenizacji. Miłą niespodzianką sprawiła także orkiestra, która pod batutą Wojciecha Rodka grała zdecydowanie bardziej wyraziście i emocjonująco niż ostatnio. „Halka” to kolejne przedstawienie w zbliżonym stylu inscenizacyjnym, na co wpływ mają upodobania estetyczne obecnego dyrektora naczelnego Pawła Gabary.

Premiera „Halki” nie była bynajmniej jedynym jubileuszowym akcentem w styczniowym repertu-

arze Teatru Wielkiego. W ramach obchodów pięćdziesięciolecia odbył się koncert „Szumią jodły od pół wieku” i spotkanie ze znawczynią opery prof. Małgorzatą Komorowską (w cyku „Sellinarium”), a teatralnej sali baletowej nadano imię wybitnego tancerza Witolda Borkowskiego. Ukłonem w stronę młodszej publiczności był jubileuszowy Photo Day i gra „Przerwana próba” w pomieszczeniach teatru.

Gdy pół wieku temu otwierano podwoje Teatru Wielkiego, jego kierownik artystyczny Zygmunt Latoszewski chciał stworzyć w Łodzi „teatr integralny”, w którym wszystkie elementy widowiska podporządkowane są naczelnej myśli odtwórczej, w przeciwieństwie do koncertu w kostiumach. O jego wizjonerstwie świadczy fakt, że dziś, 50 lat później, wciąż do tego celu dążymy. *

„Halka” Stanisława Moniuszki. Kierownictwo muzyczne: Wojciech Rodek, reżyseria i scenografia: Jarosław Kilian, kostiumy: Weronika Karwowska, choreografia: Emil Wesołowski, reżyseria światła: Maciej Igielski, przygotowanie chóru: Dawid Jarzab. Spektakl jubileuszowy 19 stycznia, premiera 21 stycznia 2017 r. w Teatrze Wielkim w Łodzi. Spektakl nie będzie grany w marcu.

Mroźek i sensacje XX wieku

Łukasz Kaczyński

Zwyczajowo miesięcznik może korzystać z luksusu niepisania o rzeczach nieudanych. Brak reakcji jako reakcja oceniająca czy wręcz unieważniająca staje się jednak w dobie mediów elektronicznych mocno kłopotliwy. Milczenie nie ma waloru poznawczego. Dlatego o „Policji” Ryszarda Brylskiego napisać trzeba. To spektakl ważny już przez to, że otwiera cykl, do którego mają być zapraszani znani filmowcy. Po co zaś sięgnięto po pierwszą, nie najlepszą ze sztuk Sławomira Mrożka? Zdaje się jedynie po to, by zrobić z niej płaską satyrę na rząd PiS. Zamiast wejść głębiej w tekst, autorka adaptacji Martyna Quant (uwaga, pseudonim) skreśliła szereg kwestii np. Więźnia (Artur Gotz) i Naczelnika Więzienia (Sławomir Sulej) z I aktu i dopisała „aktualne” aluzje. Zmieniła też układ pierwszych scen. Akcja przestała być zawieszona w wiecznym nigdzie-teraz, a szereg palących spraw z naszej rzeczywistości, które smucą i niepokoją, zmieniło się w pretekst do szturchania się łokciami na widowni: „Dobrze mówią!”, „W prezesa wał!” „Telewizja i prawda, czujesz pan...?”. Poziom aluzji jest wątpliwy nawet dla kabaretowej estrady, a na pewno niegodny sceny. Podkreślają one główną wadę „Policji” – maskowany dydaktyzm i budzą też swoistą logikę wiecu: zamiast „kto nie skacze, ten nie z nami” – kogo nie śmiesz, ten jest z PiS-u. Z kolei zmiany w tekście, bo trudno je nazwać przepisaniem, są nachalne, dorzucone bez umiaru i wycucia praw sceny.

Tak, „Policja” bez względu na czas i rząd zawsze trącić będzie satyrą, ale to przede wszystkim ujęty skrótem i w krzywym zwierciadle pokazany obraz totalitarnej logiki, a w I akcie – grozy łamania kręgosłupów moralnych. Obraz gorzki, dojmujący, chwilami absurdalnie komiczny, ale wolny od ostrej aluzyjności (sztukę wydano w końcu lat 50.). Nie jest to Mroźek u szczytu formy, ale przynajmniej ma

konsekwentną, rozwijają się konstrukcję: nieudolny Prowokator w III akcie łąduje w roli, w jakiej w I akcie był niedoszły zabójca Generała. W Nowym konstrukcja nie ma znaczenia, humor i gorycz zniknęły, pozostały mruganie okiem do widowni i niemrawe sceny z życia służby więziennej. Są takimi, bo reżyser zaproponował konwencję jak z leciwego teatru telewizyjnego. Co za paradoks – wobec rozchwiania konstrukcji i zubażających tekst dopisków zachował się, jakby całkiem zawierzył autorowi (i autorce!). Nie wypracował z aktorami nic ponad powolne, obłożone pauzami podawanie zdań – chociaż siłą „Policji” są riposty i sylogizmy!

Brylski to filmowiec, to widać, i to medium, dyktujące określone środki wyrazu, definiuje jego spektakl. On nie pracuje przestrzenią sceny, ale kadrem – jedni aktorzy na ogół stoją lub na czymś siedzą (nawet w liczbie trzech), a drudzy powoli przechadzają się wokół nich, zawsze blisko siebie, jakby w obawie, że wyjdą poza kadr. Ekspresyjna mimika i wymachy rąk Suleja jako ekwiwalent groteski? Raczej wątpliwe. Nie czyni jej też nieśmiała scenografia – załamana perspektywa zbiegających się ścian więzienia. Mroźek aż prosi się o stworzenie świata szalonego, wibrującego. Zamiast niego mamy „Sensacje XX wieku”. Zamiast sporu antagonistycznych racji – psychologizujące postaci. Zamiast grozy – Kabaret Moralnego Niepokoju. Zamiast żywego teatru – powtórkę z jego historii. *

„Policja” Sławomira Mrożka, premiera 18 II 2017 r., reżyseria – Ryszard Brylski, adaptacja – Martyna Quant, scenografia – Wojciech Żogała, kostiumy – Katarzyna Adamczyk; grają: Sławomir Sulej, Artur Gotz, Wojciech Droszczyński, Mirosława Olbińska, Wojciech Bartoszek, Krzysztof Pyziak. Najbliższe spektakle: 18 i 19 III, zniżkowe kupony na str. 7.



Joanna Cisek **młoda krew**



20 lutego – 20 marca 2017

Łódź, ul. Łąkowa 29 www.galeriaopus.pl



W dawnym budynku więzienia w Radomsku

Radomsko dla wyklętych

Łukasz Śwituniak

Trwa dyskusja (czasami nawet kłótnia) na temat żołnierzy wyklętych – zarówno wśród polityków, historyków, jak i zwykłych obywateli. Apologeci wskazują na poświęcenie przez nich życia w beznadziejnej walce o wolną ojczyznę. Sceptycy zwracają uwagę na kontrowersje związane z ich działalnością w zbrutalizowanej rzeczywistości powojennej Polski. Zainteresowanie żołnierzami wyklętymi narasta od kilku lat. Temat, ważny w oficjalnej debacie publicznej, przeniknął już do kultury masowej – powstają książki, komiksy, filmy, zaznacza się nawet w modzie. Jednocześnie brakuje ośrodka, na przykład muzeum, które gromadziłoby eksponaty i ma-

teriały oraz prowadziło badania dotyczące polskiego podziemia niepodległościowego po 1945 roku. Miejscem kojarzonym z organizacjami walczącymi z komunistami po zakończeniu II wojny światowej, gdzie działali żołnierze wyklęci, jest m.in. Radomsko.

Nocą z 19 na 20 kwietnia 1946 roku do Radomska wkroczyło Konspiracyjne Wojsko Polskie. Ponad 150 partyzantów z oddziału Stanisława Sojczyńskiego Warszycy zamierzało zaatakować miejscową siedzibę PPR i uwolnić aresztantów z więzienia Urzędu Bezpieczeństwa. Akcja w dużej mierze się udała. Ponad pięćdziesiąt osób odzyskało wolność

i zlikwidowano część miejscowych komunistów. Spektakularny zamach na nową władzę sprawił, że Warszyc stał się dla bezpieczeństwa publicznego numer jeden.

Stanisław Sojczyński jest obecnie jednym z najmniej kontrowersyjnych żołnierzy wyklętych. Jego oddział nie miał na sumieniu życia cywili, nie brał udziału w pogromach żydowskich czy grabieżach. Podczas wojny Sojczyński był w Armii Krajowej, wówczas również odbił więźniów z radomszczańskiego więzienia i właśnie z byłych podkomendnych z AK stworzył Samodzielną Grupę Konspiracyjnego Wojska Polskiego. Jego walka nie trwała długo, został aresztowany 27 czerwca 1946 roku i stracony w Łodzi w lutym 1947 roku. Warszyc jest najbardziej znanym wyklętym z regionu łódzkiego, a jego akcja w Radomsku

jedną z najważniejszych w historii polskiej wojny domowej w drugiej połowie lat 40.

Budynek więzienia stanowi część ekspozycji w Muzeum Regionalnym im. Stanisława Sankowskiego, które mieści się w dawnym ratuszu. Siedziba magistratu powstała w połowie XIX wieku i na dziedzińcu miała dobudowany areszt. To właśnie z niego korzystali najpierw zaborcy, potem policja w okresie międzywojennym, gestapo i UB. Dzisiaj spotkamy tu wyłącznie turystów, którzy chcą dowiedzieć się czegoś o martyrologii i historii walki o niepodległość na ziemi radomszczańskiej.

Przestrzeń oddaje charakter miejsca. Małe, klaustrofobiczne pomieszczenia cel więziennych i wąskie korytarze nie pozwalają na obecność nadmiernej liczby osób, umożliwiając spokojne zapoznanie się z pamiątkami po tragicznej dekadzie lat 40. ubiegłego wieku.

W muzeum szczególnie interesującym tematem jest właśnie działalność partyzancka. W okolicy

aktywność oddziałów polskiego państwa podziemnego była bardzo intensywna. Partyzanci nie tylko dokonywali akcji dywersyjnych, likwidacyjnych czy odbijali więźniów. Toczyli również z okupantem regularne bitwy.

Strasznym skutkiem tych akcji był odwet hitlerowców na ludności cywilnej. Spis tych wszystkich wydarzeń, umieszczony w jednej z cel muzeum, daje wyobrażenie o żołnierzach Konspiracyjnego Wojska Polskiego jako zaprawionych w boju i doskonale znających realia walki. W tym również cenę, jaką zapłacą za nią okoliczni mieszkańcy. Twarze akowców i żołnierzy wyklętych pokazane są na zdjęciach. Prawie wszyscy wymienieni są z imienia i nazwiska. Wyglądają jak kompania braci.

W tej niewielkiej przestrzeni wystawienniczej prezentowana jest także historia zagłady radomszczańskich Żydów. Jak najbardziej wpisuje się w chronologię pozostałych opisywanych tam wydarzeń, jednak można zastanowić się, czy nie przeznaczyć dla niej sal w głównym gmachu muzeum. Dzięki temu można byłoby rozszerzyć dzieje tutejszych Żydów poza ramy Holocaustu, a ich historia stałaby się wielowymiarowa. Dodatkowe miejsce zyskałaby także wystawa o podziemiu niepodległościowym.

W styczniu w mediach pojawiła się wiadomość, że Instytut Pamięci Narodowej wykupi piwnice domu przy ulicy Strzeleckiej 8 w Warszawie, gdzie mieściła się katownia Urzędu Bezpieczeństwa. Jednym z pomysłów jest założenie tam Muzeum Żołnierzy Wyklętych. Rodzi się zatem pytanie, dlaczego mamy upamiętniać wyklętych w miejscu ich przegranej – gdzie byli katowani, łamano im psychikę i na koniec mordowano? Czyż nie powinniśmy czcić ich pamięci przede wszystkim ze względu na prowadzoną przez nich walkę, a nie tylko męczeńską śmierć.

Dlatego dla Muzeum Żołnierzy Wyklętych idealne wydaje się Radomsko – miejsce ich chwały. *

Muzeum Regionalne w Radomsku, ul. Narutowicza 1, 97-500 Radomsko, tel. 44 685 00 76, muzeum@muzeum.radomsko.pl

Spotkanie z innym

– Na Stadionie X-lecia sprzedawałam lekarstwa na problemy imigrantów: balsamy na „tęsknotę za domem”, „samotność”, „powodzenie w interesach” czy „legalizację pobytu”. Dla Polaków przygotowałam maść na „zaciętą twarz” – mówi artystka DOROTA PODLASKA, której wystawę pt. „Każda podróż to nowy Dom” można oglądać w galerii Andel’s Art w dniach 10-31 III. Wernisaż – 9 III.

Justyna Muszyńska-Szkodzik: – Jakie prace zobaczymy w marcu?

Dorota Podlaska: – Wybrałam takie, których wspólnym mianownikiem jest podróż, przemieszczanie się, szukanie schronienia. Motyw podróży towarzyszy mojej sztuce od początku. Tytuły moich pierwszych wystaw to „Jadąc, płynąc”, „Muzeum żagla”, „Rejs”. Najpierw były marzenia o podróżach, potem zaczęłam jeździć po świecie, realizować projekty w oparciu o zastaną przestrzeń fizyczną i kulturową. Dzięki temu, że zamieszkałam w Warszawie, poznałam wielu imigrantów, nawiązałam przyjaźnie, między innymi z Wietnamczykami. Miałam szczęście spędzać każdą niedzielę z moją „stadionową rodziną” nad zupą pho na bazarze – jedynym naprawdę wielokulturowym miejscu w Warszawie, gdzie pracowali imigranci z Europy Wschodniej, Afryki i Azji Południowej. Interesują mnie historie adaptacji cudzoziemców do nowej rzeczywistości i przełamywanie barier kulturowych. Prace prezentowane na wystawie w Hotelu Andel’s przywołują właśnie targowisko na Stadionie X-lecia. Dokumentują niezwykłą, swoiście „industrialną” architekturę dachów targowych straganów i moją akcję „Lekarstwo na tęsknotę” – kiedy przez dwa dni sprzedawałam z wózełka wymyślone przeze mnie lekarstwa na problemy imigrantów: balsamy na „tęsknotę za domem”, „samotność”, „powodzenie w interesach” czy

„legalizację pobytu”. Dla Polaków zaś przygotowałam maść na „zaciętą twarz”.

Azjatycka kultura, kino i jedzenie od lat przewijają się w pani twórczości. Skąd ta fascynacja Dalekim Wschodem?

– Wrócę do wietnamskiego targowiska w Warszawie... Uwielbiałam to miejsce, bo pachniało wolnością i egzotyką, a każdy spacer między stoiskami odbywał się wśród uśmiechów wymienianych przez obcych ludzi. W Polsce uśmiech do nieznaney osoby jest odbierany podejrzliwie – co za zacięty naród! W Azji i Azjatach fascynuje mnie serdeczność, opiekuńczość, humor, uroda ludzi, skromność, wspólnotowość, poważne podejście do pracy i edukacji, a jednocześnie swoboda i luz codziennych zachowań. No i oczywiście pyszne jedzenie. Pociąga mnie ekstremalność smaków i składników. Miałam szczęście spędzić trzy miesiące na tradycyjnym targu w Korei Południowej, gdzie narysowałam ołówkiem gazetę o sprzedawcach, stoiskach i barach. W Japonii prowadziłam warsztaty łączące kulinaria i sztukę. W Polsce wraz z zaprzyjaźnionym Ngo Van Tuongiem stworzyliśmy przewodnik po wietnamskich sklepikach z żywnością, opisując kulturę i historię Wietnamu za pośrednictwem sztuki gotowania. Książka czeka na wydanie. Jestem też maniaczką azjatyckiego kina. Fascynuje mnie intensywność przedstawianych emocji – oglądam zarówno minimalistyczne filmy o subtelnym i niewypowiedzianych uczuciach, jak i najbardziej brutalne jatki.

Dlaczego wybrała pani Hotel Andel's na miejsce wystawy?

– To miejsce wyjątkowe. Mieści się w postindustrialnym gmachu, fascynującym monumentalnością i historią. Charakter wnętrza został ocieplony doskonałym nowoczesnym designem i dziełami

sztuki bardzo dobrych artystów. Fascynują mnie adaptacje obiektów industrialnych, podobne realizacje podziwiałam w Zagłębiu Ruhry: kopalnie i zakłady metalurgiczne zamienione na muzea, galerie, sale koncertowe.

Stale pani eksperymentuje – miniaturowe obrazy, książki (picture-books), komiksy, plakaty, klatki z filmów, minirzeźby... które formy wyrazu są pani najbliższe?

– Malarstwo, ale nie forma wyrazu jest dla mnie najważniejsza, tylko treść, to, co chcę wyrazić. Dlatego do każdego tematu wybieram inny sposób obrazowania. Fotografii używam dokumentacyjnie wtedy, gdy chcę dokładnie oddać rzeczywistość. Na przykład prezentowane na wystawie dachy stadionu mają w sobie tak wiele abstrakcyjnego piękna, że głupotą byłoby je malować. Maluję obrazy i tworzę obiekty, gdy chcę rzeczywistość zmienić, użyć obrazu jako metafory, opowiedzieć jakąś historię. Przygotowuję performensy i akcje, w które anga-

żuję publiczność, ponieważ interesuje mnie także wywoływanie uczuć, nie tylko ich przedstawianie. Czerpię inspiracje ze spotkań, rozmów. Najlepszą sprawą w sztuce jest spotkanie z innym.

Pani obrazy układają się w wyraziste narracje. Czy ma pani opowieści, które czekają jeszcze na namalowanie?

– Zaczęłam malować cykl obrazów o moim zmarłym trzy lata temu tacie. To on zaszczepił we mnie pragnienie podróży, w tych obrazach chcę połączyć jego i moje wyprawy. Ukazać postać ojca jako tego, który pokazuje dziecku świat. Obrazy maluję z tęsknoty za nim.

Zabawa konwencjami, groteskowe postaci, komiczne sytuacje – pokazuje pani, że świata nie można traktować zbyt serio. Ani sztuki.

– Rzeczywiście, balon sztuki jest czasami za bardzo nadęty i warto go od czasu do czasu przekłuć. Śmiech i dystans do siebie może być ratunkiem dla wszystkich i lekarstwem na bólączki. *



Fragment instalacji *Ziemia jest płaska*

Barbara Połomska: sceny nie tylko teatralne

Mieczysław Kuźmicki

Choć od jej debiutu na scenie Teatru Powszechnego w Łodzi upłynęło już przeszło 60 lat, ciągle gra i możemy docenić jej klasę choćby w „Branczu” Juliusza Machulskiego. Każde jej pojawienie się to jakby spotkanie z żywą historią: teatru, kina, muzyki, a ostatnio... sztuki gotowania.

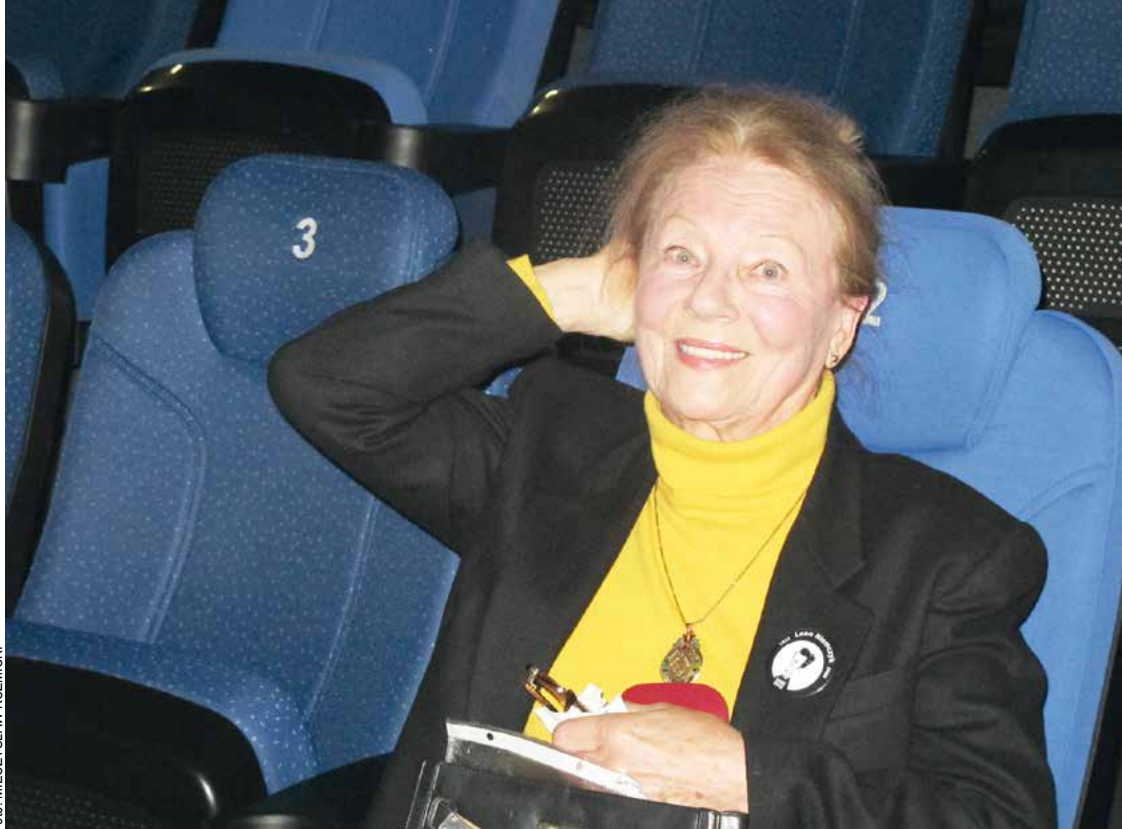
Studiowała w krakowskiej szkole teatralnej, gdzie przyjaźniła się z Bogumiłem Kobielą i Zbigniewem Cybulskim i publicznie wręczała kwiaty samemu Ludwikowi Solskiemu na scenie Teatru im. J. Słowackiego, całując go przy okazji w rękę, co sam jej zresztą zaproponował.

Aktorką została, jak wspomina, m.in. z zaoferowania teatrem i aktorstwem. W początkach lat 50. w rodzinnej Bydgoszczy uczyła się w szkole muzycznej, często bywała też w teatrze, w którego zespole występował młody, przystojny, szarmancki i zdolny Leon Niemczyk. Kiedy więc po studiach przyjechała do Łodzi, naturalnie znalazła się w zespole Teatru Powszechnego, w którym już zadomowił się Leon Niemczyk. On był w zespole blisko ćwierć wieku, ona od 1956 r. do dziś.

Od początku polubił ją film, grała dużo: „Warszawska syrena”, „Cień”, „Skarb kapitana Martensa”, „Kapelusz pana Anatola”. Szczególne znaczenie miała rola w „Eroice” (nowela „Scherzo alla polacca”) Andrzeja Munka (1958). Z tym filmem i jego twórcami objechała niemal cały świat, stając się ikoną polskiego kina i słowiańskiej urody. Jej portrety pojawiały się regularnie na okładkach ilustrowanych czasopism, jak „Film”, „Ekran”, „Przyjaciółka”. Jako pierwsza polska aktorka zagrała w 1958 r. w zagranicznym filmie. Reżyser Jaroslav Mach po-

wierzył jej rolę polskiej przewodniczki czeskiego pisarza (aktor Josef Bek) zbierającego w Polsce materiały do nowej książki. Dzięki roli w filmie „Zadzwońcie do mojej żony” („Co řekne žena”) stała się znana i rozpoznawalna także w Czechosłowacji, gdzie niemal natychmiast zaproponowano jej kolejną rolę, w koprodukcji czechosłowacko-jugosłowiańskiej „Hvězda jede na jih” („Gwiazda jedzie na południe”), reżyseria Oldřich Lipsky.

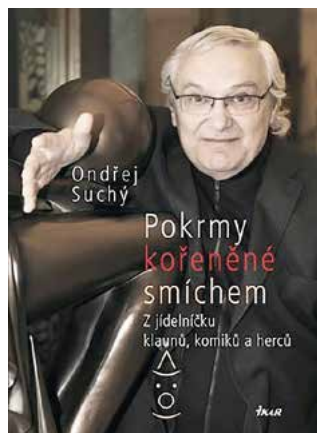
Ale to nie były jej pierwsze kontakty z tym krajem. Latem 1956 r. znalazła się w składzie oficjalnej delegacji polskich filmowców na Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Karlovych Varach. Wtedy to podszedł do niej i poprosił o autograf, a także o adres do korespondencji, Ondřej Suchý, który liczył sobie podówczas lat niespełna... jedenaście. Tak zaczęła się najdziwniejsza chyba w życiu aktorki znajomość, z czasem zamieniona w trwającą do dziś przyjaźń. Ów młody wielbiciel jej talentu (i urody) stał się z czasem postacią dobrze znaną w swoim kraju. Jako początkujący dziennikarz przyjechał do Łodzi już w 1965 r., aby przeprowadzić z nią wywiad, a dużo później, w 1992 r., zaprosił ją i jej partnera z filmu „Zadzwońcie do mojej żony” do swojego programu telewizyjnego „Kawiarenka dawniej urodzonych”, poświęconego wspomnieniom z filmowej przeszłości. Program był okazją do odkrywania „utaj-



Barbara Połomska

nionych prawd”, czyli przypomnienia szczegółów i ploteczek z planu, ale też np. przekazania informacji o tym, że w epizodycznej roli tancerza w młodzieżowym klubie wystąpił w tym filmie sam Roman Polański. A obok niego muzycy z zespołu Melomani: Jerzy Matuszkiewicz i Witold Sobociński.

Widowym zaś owocem znajomości gwiazdy naszego kina z czeskim dziennikarzem, karykaturzystą, redaktorem jest wydana w 2013 r. książka „Pokrmý kořeněné smíchem. Z jídelníčku klaunů, komiků a herců” („Potrawy doprawiane śmiechem. Z jadłospisu klaunów, komików, aktorów”). Książka



ma specjalny charakter. Można byłoby ją nawet określić książką kucharską złożoną z ulubionych potraw osób znanych i popularnych, gdyby tylko do tego sprowadzała się jej zawartość. Jej autor, wspomniany już Ondřej Suchý, skomponował ją trochę jako

„pamiętnik osobistych fascynacji”. Każdy z pięćdziesięciorga „bohaterów” to jego przyjaciel, znajomy lub osoba na tyle znana, że jest wspólną własnością wszystkich.

Każda z postaci przedstawiona została krótkim biogramem uzupełnionym o kilka zdjęć, dość często z dodatkiem rysowanej przez autora karykatury. No i przepisem kulinarnym (jednym lub dwoma) ważnym, charakterystycznym dla bohatera i jego kraju. Wśród postaci z historii pojawiają się np. Jaroslav Hašek i Bracia Marx, z przepisem na kaczą zupę oczywiście. Najwięcej jest osób znanych osobiście autorowi, głównie Czechów i Słowaków. Wśród innych nacji znaleźli się m.in.: Gerard Depardieu, Jim Carrey, Shirley MacLaine, Sophia Loren i oczywiście Barbara Połomska. Poświęcono jej cztery pełne strony, na których prezentuje się we współczesnym fotograficznym portrecie, dwóch kadrach z filmu, który przyniósł jej największą popularność w Czechach oraz z autorem książki podczas rozmowy przed kamerami TV. Do tego krótki biogram, wspomnienia z pracy na planie filmowym i najważniejsze: dwa przez nią zaproponowane przepisy na najbardziej polskie potrawy. A są nimi bigos i szarlotka. I dedykacja dla czytelników zakończona polskim „smacznego!” *

Literatura to karnawał

Tomasz Cieślak

Tytuł zaczerpnąłem z wiersza „Zamiast postu”, zamieszczonego w wydanym kilka miesięcy temu zbiorze łódzkiego poety i animatora kultury Rafała Gawina. Ten równoważnik zdania bodaj najpełniej oddaje zamysł kompozycyjny tomu „Zachód słońca w Kurwidołach”, celnie ujmując liryczne credo autora. Nie chodzi przy tym wyłącznie o zabawę, tym bardziej – o zwykłą rozrywkę, hałaśliwą i wesołą, lecz o podważenie, choćby na chwilę, porządku świata, zajrzenie pod jego podszewkę, zobaczenie go z innej niż na co dzień perspektywy. I to się Gawinowi niewątpliwie udało.

Rzecz zaczyna się niespiesznie, wcale jeszcze nie wesoło, jak zmuśne przygotowania w szatni przed paradą czy balem: od pięciu wierszy o pisaniu wierszy – o niemożności wypowiedzenia się w pełni, o tym, że język stawia opór albo ponosi nie w tę stronę, gdzie chciałoby się, żeby poszedł, o nieprzekraczalnej mordędze pisania, ale i o obecności zaskakującego fenomenu nie-natchnienia, które, paradoksalnie, jest właśnie jakimś rodzajem natchnienia. Bo jednak czasem wymyka się z artysty coś, prześwituje spoza jego słów. Coś, co jest niekiedy od niego większe i lepsze.

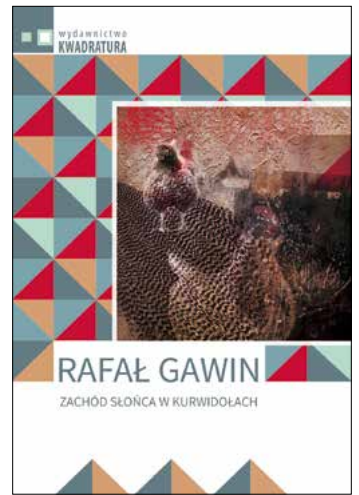
Potem jest w „Zachodzie słońca...” jak na początku balu, kiedy niemal nikt jeszcze nie tańczy, nikt nie je, a wszyscy lustrują się ukradkiem, jakby chcieli sobie uświadomić, w jakiej sytuacji się znaleźli, z kim się będą bawić – i rozmawiają, jeszcze serio, jeszcze o tym, co ze sobą z codziennego życia tam zza drzwi przynieśli. Po otwierających tom utworach metapoetyckich następuje więc u Gawina cykl „Stopniowa utrata woli”, rozpisany na sześć kolejnych wierszy. Poeta kreuje w nich bohatera, który, całkiem poważnie, wręcz przejmująco, dokonuje rozliczenia z własnym życiem, uniwersalizując jednocześnie swoje wyznania – bo są wszystkim prze-

cież jakoś bliskie. Zwierza się ze strat i rozstań, z prób poszukiwania głębszego sensu tego, czego, mimo wszystko, nie rozumie. Mówi o starzeniu się, o niespełnieniach i o lęku, deklarując – to wydaje mi się szczególnie ważne – „Wiem, cze-

go się boimy, dlatego tak często / zmieniam temat”. Nie o wszystkim zatem ma odwagę powiedzieć – od tego, co najskrytsze, uciec można przecież w żart, przyjąć postawę clowna. Lepiej więc, zdaniem poety, błaznować? Okazuje się, że tak. Tu właśnie zaczyna się ten jego karnawał: kpić, wygłupiać się, zagłuszać śmiechem – nieszczęścia swoje i świata. Ruszamy więc w tan, wkraczamy w świat na opak!

„Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest” – pisał św. Paweł. Do tego wersu *Listu do Koryntian* Gawin nawiązuje przewrotnie w kolejnym liryku, „1 Kor 13, 4”. I brzmi najpierw niczym mędrzec, którzy opisuje doskonałość świata w tak niezwykłym jej natężeniu, że trudno dać mu wiarę. Jasne, ironizował. Za chwilę przecież sięga po inny ton: sarkazmu i kpiny, by wykrzyknąć, że nie ufa cnotliwym, bo cnota (w antycznym, ale i codziennym rozumieniu) jest pozorem, bo umarła (albo jej nigdy nie było).

W następnych wierszach poeta konsekwentnie już zderza patos z trywialnością, wielkie „prawdy”



z małością, święte z przyziemnym. Tak chce opowiedzieć o rozpadającym się świecie, w którym nie ma Boga (to ważny motyw tej poezji), w którym brak prawdziwych, trwałych wartości, brak nawet bliższych więzi międzyludzkich. I kiedy piszę te słowa, tak serio i wprost, mam świadomość ich nieadekwatności do tego, co znajdujemy w „Zachodzie słońca w Kurwidolach”, ba! – widzę własną śmieszność. Gawin bowiem niezwykle umiejętnie te wszystkie ważne sprawy i rozpoznania przesłania, ukrywa, ledwie sugerując i aluzyjnie podsuwając (przyznam, że ta jego maestria jednak mnie irytuje). Nie chce, by je wydobywać czy eksponować. Poetyka zgrywy, wzięta wprost z dokonań formacji „bruLionowej”, z samego jej początku w połowie lat osiemdziesiątych (zdawać by się więc mogło, że przebrzmiała), jest dla autora niczym podręcznik do pisania wierszy – nie wykracza poza nią w tych konsekwentnie „karnawałowych” wierszach, jakby z lęku, że będzie musiał coś nazwać wprost, coś wyraźnie ocenić, opowiedzieć się za lub przeciw. Jest trefnisiem serwującym gawiedzi sprośne anegdotki, gdzie wszystko ma wymiar (ha! ha! wymiar!) dożny i najpewniej seksualny. W „Litaniu od serca”

właśnie seks, najprzeróżniejszy, rozbuchany, wydaje się być doświadczeniem centralnym człowieka, zastępując i rugując sens, o który (mam wrażenie, że jednak bez przekonania) dopytuje się w finale wiersza poeta. Świat współczesny jest – w tej wizji – panseksualny. Tak, „wylicznkami-macankami” (to z wiersza „Kompleks wyższości”), Gawin chce bawić czytelnika.

Elementem grubej zabawy jest też nawiązanie w tytule tomu łódzkiego autora do nazwy zbioru Jarosława Marka Rymkiewicza sprzed kilkunastu lat, do jego „Zachodu słońca w Milanówku”, który odczytać można było jako melancholijną pochwałę harmonii świata. Gawin pokazuje coś krańcowo przeciwnego – świata beznadziejną, nieprzekraczalną dysharmonię.

I tak, spod głośniego rechotu, puszczenia oka, wychynie nieraz smutna twarz błazna. Jemu samemu nie do śmiechu, ale karnawał trwa. Wiecznie. Może warto by go już przerwać, zmyć makijaż, przestać stroić miny? Brak odwagi, by podjąć ryzyko? *

Rafał Gawin, „Zachód słońca w Kurwidolach”. Wydawca: Łódzki Dom Kultury, Łódź 2016.

REGIONALNA AKADEMIA KADR KULTURY ŁDK:

- 4-5 III** godz. 9.30-22 (cz. I), 9-16.30 (cz. II): **Folklor Taneczny Regionu Opoczyńskiego** – warsztaty taneczne dla instruktorów tańca i nauczycieli (Ośrodek Wypoczynkowy Dresso w Sulejowie)
- 9 III** godz. 10-16: **Tworzenie regulaminów organizacyjnych i konkursów** – warsztaty **praktyczne** (Łódzki Dom Kultury)
- 14 III** godz. 10-16: **Lapbook, czyli jak zachęcić do czytania książek** – warsztaty (Łódzki Dom Kultury)
- 15 III** godz. 9-15: **Zabawy wspomagające rozwój i trening twórczości w pracy z dziećmi i młodzieżą** (Łódzki Dom Kultury)
- 16 III** godz. 9-19: **Dlaczego wizerunek i dobra komunikacja jest ważna? Strategia PR w organizacji kultury** (Łódzki Dom Kultury)
- 22 III** godz. 10-16: **Facebook – skuteczny Fanpage, komunikacja i angażowanie fanów** (Łódzki Dom Kultury)
- 23 III** godz. 9-19: **Nowoczesny manager kultury. Zarządzanie projektami i zespołem w instytucji kultury** (Łódzki Dom Kultury)
- 31 III** godz. 9-16: **ABC umów w instytucjach kultury – aspekty prawa cywilnego i podatkowego** (Łódzki Dom Kultury)

Tybet na wyciągnięcie ręki

Magdalena Kopańska

To nie wystawa, to podróż w czasie i przestrzeni – tak w skrócie można opisać ekspozycję „Sakralna sztuka Tybetu”, która do końca marca trwa w Muzeum Ziemi Wieluńskiej. Towarzyszą jej warsztaty tworzenia obrazów na tkaninie.

Działo się to ponad 2,5 tys. lat temu na pograniczu indyjsko-nepalskim. Król Suddhodana oczekiwał przyjścia na świat swego upragnionego potomka. Podczas podróży po kraju jego żona urodziła syna, a wydarzeniu towarzyszyć miały nadprzyrodzone znaki. Tak według tradycji wyglądały narodziny Buddy – czyli „tego, który się przebudził”. Ojciec, pragnąc poznać przyszłość jedyne go syna, wezwał do pałacu słynnego wówczas mędrca Asitę. Ten, ujrzawszy niemowlę, najpierw ogromnie się ucieszył, a następnie zapłakał. Zapytany o to, czy dziecku grozi jakieś niebezpieczeństwo, odparł, że nie, wręcz przeciwnie – będzie ono wiodło święte życie.

Budda nigdy nie przypisywał sobie boskości, niemniej dał początek religii, która dziś jest czwartą pod względem liczby wyznawców religią świata. Szacuje się, że jej wyznawcami może być nawet pół miliarda ludzi.

Nauki Buddy podkreślają, że nic nie istnieje trwale, jest tylko nieustanna zmiana. Budda wyjaśniał, co jest ostatecznie prawdziwe, a co jest nietrwale. Dzięki zrozumieniu tego można doświadczyć trwałego szczęścia, a odpowiednie medytacje mają w tym pomagać i prowadzić do oświecenia.

Wystawa „Sakralna sztuka Tybetu” w Muzeum Ziemi Wieluńskiej pochodzi z kolekcji Muzeum Etnograficznego w Krakowie, zebranej przez badaczy i podróżników w XIX i XX wieku. Reprezen-

tuje ona niewielką część bogatej kultury buddyzmu tybetańskiego, który obejmuje zasięgiem nie tylko Tybet, ale również Mongolię i Nepal. Sztuka Tybetu właściwie w całości bazuje na duchowości buddyzmu, który dotarł tu już w VII wieku.

Choć na wystawie jest łącznie ponad 130 eksponatów, to nie cyfry robią tu wrażenie, ale właśnie przedmioty – to one ukazują przewagę życia duchowego nad materialnym. Wśród obiektów można podziwiać m.in.: posążki Buddy, strażników religii oraz wielkich nauczycieli buddyzmu tybetańskiego, poza tym obrazy religijne thannga i drzeworyty ze scenami religijnymi, instrumenty liturgiczne i przedmioty wotywnne, godła i symbole buddy-



Symbole buddyzmu, obiekty ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Krakowie



FOTO: ELZBIETA SECZYKOWSKA

Święte stupy, Tybet Środkowy

zmu, zdjęcia ilustrujące dramat obrzędowy *cam* oraz maski i korony używane podczas obrzędów. Do eksponatów przygotowano obszerne podpisy, objaśniające ich znaczenie w kontekście religijnym i mitologicznym.

Wystawa to podróż po czasach, gdy dominacja i wpływ lamów (duchownych przywódców) na życie społeczne i kulturalne Tybetu były olbrzymie. Przez wieki klasztory były głównymi ośrodkami kształcenia różnych umiejętności koniecznych duchownym, jak czytanie i pisanie, śpiew, gra na instrumentach liturgicznych. Tu uczono przede wszystkim wykonywania obrzędów, dogmatyki i filozofii, ale również arytmetyki, kaligrafii, wiedzy astronomicznej i lekarskiej oraz sztuk rzemieślniczych, zwłaszcza malarstwa i rzeźby religijnej.

Ze sztuką sakralną nierozzerwalnie wiążą się przedmioty kultu używane zarówno w świątyniach, jak i domowych ołtarzykach, a wśród nich

symbole buddyzmu: godło, dzwonki i tzw. berelka mocy, miniaturowe stupy, naczynia ofiarne i kadzielniczki, a także obiekty pomagające w odmawianiu modlitw i medytacji.

Duże wrażenie robią także drzeworyty – w Tybecie tworzy się je od bardzo dawna i stanowią ważny element tamtejszej sztuki. Za pomocą drewnianych klocków i deseczek z wrytym tekstem czy rysunkiem do dziś odbijane są stare teksty ksiąg i ilustracje do nich. Takie deseczki i klocki przechowywane są w klasztorach nieraz po kilka wieków.

Kto w Tybecie miał okazję widzieć przedstawienie *cam*, na pewno był pod wrażeniem. Ten tybetański taniec-dramat to rodzaj religijnego spektaklu o uroczystym charakterze. Początkowo był to obrzęd tylko dla wtajemniczonych, do którego nawet nie wszyscy mnisi byli dopuszczani. Z biegiem czasu jednak stał się rodzajem widowiska religijnego, odprawianego na dziedzińcach klasztorów przez odpowiednio wyszkolonych oraz ubranych w rytualne stroje i maski mnichów i aktorów. Istotą rytualnego obrzędu było przekazanie zgromadzonym wiernym mistycznej energii boskiej, pomocnej w zwalczaniu zła, dającej siłę i zdrowie, a także zapewniającej wszelką pomyślność.

Nie byłoby wystawy o buddyzmie bez wspomnianych już „tanek”. Thangka (pisane dzieje) – to religijny obraz na tkaninie. Pierwsza „tanka” powstała w Indiach – ojczyźnie buddyzmu, i przedstawiała tzw. Koło Życia. Mnisi, pielgrzymując od wsi do wsi, nosili ją zwiniętą, a rozwijali podczas objaśniania zawartych na niej nauk Buddy. Do wykonywania „tanek” na ogół używa się płótna bawełnianego, rzadziej jedwabnego, gruntowanego kurzym białkiem. Na taki podkład kładzione są farby roślinne i mineralne. Sztuka wytwarzania „tanek” to pewnego rodzaju rytuał. Podczas warsztatów w wieluńskim muzeum można własnoręcznie zrobić kolorową „tanekę” z wizerunkiem Buddy. *

Jak chronić to, co ulotne

Bogdan Sobieszek



W Muzeum w Łowiczu odbyło się regionalne spotkanie z przedstawicielami Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Jest to obowiązek państwa wynikający z ratyfikowania przez Polskę w 2011 roku stosownej konwencji UNESCO z 2003 roku. Ministerstwo zaplanowało 16 spotkań w całej Polsce, podczas których promuje krajową listę dziedzictwa niematerialnego.

Czym jest dziedzictwo niematerialne? To praktyki, wyobrażenia, wiedza i umiejętności, które grupy czy jednostki uznają za część swojego dziedzictwa kulturowego, przekazywane z pokolenia na pokolenie, stale odtwarzane przez wspólnoty w relacji z ich otoczeniem, zapewniające im poczucie tożsamości i ciągłości w przestrzeni kulturowej.

Do wpisywania się na listę krajową zachęcała Joanna Cicha-Kuczyńska z Departamentu Ochrony Zabytków MKiDN: – *Choć lista ma charakter wyłącznie informacyjny, wzmacnia zainteresowanie dziedzictwem niematerialnym. Pomaga w określeniu, jakie jego przejawy znajdują się na danym terenie, wskazuje, co ewentualnie wymaga ochrony, wsparcia państwa. Od 2014 roku na liście znalazło*

się 20 wpisów. W pierwszej piątce była procesja Bożego Ciała w Łowiczu.

Lista zawiera opis zamieszczonych na niej zjawisk, rys historyczny, informacje o miejscu występowania, znaczeniu dla praktykujących je społeczności, a także materiały fotograficzne. Można tam znaleźć m.in. Lajkonika i szopki krakowskie, flisactwo ulańskie, sztukę wyrabiania dzwonów w Taciszowie, rusznikarstwo artystyczne i historyczne w Cieszyźnie czy język esperanto i polskie tańce narodowe.

Na czym polega ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego, mówiła Katarzyna Sadowska-Mazur z Narodowego Instytutu Dziedzictwa: – *Te działania to: identyfikacja, badania, dokumentowanie, zabezpieczenie, promowanie, zachowanie i wzmacnianie, przekazywanie, rewitalizacja (dotyczy tylko istniejących praktyk) oraz edukacja.*

W dalszej części spotkania przewodniczący Rady Miejskiej Michał Trzoska oraz burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński opowiadali o tradycji i współczesności procesji Bożego Ciała w Łowiczu, w której mieszkańcy uczestniczą w tradycyjnych strojach regionalnych. Kustosz Magdalena Bartosiewicz przedstawiła działania Muzeum w Łowiczu wpisujące się w ochronę niematerialnego dziedzictwa kulturowego lokalnych wspólnot.

Jak zgłosić zjawisko na listę krajową? Na stronie Narodowego Instytutu Dziedzictwa dostępny jest wniosek. Za każdym zgłoszeniem musi stać jakaś grupa, która potwierdzi, że chce znaleźć się na liście. To musi być oddolny proces, działanie samych wspólnot. Wniosek przedkładany jest Radzie NID, która rekomenduje ministrowi decyzję w sprawie wniosku. Na liście UNESCO (niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości) nie ma jeszcze wpisów z Polski. Dopiero niedawno zatwierdzone zostały polskie procedury w tym zakresie. *

Felkal ze smajlikiem



Michał B. Jagiełło

„A gdy dwuletnia już ich córeczka Matyńka (najstarsza z rodzeństwa), urodzona w chwili budzących się świetnych nadziei dla kraju, bębniła rączkami na każde wspomnienie o Napoleonie, improvizując wiadomości z gazet, niby czytanych przez nią, młodsza Idalka, przychodząc na świat w roku 1813-tym, przyniosła z sobą zarodek niepokojów i łez za lada drobnostką, które wpłynęły na jej charakter i całą przyszłość, a były skutkiem wyżej już wspomnianych trwóg i niepokojów matczynych, tajonych i znoszonych w cichości w tym roku ciężkiej próby...”

Z Guntherów Gabriela Puzynina: „W Wilnie i w dworach litewskich 1815-1843”. Kupiłem książkę za dychę w antykwariacie i już na czwartej stronie zachwyciłem się tym zdaniem. Długie, sążniste, zawile – a ileż w nim informacji, jakie bogactwo polszczyzny. Umieeli kiedyś ludzie pisać po polsku...

Zastanowiłem się, co z tego zdania zrozumiałby współczesny młody Polak, uczeń na przykład. Umiałby napisać coś takiego? Wątpię. Literacką polszczyznę zastąpiły monosylaby, komunikaty esemesowe, znaczki wyrażające uczucia. Puzynina opisuje, jak to we dworach szlacheckich podczas długich zim zabawiano się pisaniem wierszy. Są przykłady – kunsztowne, rymowane dziełka, może nie najwyższych lotów, ale od serca tworzone na imieniny-urodziny wszelakie... Pokażcie mi dziś poetę, który umie rymować! Nie ma. Szkoda. Polszczyzna ginie w zalewie kartridży, ajlawjów, smajlików i niusów. Poeta pisze prozą, tyle że rozbitą na linijki. Żeby oryginalnie było. „Schodzę w głąb swojego ja. Ciemno jak w... Znowu ktoś ukradł żarówkę!”

Podzieliłem się swoimi wrażeniami na Fejsbuku, tzn. na mordoksiążce (?). Polemiści uświadomili mnie, że język ulega modyfikacjom, trzeba z żywymi naprzód iść, po życie sięgać nowe! Globalizacja jest, unifikacja i dążenie do prostoty przekazu językowego. Po co przynudzać na pięciu stronach wierszem, że kogoś się kocha? A wysłać serduszko z komórki i już! XXI wiek!

Nie zgadzam się. To żaden postęp, tylko cofanie się w rozwoju do poziomu neandertalczyków, którzy też posługiwali się paroma dźwiękami-słowami: „Am. Jeść. Woda. Gul gul. Ogień. Pizza? Ngaga! Ya, pizza!” (to z reklamy). Czy któryś z entuzjastów nowomowy umie cokolwiek zrymować? Gdzie tam.

Nie będzie felietonu dla „Kalejdoskopu”, pisanego z niezmienną sympatią dla tego znakomitego miesięcznika. Będzie Felkal: felieton-Kalejdoskop. Plus smajlik. Mordka uśmiechnięta, podsunięta uszudnie przez Internet. Mordkami-serduszkami można wyrazić wszystko. Miłość: uśmiechnięta mordka + serduszko + wykrzyknik. Odwalone. Niech się girl-woman (gerl-lumen) cieszy. Flaflersów nie kupię, esemes taniej wychodzi. Fakt: słuchacze piosenek jeszcze trzymają się słów, bo smajlików zaśpiewać się nie da. No to walimy: „Ja kocham cię, ty kochasz mnie, kochamy się, jejejeje!”. Wystarczy na Diamentową Płytę? A jak! No to smajlik!

Oczywiście ktoś się ze mną nie zgodzi. Jego prawo. No to już: mordka niezadowolona + (#\$^^@#%^^ + twoja mać!

Może „Kalejdoskop” ogłosi konkurs na Tradycyjny Polski Wiersz Rymowany? Nagroda: Złota Puzyrina. *

Dlatego warto chodzić na wystawy



Maciej Cholewiński

Właśnie dla takiego malarstwa warto chodzić na wystawy. Jeśli ktoś lubi słuchać opowieści albo wspominać, albo zmyślać, powinien poznać obrazy Andrzeja Podkańskiego (pokazywane były w Ośrodku Propagandy Sztuki). Osobiście, a nie za pośrednictwem Internetu czy nawet katalogu. Prac malarza na pewno nie znajdziemy na wystawach w ramach Roku Awangardy, ale kto dziś pamięta o awangardzie? To taka sama ramota, jak Orkiestra Mandolinistów Edwarda Ciukszy – usłyszałem od jednego z młodych artystów. Skąd wytrzasnął Edwarda Ciukszę? A i radykalna ocena awangardy wydała mi się lekką przesadą. Jednak całkiem „zwyčajne” malarstwo Podkańskiego wzbudziło w nas entuzjazm. Artystę interesują szczegóły, zupełnie jak studenta kulturoznawstwa, który nie ogląda filmu, ale to, w jaki sposób ten film został zrobiony. Wylicza motywy: kaleka bez nogi, staruszka na ławce, alejki, podskakujące dzieci, hulajnogi, trzepaki, śmietniki, ławki podwórzowe, kapliczki, psy, ptaki, koty, latawce, balony, muzykanci. Tłem zawsze podwórza, podwórka, przejścia, bramy, ulice, czasem park. Pejzaż miejski malowany jest z charakterystyczną manierą: albo wyciąga się w górę, wydłuża, aż trzeba zadrzeć głowę, albo rozciąga się, jakby miał zamknąć się w prostokącie podwórka. Przez bramy i przesmyki wpadają smugi światła i zatrzymują się na postaciach, tworząc wokół nich dziwną poświatę. Z jednej strony wszystko wygląda jak schwytane w złotej godzinie, albo nie: pochodzi z niej owo światło z bram, zaś reszta tkwi już we wczesnym zmierzchu, błękitnej szarości, która z każdą minutą wędnie o ton w stronę nocnej ciemności.

Słońce zachodzi, pozostawiając lunę nad dachami; muszą to być długie czerwcowe wieczory, podczas których pozwala się dzieciom bawić do późna.

Na kilku obrazach pojawia się śmierć, na jednym awanturujący się sąsiad. Ludzie są pojedynczy, samotni, tylko matki pchające wózki z niemowlakami są z kimś i czasem ojciec, który idzie z synem, trzymając go za rękę. Dziewczynka, która modli się przed kapliczką. Reszta tkwi w miejscu jak skamieniała – nawet dzieci w podskokach.

Od siebie dodałbym niewiele. Tylko tyle, że zobaczyłem swoje dzieciństwo, mimo że jestem od autora obrazów dużo młodszy. Dziś chyba to wygląda inaczej, na pewno, przecież mój syn wzrastał w otoczeniu ekranów. Setek przedmiotów, pokuszeń, kolorów, informacji, reklam i – chyba – mniejszej liczby ludzi. Dość powiedzieć, że do najbliższej mieszkającego kolegi ze szkoły jechało się z pięć przystanków tramwajem, a na podwórku nie było ani jednego dziecka, nie mówiąc o wróblach... „Za moich czasów” wróbla było w bród, dzieci chyba jeszcze więcej, a miasto wyglądało tak samo jak na obrazach Podkańskiego. Mimo że nie była to Warszawa, a Łódź. No i po Abramowskiego czy Widzewie nie chodzili muzykanci, przynajmniej ja ich nie pamiętam. Reszta była: sąsiedzi trochę dziwni, często chwiejni, zamyślane kobiety, dzieci i starcy w swoim królestwie – parku. I te podwórza. Jak z piosenki Marka Grechuty: „Widzisz siebie – marynarza w Azji/ a zarazem 3-letniego 5-letniego chłopca/ na warszawskim podwórku/ i siebie przed maturą w gimnazjum/ namnożyło się tych postaci, stoją ogromnym tłumem/ a wszystko to ty...” *

3 III, godz. 19

Koncert zespołu **The Moon and The Nightspirit**

4, 11, 25 III, godz. 11-14, s. 308, 103

Filatelistyczne spotkania wymienne

4, 18, 25 III, godz. 13, s. 313; wstęp wolny

SMERF – Stowarzyszenie Miłośników ERpegów i Fantastyki:

Spotkania miłośników gier planszowych

4 III, godz. 19.30

Koncert zespołu **Ted Nemeth**

5, 12, 19, 26 III, godz. 9, s. 308, 103; wstęp wolny

Ośmiornica Łódzka – Klub Miłośników Gier Bitewnych:

Spotkania miłośników gier bitewnych

6 III, godz. 17, s. 308; wstęp wolny

Łódzki Kaktus Klub: **Meksyk, lato 2016, cz. 2**

– prelekcja Grzegorza Matuszewskiego;

wstęp wolny

10, 17, 24 III, godz. 17, s. 313; wstęp wolny

Klub Kosmobiologii:

Spadkobiercy Atlantów – prelekcja Zdzisława Andrzeja Bazana (10 III)

Ochrona ludzkiego DNA przez polaryzację DNA

– prelekcja Tomasa Kotkowskiego (17 III)

Spotkania w IV wymiarze – prelekcja Ilony Kubackiej (24 III)

10 III, godz. 17, s. 308; wstęp wolny

Stowarzyszenie Entuzjastów Kultury Japońskiej INOCHI:

Visual novel – poczytajmy grę! – prelekcja Agaty Szałkowskiej

11-12 III, godz. 10-21, s. 6, 7, 313, 308; wstęp wolny

SMERF – Stowarzyszenie Miłośników ERpegów i Fantastyki:

34. Łódzki Port Gier

15, 23 III, godz. 17, sala kolumnowa; wstęp: 10 zł

Z cyklu „Arcydzieła opery światowej”:

Vincenzo Bellini „**Beatrycze z Tendy**” (Opera w Zurychu; 15 III)

Wolfgang Amadeusz Mozart „**Łaskawość Tytusa**”

(Wiener Philharmoniker i chór Wiener Staatsoper; 23 III)

25 III, godz. 19

Koncert zespołów: **Chemia i TRT**

21 III, godz. 18, s. 221; wstęp wolny

Koło Przewodników Beskidzkich:

91. Wieczór Przewodnicki

27 III, godz. 18, s. 221; wstęp wolny

Klub Podróżników: **Dania – syrenka, rowery i sauny**

– prelekcja Dominika Kacpra Płazy

28 III, godz. 18, s. 408; wstęp wolny

Towarzystwo Genealogiczne Centralnej Polski:

Nietypowe metody pracy genealoga amatora, cz. 2

– wykład Krzysztofa Piesyka

W KINIE SZPULKA ŁDK:

- **TO TYLKO KONIEC ŚWIATA** (Francja/Kanada 2016) – dramat obyczajowy, najnowszy film Xaviera Dolana (25 II – 2 III)
- **PRZEŁĘCZ OCALONYCH** (USA/Australia 2016) – oparty na faktach pacyfistyczny dramat wojenny w reżyserii Mela Gibsona (25 II – 2 III)
- **UKRYTE PIĘKNO** (USA 2016) – dramat obyczajowy w gwiazdorskiej obsadzie z Willem Smithem na czele (25 II – 2 III)
- **MANCHESTER BY THE SEA** (USA 2016) – dramat obyczajowy z Caseyem Affleckiem w roli głównej (3 -9 III)
- **MILCZENIE** (USA/Japonia 2016) – dramat historyczny, najnowszy film Martina Scorsese (3-9 III)
- **POKOT** (Polska 2017) – kryminał w reż. Agnieszki Holland, adaptacja powieści Olgi Tokarczuk (10-16 III)
- **LION. DROGA DO DOMU** (USA/Wielka Brytania 2016) – dramat obyczajowy (10-16 III)
- **MARIA SKŁODOWSKA-CURIE** (Polska /Francja 2016) – biografia naszej wybitnej uczzonej z Karoliną Gruszką w roli tytułowej (17-23 III)
- **ELLE** (Francja 2016) – thriller Paula Verhoevena z Isabelle Huppert w roli głównej (17-23 III)
- **WYKŁĘTY** (Polska 2017) – dramat wojenny (17-23 III)
- **PATERSON** (USA 2016) – dramat obyczajowy, najnowszy film Jima Jarmuscha (26 III – 2 IV)
- **POLANDJA** (Polska 2017) – komedia obyczajowa z udziałem m.in. I. Kuny, J. Radziwiłowicza czy P. Domagały (26 III – 2 IV)

Bilety: 14 zł normalny i 10 zł ulgowy (uczniowie, studenci, emeryci i renciści)

Ponadto:

Retransmisje przedstawień National Theatre w Londynie

- **KACI** – komedia Martina McDonagha (9 III godz. 18)

Bilety: 35 zł normalny / 30 zł ulgowy (uczniowie, studenci, emeryci) / 25 zł (UTW)

Retransmisje przedstawień Teatru Bolszoi w Moskwie – Sezon 2016/2017

- **ŚPIĄCA KRÓLEWNA** (Czajkowski /Grigorowicz wg Petipy) – jeden z najszlachetniejszych klasycznych baletów (12 III godz. 16)

Bilety: 40 zł normalny i 35 zł ulgowy (uczniowie, studenci, emeryci i renciści)

www.ldk.lodz.pl/kinio; www.e-kalejdoskop.pl
<https://www.facebook.com/kinoldk>



ŁÓDZKI
DOM
KULTURY

90-113 Łódź, ul. Traugutta 18
tel. 42 633 98 00, www.ldk.lodz.pl

KURSY I WARSZTATY:

* **NOWY KURS!** PRACOWNIA ZABAW TWÓRCZYCH – KREATYWNE ZAJĘCIA PLASTYCZNE DLA DZIECI W WIEKU 8-13 LAT (wtorek, godz. 16.30-18, s. 413, prowadząca: Bogna Juchnowicz; cena: 20 zł za jedno zajęcia, 70 zł za miesiąc)
* TANIEC TOWARZYSKI DLA DOROSŁYCH I DZIECI * KURS TAŃCA SWINGOWEGO – LINDY HOP * TANIEC DLA PRZEDSZKOLAKÓW * WARSZTATY TEATRU „POD LUPĄ” * „WARSZTATY U BECKETTA” * DRAMA * GIMNASTYKA ZDROWOTNA * JOGA * FITNESS * TAI CHI I QIGONG * GITARA OD A DO Z * KURS RYSUNKU I MALARSTWA * ZAJĘCIA MALARSKIE DLA DOROSŁYCH * KARUZELA SZTUKI DLA MALUCHA – ZAJĘCIA PLASTYCZNE DLA DZIECI W WIEKU 4-7 LAT * KURS FOTOGRAFICZNY * KURS DLA WOKALISTÓW AMATORÓW * STUDIUM KULTURY WOKALNEJ

Klub Plastyka Amatora i Stowarzyszenie Plastyków Amatorów – konsultacje i wykłady prof. Ryszarda Hungera (co drugi czwartek, godz. 17-21)

Informacje: www.ldk.lodz.pl

GALERIE:

FF

do 18 III

Wystawa pt. „**Piękne śmieci. Porzucone/ odrzucone**”,
kuratorki: prof. Aurelia Mandziuk-Zajączkowska, prof. Maria Pyrlík

24 III, godz. 18

Wernisaż wystawy prac **Marka Domańskiego** pt.
„United State of Insecurity”; czynna do 8 IV

IMAGINARIUM

4 III, godz. 18

Wernisaż wystawy prac **Janusza Połoma**
pt. „Tam, gdzie pachnie żywica”; czynna do 25 III

NOWA

do 4 III

Wystawa zdjęć **Krzysztofa Pierzgałskiego** pt. „Wieś jurajska”

10 III, godz. 18

Wernisaż wystawy malarstwa **Marty Gębalskiej**
pt. „MATTER(S). Przestrzeń/Materia”; czynna do 25 III

STARA

2 III, godz. 18

Wernisaż wystawy fotografii **Viktorii Marinov**
pt. „Bułgaria. Historia i kultura”; czynna do 25 III

KAWIARNIA

9 III, godz. 18

Wernisaż wystawy malarstwa **Bożeny Niewinowskiej**
pt. „Klimaty”; czynna do 2 IV

WYDAWCA: ŁÓDZKI DOM KULTURY

ADRES REDAKCJI:

ŁDK, 90-113 Łódź, ul. Traugutta 18
tel.: 797 326 217, 42 633 98 00 w. 272
e-mail: kalejdoskop@ldk.lodz.pl
www.e-kalejdoskop.pl

REDAGUJĄ:

Łukasz Kaczyński – redaktor naczelny
Bogdan Sobieszek
Aleksandra Talaga-Nowacka
Justyna Muszyńska-Szkodzik

PROJEKT GRAFICZNY:

Paulina Taborowska

REDAKCJA TECHNICZNA:

Krzysztof Miniak

KOREKTA:

Elżbieta Januszko

D R U K:

Arkuszkowa Drukarnia Offsetowa Sp. z o.o.
ul. Traugutta 40
05-825 Grodzisk Mazowiecki

INFORMACJE O IMPREZACH

prosimy przysłać na adresy:
kalejdoskop@ldk.lodz.pl
kalendarium@ldk.lodz.pl

PRENUMERATA „KALEJDOSKOPU”

Cena za numer – 2,50 zł

RUCH – mieszkańcy Łodzi i województwa mogą zamówić prenumeratę, korzystając ze strony www.prenumerata.ruch.com.pl
pytania: prenumerata@ruch.com.pl
lub tel.: 22 693 70 00,
801 800 803 (pn.-pt. w godz. 7-17).

KOLPORTER – tylko instytucje mogą zamawiać prenumeratę w oddziałach firmy Kolporter S.A. na terenie całego kraju.
Informacje pod numerem infolinii 0 801 205 555 lub na stronie internetowej <http://sa.kolporter.com.pl/>